

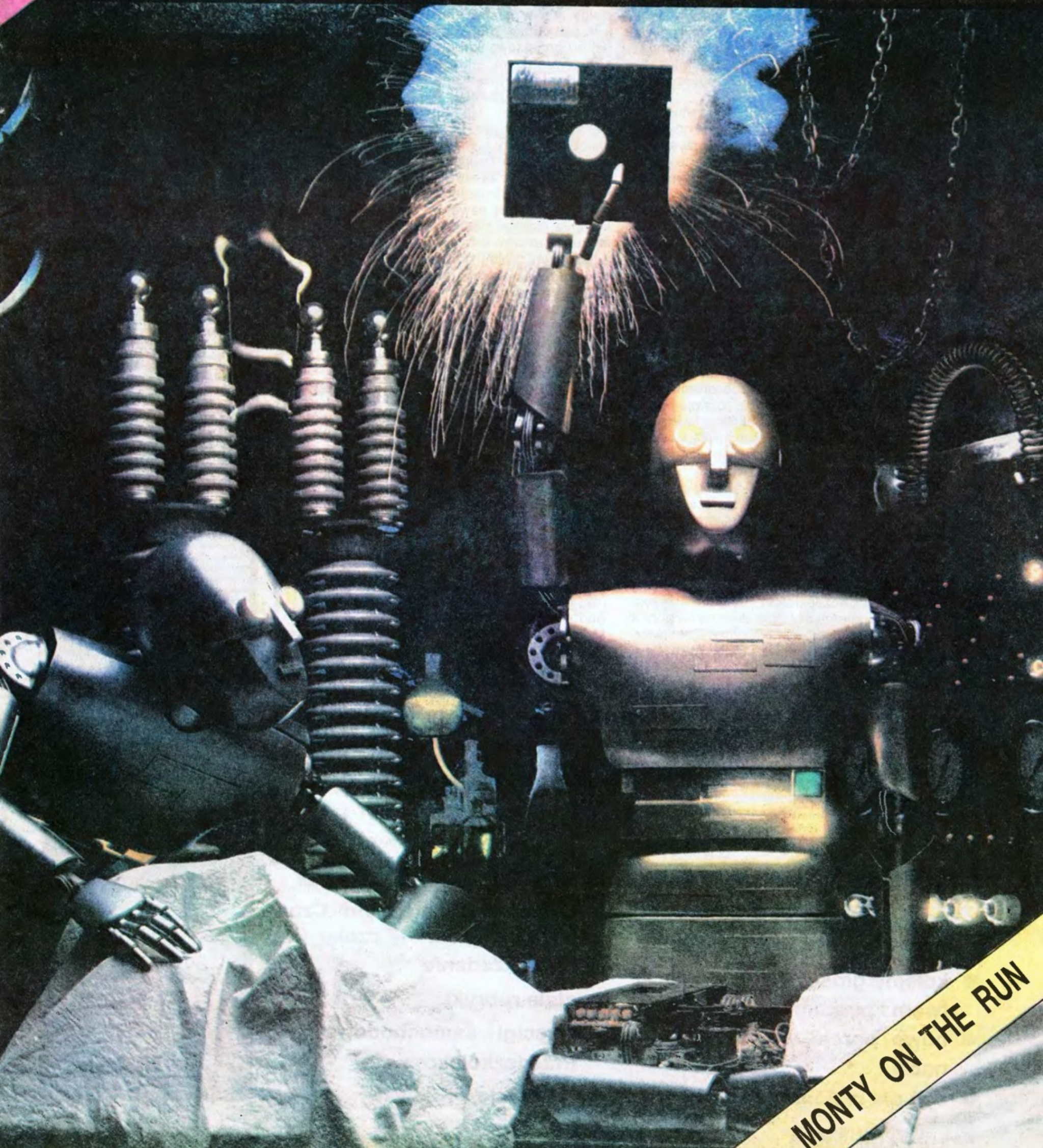
6
Z MIKROKOMPUTEREM NA TY

NR INDEKSU 353965
PL ISSN 0860-1674

Bajtek

MIESIĘCZNY DODATEK DO SZTANDARU MŁODYCH

NR 6(42) CZERWIEC 1989. CENA 220 ZŁ



MONTY ON THE RUN

3 mikrometry

Tematem miesiąca, roku, a być może nawet lat kilku będzie historyczny zwrot, jaki nastąpi (I?) w Polsce po wyborach w dniu 4 czerwca. Sprawa tak poważna, gdyż wiąże się z desperacką próbą uzyskania consensusu narodowego co do sposobów i środków wyprowadzenia naszego kraju z kryzysu. Jednak fakt, że najbardziej istotne problemy rozwojowe nie znalazły się w programach kandydatów i sił politycznych biorących udział w kampanii wyborczej jest co najmniej zaskakujący, żeby nie powiedzieć: zatrważający.

Tymczasem, z całym szacunkiem dla narodowego bagażu krzywd i pretensji wzajemnych, o przyszłości zadecyduje gospodarka. A to oznacza, że o naszej zdolności wyrwania się z gospodarczo-cywilizacyjnego dołka rozstrzygnie umiejętność określenia kluczowych kierunków rozwoju i zdolność do przełożenia tej wiedzy na język decyzji praktycznych. Pisząc te słowa nie wiem jeszcze, czy minister Wilczek dalej będzie miał możliwość realizacji swojej prywaciarsko-drobnokapitalistycznej wizji gospodarki, gdyż zadecyduje o tym Sejm, którego składu jeszcze do końca nie znamy. Wiem natomiast, że dalsze niedoceniań dziedzin kluczowych dla rozwoju i przyszłości naszego kraju, takich jak elektronika i informatyka, będzie miało (bo już zaczyna mieć) tragiczne konsekwencje.

Większa część świata, częściowo również tego, do którego my należymy, wzięła elektroniczno-informatyczny zakręt z powodzeniem i w coraz większym stopniu odczuwa zbawienne tego skutki. My natomiast, z godnym lepszej sprawy samozaparciem, beztrosko rezygnujemy z atutów, jakie do tej pory w tej dziedzinie mieliśmy. Jak stwierdza na łamach „Życia Warszawy” doc. dr inż. Andrzej Jakubowski, dyrektor Instytutu Technologii Elektronowej: „Dopóki, mówiąc o elektronice, pozostajemy w sferze ogólników, wszyscy uznają potrzebę jej rozwijania. Niestety, rzeczywistość jest zupełnie inna i wszystkie te programy pozostają na papierze. A ponieważ pieniędzy brakuje już od wielu lat, więc w tej chwili dzieli nas od świata przepaść. Boję się, że w związku z tym

także i kadra badawcza nie jest już tak dobrze przygotowana do podejmowania w tej dziedzinie trudnych zadań. A przecież poza sprzętem i urządzeniami o sukcesie decydują ludzie. Tych ludzi zaczyna nam brakować.”

Dyrektor Jakubowski uważa, że najważniejszą obecnie dla polskiej mikroelektroniki sprawą jest zainstalowanie w naszym kraju nowej linii technologicznej, przeznaczonej do projektowania i produkowania nowego typu układów scalonych, tzw. specjalizowanych. Układy te musimy nauczyć się robić, gdyż bez nich nie sprzedamy wkrótce żadnego urządzenia, choćby aparatury kontrolno-pomiarowej, w której Polska ma dobre tradycje. Tymczasem nasze wyeksploatowane linie technologiczne nie nadają się nawet do produkowania niezbyt skomplikowanych mikroprocesorów 8-bitowych.

Własnymi siłami produkcji układów specjalizowanych nie uruchomimy. Potrzebne jest do tego kupienie nowej linii technologicznej, umożliwiającej stosowanie tzw. techniki 3-mikrometrowej.

„Trzy mikrometry — wyjaśnia dyr. Jakubowski — to minimalny wymiar charakterystyczny, czyli, upraszczając, szerokość ścieżki biegnącej po układzie. Taką linię technologiczną uważam za konieczną. Bez niej nie tylko nie będziemy w stanie wytwarzać układów specjalizowanych, ale również rozsypie się kadra mikroelektroników, bo nie będą mieli żadnych perspektyw rozwoju.”

Wszędzie na świecie realizacja strategicznych programów rozwojowych jest domeną państwa. Na rozsądek naszego rządu liczy także Andrzej Jakubowski. Jak bowiem stwierdza: „Nie mam danych co do Albanii, ale poza nią nie ma kraju europejskiego, w którym by się nie rozwijało mikroelektroniki. Jest to kwestia być albo nie być danego kraju, jego rzeczywistość suwerenności, znaczenia w tym bardzo złożonym świecie.”

Bez układów specjalizowanych gospodarka polska przeżyje dramat. I to niezależnie od tego ile miejsc w Senacie będzie jedna czy druga strona posiadać!

Waldemar Siwiński

BAJTEK

**„BAJTEK” — MIESIĘCZNY
DODATEK DO „SZTANDARU
MŁODYCH”**

ADRES: 00-687 Warszawa, ul. Wspólna 61. Tel. 21-12-05 Przewodniczący Rady Redakcyjnej: Jerzy Domański — redaktor naczelny „Sztandaru Młodych”.

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Waldemar Siwiński (z-ca redaktora naczelnego „SM” — kierownik zespołu „Bajtki”), Grzegorz Onichimowski (sekretarz redakcji „Bajtki”), Roman Poznański (kierownik działu klanów), Krzysztof Czernek, Sławomir Gajda (red. techniczny), Andrzej Pillaszek, Sławomir Polak, Wanda Roszkowska (opr. graficzne), Kazimierz Treger, Marcin Wallgórski, Roman Wojciechowski. Zdjęcia w numerze: Leopold Dzikowski

klany redagują:
Commodore — Klaudjusz Dybowski, Dominik Falkowski
Amstrad-Schneider — Jonasz Mayer
Spectrum — Marcin Przasnyski
Atari — Wojciech Zientara, Sergiusz Piotrowski

Fotoskład — Tadeusz Olczak,
Montaż offsetowy — Grażyna Ostaszewska,
Korekta — Maria Krajewska, Zofia Wóltńska

WYDAWCA: RSW „Prasa-Książka-Ruch” Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, al. Stanów Zjednoczonych 53, 04-028 Warszawa. Telefon: Centrala 13-20-40 do 49, Redakcja Reklamy 13-20-40 do 49 w. 403, 414.

Cena 220 zł.
Skład technika CRT-200, przygotowanie offsetowe i druk: PRASOWE ZAKŁADY GRAFICZNE RSW „PRASA-KSIAZKA-RUCH” w Ciechanowie, ul. Ślenkiewicza 51.

Nr zlecenia 43269 n. 120 000 egz. A-111.

ZA MIESIĄC:

- kolejny głos w walce z piractwem i piratami
- nowe porcje wiedzy w klanach
- coś dla melomanów

- walka z podstępny Czar-noksiężnikiem — czeka Cię trudne zadanie
- stałe rubryki
- wyścigi samochodowe dla Przedszkolaków
- rewelacje z Kijowa!

SM
SZTANDAR
MŁODYCH

komputerze, czy mówisz po polsku?



rozmowa
z mgr Agnieszką
Mykowiecką
z Instytutu
Podstaw
Informatyki PAN
-specjalistką
od przetwarzania
języków
naturalnych

Czy nie zaskoczyła pani informacja podana w ubiegłym roku przez tygodnik „Newsweek” o ukazaniu się na rynku amerykańskim przenośnego tłumacza „Voice”, który włada angielskim, włoskim, hiszpańskim i niemieckim?

Nie. Z tego co wiem „Voice” jest w stanie rozpoznać i odpowiedzieć na ponad 2000 fraz. Są to proste słowa i jeszcze prostsze zdania.

Z każdym komputerem można już dziś prowadzić rozmowę. Wystarczy napisać program np. odpowiadający na przewidziane pytania w sposób schematyczny. Nie ma to nic wspólnego z przetwarzaniem języka naturalnego, które zakłada swobodną konwersację w obszarze całej wiedzy człowieka, lub w jej fragmencie.

Zasada na której działa program jest inna. Przypomina pan sobie popularną grę pt. „King's Quest”. Na pytania, które zadaje gracz, komputer odpowiada gotowymi formułkami. Jeśli nie zna podanego słowa żąda wyjaśnień i... odpowiada gotową programową formułką. Jest to ograniczenie wykluczające swobodną konwersację.

Przetwarzanie języka naturalnego związane jest ze stworzeniem programu, który tłumaczyłby dowolne zdanie na „język” komputera. Ten po rozpoznaniu treści zdania i sięgnięciu do własnej pamięci umiałby w

sposób logiczny na nie odpowiedzieć. Jest to oczywiście ogromne uproszczenie.

Obecnie nie ma ani takich maszyn, ani takich programów. Są jedynie zakończone sukcesem próby w różnych dziedzinach wiedzy.

— *Proszę o przykłady.*

Na uniwersytecie w Saarbrücken w RFN opracowano program „Susy” tłumaczący teksty z jednego języka naturalnego na inny. Teksty tłumaczone są z szybkością 15 000—30 000 słów na godzinę. System analizuje języki: niemiecki, angielski, francuski, rosyjski i esperanto. Wypowiedzi mogą być generowane po angielsku, niemiecku i francusku. W Stanach Zjednoczonych na Uniwersytecie Stanu Pensylwania został zrealizowany system TEXT udzielający odpowiedzi na pytania dotyczące struktury bazy danych. Obecna jego wersja powstała na potrzeby amerykańskiej marynarki wojennej.

Użytkownik otrzymuje odpowiedzi na pytania typu: — co wiesz o pancerniku Iowa?, co to jest dział 406 mm?, albo jaka jest różnica pomiędzy kutrem torpedowym a krążownikiem atomowym.

Informacje są stale aktualizowane.

Dowiedziałem się też o zastosowaniach wywiadowczych systemów przetwarzających języki naturalne. Krajowa Agencja Bezpieczeństwa (NSA) dysponuje na Uniwersytecie Princeton własnym ośrodkiem badawczym nauk komputerowych. Opracowano tam program automatycznie wychwytyjący takie słowa jak: „bomba”, „Biały Dom” „za dwa dni”. Po ich pojawieniu się rozmowy telefoniczne już zarejestrowane przesyłane są do dokładnej analizy. Jest to komputerowe wielkie ucho Ameryki. Analiza podsłuchiwanym rozmów jest jednak marginesem zastosowań tego o czym rozmawiamy.

— *Tłumaczenie tekstów, inteligentne bazy danych, podsłuch — co jeszcze?*

— Kierowanie procesami technologicznymi, pracą maszyn — od obrabiarki do kombajnów do zbioru ziemniaków. Programy ekspertowe udzielające odpowiedzi na podstawie informacji zgromadzonych w ogromnych bankach danych. Przypuszczam, że nie ma takiej dziedziny aktywności człowieka w której nie dałoby się zastosować urządzeń posługujących się językiem naturalnym. Wszystko to stanie się faktem prędzej czy później.

O czego to zależy?

— Od środków jakie się przeznaczy na badania. Komputery nie potrafią generalizować, wnioskować, kategoryzować czy tworzyć wynalazki. Z dobrym programem można pozornie wykonywać niektóre te czynności, ale to złudzenie. Z przetwarzaniem języków naturalnych jest podobnie. Postęp osiągany jest w bardzo wąskich dziedzinach, często odległych od siebie. Kiedy próbujemy połączyć systemy okazuje się, że to nie działa. Paradoks? Ależ skąd. Jeszcze jeden dowód na to jak skomplikowana jest ludzka mowa. Posługiwanie się językiem wymaga logicznego myślenia — komputery tego jeszcze nie potrafią. One wykonują program — a to nie to samo. Denerwują mnie porównania kompu-

tera do ludzkiego mózgu. To tak jakby konfrontować kierunek z odległością albo kolor z masą. To nie te same jednostki.

— *Pani praca wymaga nie tylko znajomości sprzętu i umiejętności programowania, ale i rozległej wiedzy na temat gramatyki języka polskiego.*

— Nie jestem z wykształcenia polonistką. Skończyłam informatykę na Uniwersytecie Warszawskim a do zespołu doc. Leonarda Bolca zajmującego się tym problemem trafiłam trochę przez przypadek. Oczywiście zmuszona zostałam do nadrobienia braków. W naszym kraju tego rodzaju badania prowadzone są od ponad dziesięciu lat mimo to zbyt wcześnie mówić o wynikach tym bardziej, że nie dysponujemy sprzętem odpowiedniej jakości. Prowadzone są prace teoretyczne, które nie wymagają ani ogromnych pieniędzy ani superkomputerów.

W takim razie dlaczego się je prowadzi?

— Bo nigdy nic z góry, nie wiadomo. Przykład odkrycia przez Stanleya Ponsa i Martina Fleischmanna zjawiska reakcji syntezy jądrowej zachodzącej w temperaturze pokojowej świadczy o tym, że czasami przy niewielkich nakładach udaje się osiągnąć to czego nie udało się osiągnąć dzięki wielkim programom badawczym.

Nasze badania będą procentowały w przyszłości. Kiedy na świecie opracowane zostaną systemy przetwarzające języki naturalne nasz dystans nie będzie tak wielki. Może dzięki temu łatwiej przystosujemy ich odkrycia dla naszych potrzeb.

W Polsce rzadko spotyka się programy napisane w taki sposób aby komunikowały się z użytkownikiem w języku polskim. Ma to swoje dobre strony — uczymy się angielskiego. Jednak jest to sytuacja nienormalna we Francji, RFN czy krajach skandynawskich program napisany jest „pod użytkownika”.

To się z pewnością zmieni, ale dziś mówiąc o komputerach nie można niestety powołać się na Mikołaja Rej, „iż Polacy nie gęsi też swój język mają”.

— *Na zakończenie naszej rozmowy chciałbym zapytać jak czuje się kobieta wśród komputerów. Zawsze sądziłem, że informatyka to domena mężczyzn.*

Jest pan w błędzie. Zaczynając od Ady Augusty Lovelace córki Byrona, która była współpracowniczką Charlesa Babbage'a — autora prototypu komputera zwanego „maszyną matematyczną” na Grace Murray Hopper — autorce języka Cobol kończąc. Kobiety towarzyszyły rozwojowi informatyki. Z własnego podwórka dodam, że system TEXT o którym mówiliśmy został zrealizowany przez Kathleen R. McKeown, podobnie jak system ILIAD- pomocy w nauce języka angielskiego opracował zespół pod kierunkiem Madeline Bates. Z pewnością nie jesteśmy tak widoczne jak mężczyźni co nie znaczy, że nas nie ma. Ale, ale... czy pan nie jest antyfeministą?

Rozmawiał:
Marek Czarkowski



W WASZYCH OCZACH

Upłynęło już przeszło rok od chwili, gdy zamieściliśmy na naszych łamach ankietę czytelniczą.

Chcieliśmy się jak najwięcej dowiedzieć o Was, Czytelnicy, a także o sobie, o tym, jak nas odbieracie, co moglibyśmy zrobić, by nasze pismo bardziej Wam się podobało.

W ciągu ok. miesiąca otrzymaliśmy prawie 5000 odpowiedzi na ankietę, wielokrotnie więcej niż zakładaliśmy. Opracowanie wyników musiało w tej sytuacji potrwać. Oplaciło się jednak poczekać na wyniki. Dziś przedstawiamy Wam je już po naszej wewnętrzredakcyjnej analizie wraz z wnioskami, jakie już z nich wyciągnęliśmy.

Kim jesteś, Czytelniku?

Na to pytanie ankietę odpowiada dość dokładnie. Prawie połowa z Was to uczniowie szkół podstawowych, więcej niż 1/3 średnich, studentów jest niecałe 5 proc. Zawodowo pracuje ok.

11 proc. respondentów (czyli osób, które odpowiadały na ankietę).

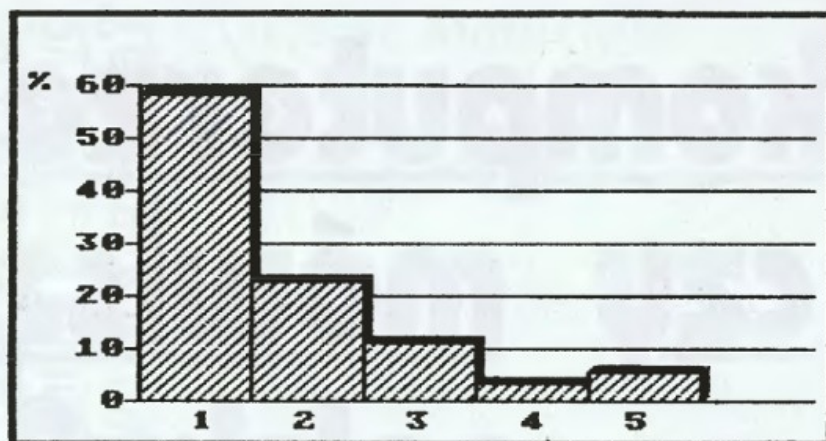
Niestety nie mamy powodzenia u dziewcząt — stanowią one tylko ok. 3 proc. czytelników. Jednoznacznie natomiast stawiamy na młodzież — średnia wieku uczestnika ankiety wyniosła ok. 16 lat.

Czytelnik „Bajtki” wywodzi się, na ogół z dużego miasta. Tylko 40 proc. z Was mieszka w średnich bądź małych miejscowościach i na wsi.

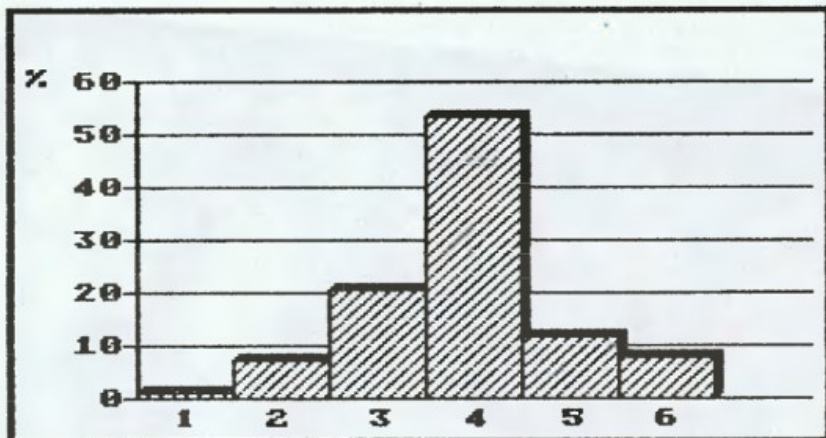
Komputer — tak, ale jaki?

Na to pytanie większość z Was odpowiedziała już w praktyce. Prawie 3/4 respondentów ma już swoją maszynę. Najwyraźniej nie zdążyła się ona Wam jeszcze znudzić — prawie 60 proc. z Was nie zamierza zmienić posiadanego komputera na żaden inny. A co macie? Na to pytanie odpowiada wykres 2. Zdecydowanie najczęściej z Was ma Atari (nic w tym zresztą dziwnego). Niespodzianką dla nas była natomiast tak niewielka liczba Amstradów CPC i PCW w Waszych rękach. Więcej od nich było nawet maszyn kompatybilnych z IBM PC: a więc takich, o jakich dotąd niemal w ogóle nie pisaliśmy.

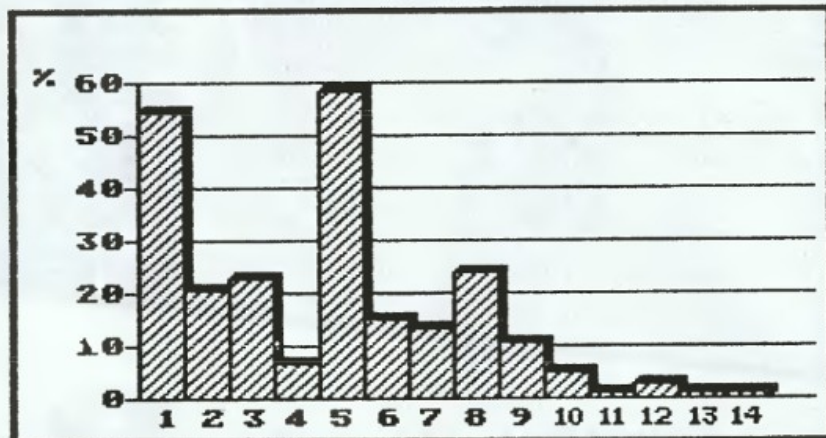
Ci, którzy chcą jednak zmienić komputer, nie mają zbyt wygórowanych ambicji. Zadowala ich także Atari lub Commodore (popyt na te ostatnie jest chyba jeszcze nie zaspokojony). Jedy-



Rys. 2.
Typ posiadanego komputera
1 — Atari, 2 — Spectrum, 3 — Commodore, 4 — Amstrad, 5 — inny



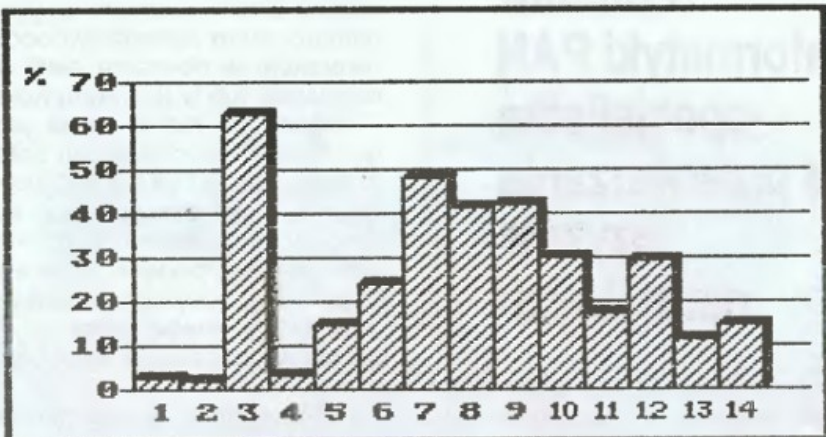
Rys. 3.
Stopień wtajemniczenia
1 — brak odpowiedzi, 2 — uruchamia gry, 3 — obsługuje programy użytkowe, 4 — pisze programy w 1 języku, 5 — pisze programy w kilku językach, 6 — pisze programy w języku maszynowym



Rys. 4.
Co się najbardziej podoba
1 — klan Atari, 2 — klan Commodore, 3 — klan Spectrum, 4 — klan Amstrad, 5 — Co jest grane, 6 — Gra o jutro, 7 — Następny krok, 8 — Programować może każdy, 9 — Nie tylko komputery, 10 — Sprzężenie zwrotne, 11 — giełda, 12 — Tylko dla przed-szkolaków, 13 — SOS, 14 — Wszystko dla wszystkich



1 — do 10 4 — 14-15 7 — 20-24
2 — 10-11 5 — 16-17 8 — 25-29
3 — 12-13 6 — 18-19 9 — ponad 29



Rys. 5.
Czego brakuje w „Bajtku”
1 — publicystyka, 2 — felietony, 3 — programy, 4 — reportaże krajowe, 5 — reportaże zagraniczne, 6 — ciekawostki z kraju

nie pełne 9 proc. z Was marzy o własnym 16-bitowcu, najczęściej typu PC.

Wtajemniczenie

komputerowe naszych Czytelników nie jest, bynajmniej niskie. Tylko 1/4 z Was jest wyłącznie użytkownikami komputera (nie pisze własnych programów). Zdecydowana większość — tworzy, na razie w językach wyższego rzędu. Tajemnice kodu maszynowego usiłuje zgłębić ok. 8 procent z Was. Może na pozór nie jest to wiele, ale przecież na palcach jednej ręki można dziś policzyć praktyczne zadania, których rozwiązanie wymaga od użytkownika stosowania kodu. Najczęściej wystarcza dobra znajomość programów narzędziowych.

Jak nas czytacie?

Na podstawie wyników ankiety odpowiedzieć można — regularnie i od deski do deski. Aż 97 proc. respondentów stara się bowiem zdobyć każdy numer, 75 proc. uważnie czyta całą jego zawartość.

Co się podoba, co nie?

Czytanie całości nie oznacza oczywiście rezygnacji z preferencji dla rubryki, czy też autora. Zdecydowanie najpopularniejszym z nich jest w „Bajtku” Wojtek Zientara, szef naszego klanu Atari. Także przygotowywana przez niego rubryka cieszy się wielkim powodzeniem. Za najlepszą uznaje ją ponad połowa Czytelników. Bardziej popularna jest tylko rubryka „Co jest grane” (58 proc.).

Wielu z Was chciałoby wprowadzić do „Bajtku” nowe rubryki bądź też rozszerzyć już istniejące. Brakuje Wam przepisów z cyklu „zrób to sam”. Najwyraźniej natomiast chcielibyście, aby wzrosła objętość naszego pisma — propozycjom wprowadzenia nowych rubryk nie towarzyszyły równie liczne propozycje likwidacji starych. Około 20 proc. respondentów proponowało wprowadzić rezygnację z części ogłoszeń, nie sądzimy jednak, by grupa ta była skłonna w całości zaakceptować wzrost ceny pisma, jaki musiałby towarzyszyć podobnej operacji.

Czy wierzyć ankietom?

Niewątpliwie wyniki naszej ankiety nie odzwierciedlają w 100 proc. opinii naszych Czytelników. Ważyły na nich przecież tylko głosy tych, którzy zdecydowali się do nas napisać. Biorąc pod uwagę wcześniejsze badania czytelników przeprowadzone przez MAW zaryzykować można np. stwierdzenie, że średni wiek naszych Czytelników jest w istocie nieco wyższy niż wynikający z ankiety.

Nauki dla „Bajtku”

Wychodząc z założenia, że „nieobecni nie mają racji” podeszliśmy jednak bardzo poważnie do wyników ankiety. Niektóre wnioski z niej płynące już wprowadziliśmy do praktyki tworząc m.in. rubrykę „mikrociekawostki”, czy zamieniając niezbyt popularny stały cykl wywiadów „Gra o jutro” na bardziej różnorodny pod względem formalnym cykl publikacji z reportażami, sondą, rozmowami itp. Myślimy także o tym, by w przyszłości szerzej sięgnąć po opisy programów użytkowych i gier dla coraz bardziej popularnych, także w domach, komputerów wykorzystujących PC DOS. Wciąż mamy również ambicję rozszerzenia objętości „Bajtku” przynajmniej do 40 stron. Być może pozwoli to nam skorzystać z wielu Waszych pomysłów, których w odpowiedziach na ankietę nie brakowało.

Ta ankieta była nam bardzo potrzebna. Jej wyniki nie tylko uwidoczniły nam wiele naszych błędów i niedociągnięć. Utrzymały także w nas wiarę w to, że nasz „Bajtek” wciąż jeszcze się nie zestarzał. Chcielibyśmy, by i dalej pozostał młody.

Redakcja

MAGAZYN MICRO



MONITOR NA ŚCIANIE

Spośród wielu urządzeń już istniejących, powstających lub mających powstać, a służących użytkownikom komputerów, niektóre nie są godne uwagi wcale, inne tylko trochę, ale o niektórych z nich warto wiedzieć. Należy do nich specjalny rodzaj wyświetlacza ciekłokrystalicznego, nie mający jeszcze polskiej nazwy, a służący do wyświetlania zawartości ekranu komputera na ścianie przy pomocy epidiaskopu. Urządzenie ma rozmiary porównywalne z niezbyt grubą książką formatu zbliżonego do A-4. W pierwszej chwili można je pomylić z ram-

ką do obrazu — dookoła przezroczystej szyby znajduje się kilkucentymetrowej szerokości obudowa. Urządzenie kładzie się na epidiaskopie, podłącza do komputera za pośrednictwem monitorowego wyjścia RGB lub przez łącze RS232, i od tej chwili wszystko to, co widać na ekranie komputera pojawia się również na ścianie. Istnieje wersja kompatybilna z kartami CGA, EGA i Hercules (do komputerów kompatybilnych z IBM PC) a także wersje współpracujące z innymi komputerami — np. Macintosh SE. Idea jest prosta, ale jej realizacja sprawiła konstruktorom sporo kłopotów — epidiaskop mocna nagrzewa ciekły kryształ, zmieniając jego właściwości, i uniemożliwia dalszą prawidłową pracę. Stąd i cena nie jest niska — ponad dwa tysiące dolarów, czyli więcej niż całkiem przyzwoity komputer z twardym dyskiem i kolorowym monitorem, ale w końcu nie jest to urządzenie do użytku domowego. (mb)

KARUZELA PEŁNA DYSKIETEK

Jeśli liczba dyskietek, na których pracujemy, przekracza pewną wielkość, to natychmiast zaczynają się kłopoty z utrzymaniem porządku. Dużo czasu zajmuje odnalezienie potrzebnych zbiorów, a przeglądanie wszystkich dyskietek jest czynnością uciążliwą. Interesującym rozwiązaniem tych problemów jest urządzenie MDP-6400 produkowane przez japońską firmę TOKIN CORPORATION. Mass-storage Data Processor, bo taka jest jego angielska nazwa, pozwala na jednoczesny dostęp do 64 dyskietek 3.5", umieszczonych w wymiennym bębnie. Do Komputera IBM PC można podłączyć cztery takie jednostki zamiast zwykłych napędów. Wybór dyskietki odbywa się albo ręcznie przy pomocy panelu roboczego urządzenia, albo przez łącze RS 232C komputera. Przy korzystaniu z dyskietek o podwójnej gęstości zapisu (1.44 MB) łączna pamięć masowa jest podwójnej gęstości zapisu (1.44 MB) łączna pamięć masowa jest rzędu 90 MB, co wielokrotnie przekracza możliwości typowych twardych dysków. Oczywiście czas dostępu do informacji jest znacznie większy, ale mimo to wydaje się, że urządzenie takie, przy odpowiednim oprogramowaniu, można znaleźć niebanalne i ciekawe zastosowanie. (JM)

TŁUMACZ

Japońska firma FUJITSU zaczęła w lutym tego roku sprzedaż programu tłumaczącego teksty japońskie na język angielski. Program został napisany specjalnie na 32 bitowy komputer z nieznaną u nas serii FACOM G-100 (jak wiadomo Japończycy nie poddali się ogólnosiłowemu trendom i zamiast standardu PC wprowadzili na swoim terenie własne, odmienne rozwiązanie konstrukcyjne). Program, o nazwie ATLAS-G tłumaczy tekst z szybkością około 20 stron o formacie A-4 na godzinę. Podstawowy słownik zawiera około 70 tysięcy słów, ale za dodatkową opłatą można dokupić jeden z trzynastu dodatkowych słowników, zawierających terminy specjalistyczne, stosowane w elektronice, chemii, farmacji i innych dziedzinach sztuki. Cena — bagatelna, wersję podstawową można kupić już za trzydzieści pięć i pół tysiąca dolarów. Jedyne czym możemy się pocieszać to to, że Japończycy nie zapowiadają rozpoczęcia prac nad programem tłumaczącym w wersji polskojęzycznej. (mb)

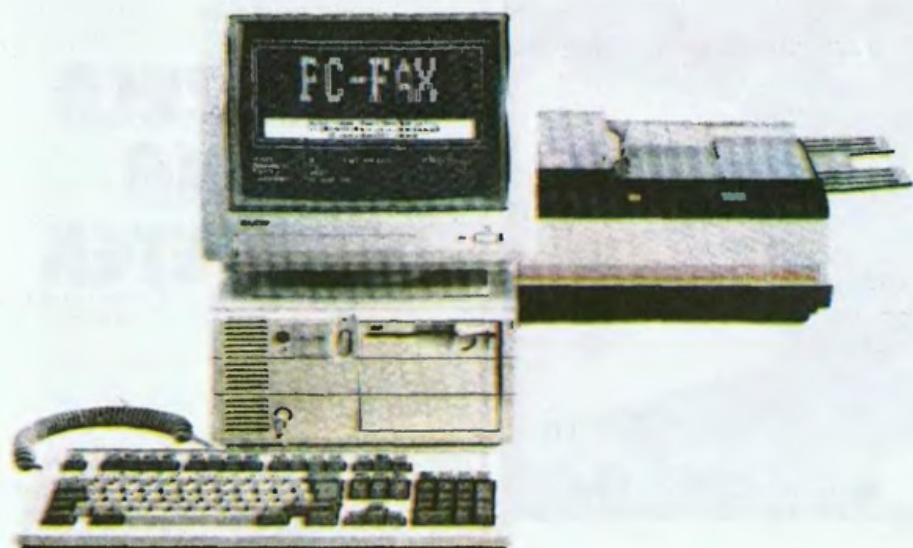
GRY I GRA- CZE



Gry komputerowe, wbrew pozorom, nie są przeznaczone jedynie dla wściekłych dzieci. Spora część tzw. oprogramowania rozrywkowego, a ściślej symulatorów to uproszczone programy obsługi wielkich maszyn — symulatorów treningowych. Widoczny na zdjęciu symulator to urządzenie pozwalające wcielić się w pilota śmigłowca AH-64A Apache. Co prawda możliwość taką daje również gra „Gunship” opracowana przez firmę MicroProse na wszystkie niemal mikrokomputery, ale różnica jest taka, jak oglądanie filmu w kinie do kartkowania scenariusza.

Co to jest maszyna-symulator, nie muszę chyba tłumaczyć. Symulator Gunshipa jest jednym z najlepszych i najmniej skomplikowanych. Dwa równoległe komputery klasy PC obsługują obraz (panoramiczny) oraz efekty mechaniczne, zaś osobny układ — oprawę dźwiękową. Dużym plusem symulatora jest to, że nie można zostać zabitym, choć uderzenie o wymyśloną ziemię powoduje wstrząs tak potężny, że na drugi raz pilot będzie się pilnował.

A więc — drażek w dłoń, gaz do dechy i lecimy, za pośrednictwem IBM-a lub choćby nawet Spectruma. (mp)



KRZYŻÓWKA

Tym razem komputera z telefaxem. Proponuje ją znany japoński koncern Sanyo. PC-FAX, bo tak ochrzczono to urządzenie składa się z dużego telefaksu SANFAX 725 i odpowiedniego komputera PC. Obie te „części” mogą pracować niezależnie spełniając swoje normalne zadania. W chwili uruchomienia programu PC FAX system zaczyna jednak pokazywać swoje niekonwencjonalne cechy. I tak np. każde pismo przesłane instytucji posiadającej PC FAX może być bez „wpalcowywania” wpisane do elektronicznej kartoteki, na dyskietkę, czy dysk twardy, poddane analogicznej obróbce jak w normalnym edytorze tekstu, wreszcie powielone i wysłane w dowol-

nej ilości kopii adresatom wskazanym przez komputer. Czas wysyłki może być, rzecz jasna, także zaprogramowany. Przy pisaniu korespondencji, która ma być wysłana za pomocą telefaksu możliwe jest korzystanie z wielu różnych programów.

PC FAX jest urządzeniem pozwalającym w znacznej mierze na realizację tak ambitnego zadania jakim jest połączenie lokalnej sieci komputerowej (LAN) z siecią publiczną. Jego oprogramowanie pozwala wykorzystać pełnię możliwości zarówno telefaksu jak i komputera. Na razie jednak ten luksus sporo kosztuje i nie przypuszczamy, by jakaś rodzima firma chciała z niego skorzystać.

(go)

ACORN R140 WORKSTATION

Acorn R140 workstation jest trzecim tej klasy urządzeniem prezentowanym na łamach Bajtka (patrz SUN 4/110 i NeXT). Ten brytyjski produkt oparty w dużej mierze na nieznanym u nas bliżej komputerze Acorn Archimedes został wprowadzony na rynek angielski pod koniec ubiegłego roku. Imponują jego parametry techniczne, a szczególnie 32-bitowy procesor o architekturze typu RISC (ang. Reduced Instruction Set Computer), duża pamięć operacyjna — 4MB i wysoka rozdzielczość ekranu — 1152x900. Podstawowym systemem operacyjnym jest UNIX, ale istnieje możliwość zainstalowania dodatkowej karty pozwalającej na pracę w MS-DOS'ie. Dostarczone oprogramowanie umożliwia korzystanie z wielu różnych formatów dyskietek (BBC M. BBC Master, Acorn Archimedes, IBM PC itp.). Na uwagę zasługuje bardzo ładna stylistyka obudowy i klawiatury. Monitor dostarczany jest oddzielnie.

Parametry techniczne

Procesor: Acorn Risc 32-bit procesor
RAM: 4MB (nierozszerzalne)
ROM: 512KB
Pamięć zewnętrzna: dysk twardy 60MB
Stacja dysków: 3.5" 1MB, wiele formatów
Klawiatura: typu IBM PC AT, 103 klawisze
Monitor: 19", wysoka rozdzielczość 1152x900 (tekst 144x44 lub 96x32), średnia rozdzielczość 64x480 w 16 kolorach (tekst 80x20, 80x24 lub 80x30)
Standardowe złącza: Centronics, RS 232C
Dodatkowe interfejsy: Ethernet, Cheapernet, Econet
Dodatkowy koprocessor: WE32206, numeryczny
System operacyjny: (dodatkowo emulator MS-DOS'a)

(jm)

DODATKOWE KŁAWISZE INACZEJ

Pokazany w poprzednim „Bajtku” sposób uzyskania dodatkowych klawiszy nie wykorzystywał wszystkich możliwości dostępnych w systemie operacyjnym komputera.

Nieosiągalne pozostały jeszcze funkcje uzyskiwane w modelu 1200XL przez naciśnięcie klawiszy F1, F2 i F4 razem z CONTROL. Są one obsługiwane bezpośrednio przez procedurę przerywania wywołaną naciśnięciem klawisza i nie można ich funkcji przypisać innym kombinacjom klawiszy. Trzeba więc zmienić samą procedurę przerywania.

Można to zrobić kilkoma sposobami. Najczęściej rezerwuje się obszar pamięci operacyjnej komputera przez obniżenie górnej granicy obszaru dostępnego dla systemu (rejestr RAMTOP — adres 106). W takim miejscu umieszcza się nową procedurę przerywania (i ewentualnie inne dane), a adres tej procedury wpisuje się do wektora VKEYBD (520-521). Poza zajęciem dodatkowego obszaru pamięci, metoda ta ma jeszcze jedną poważną wadę. Nie wystarczy bowiem przepisanie procedury w nowe miejsce i wskazanie go systemowi, aby procedura ta działała prawidłowo. Trzeba jeszcze dokładnie sprawdzić treść procedury i poprawić wszystkie skoki bezwzględne, gdyż w przeciwnym przypadku można spowodować zawieszenie się systemu albo, w najlepszym razie, przejście do wykonywania oryginalnej procedury znajdującej się w ROM.

Wszystkich tych trudności można uni-

knąć wykorzystując prezentowaną już w „Bajtku” procedurę „ROMRAM”, która przepisuje system operacyjny z pamięci ROM do znajdującego się pod tymi samymi adresami obszaru RAM. Mając system operacyjny zapisany w pamięci RAM można dokonywać w nim dowolnych zmian. Dodatkową zaletą jest tu możliwość zmiany tablicy definicji klawiatury bez przepisywania jej w inne miejsce.

Procedura „ROMRAM” jest zawarta w wierszach 1000-1060 zamieszczonego obok programu. W wierszach od 60 do 80 zapisane są zmiany w tablicy definicji klawiszy. Są one identyczne z podanymi w poprzednim „Bajtku”, lecz teraz zmiany są realizowane bezpośrednio w systemie, bez przepisywania tablicy. Trzy brakujące funkcje uzyskuje się po wykonaniu instrukcji umieszczonych w wierszach 90 i 100. Polega to na zmianie kodów kombinacji klawiszy wywołujących odpowiednie operacje.

Po wprowadzeniu wszystkich wymienionych wyżej zmian otrzymuje się nowe działanie następujących kombinacji klawiszy:

SHIFT + CLEAR	kursor do lewego górnego rogu
SHIFT + INVERSE	kursor do lewego dolnego rogu
SHIFT + ESC	kursor do lewego marginesu
SHIFT + RETURN	kursor do prawego marginesu
CONTROL + ESC	włącza i wyłącza dźwięk klawiatury
CONTROL + 7	przełącza zestaw znaków (standardowy i międzynarodowy)
CONTROL + 8	włącza i wyłącza działanie klawiatury
CONTROL + 9	wyłącza ekran (włączenie następuje po naciśnięciu dowolnego klawisza)

Korzystając z procedury „ROMRAM” można w podobny sposób przeprogramować całą klawiaturę albo zrealizować nowe funkcje, nie istniejące dotychczas w systemie operacyjnym.

Wojciech Zientara

```

PO 10 REM KŁAWISZE FUNKCYJNE (2)
FN 20 REM Wojciech Zientara
AK 30 REM Copyright (c) Bajtek
BB 40 REM
BY 50 GOSUB 1000:REM * ROMRAM *
KV 60 TK=PEEK(121)+256*PEEK(122)
MW 70 RESTORE 80:FOR I=0 TO 4:READ A,B:PO
KE TK+A,B:NEXT I
NG 80 DATA 118,138,103,139,92,140,76,141,
156,137
CT 90 RESTORE 100:FOR I=0 TO 2:READ A,B:P
OKE A,B:NEXT I
PG 100 DATA 64561,181,64657,176,64661,179
NS 110 END
FX 999 REM * ROMRAM *
BI 1000 RESTORE 1030:S=0:FOR I=1536 TO 16
35:READ A:POKE I,A:S=S+A:NEXT I
TB 1010 IF S<>16212 THEN ? CHR$(125);CHR$
(253):? ? "POPRAW DANE W PROCEDURZE '
ROMRAM' !!!":END
HK 1020 A=USR(1536):RETURN
DH 1030 DATA 169,0,133,203,133,205,169,19
2,133,204,169,64,133,206,160,0,177,203
,145,205,200,208,249,230,206,230
US 1040 DATA 204,240,12,165,204,201,208,2
08,237,169,216,133,204,208,231,8,120,1
73,14,212,72,169,0,141,14,212
IJ 1050 DATA 173,1,211,41,254,141,1,211,1
69,192,133,206,169,64,133,204,177,203,
145,205,200,208,249,230,204,230
VU 1060 DATA 206,240,12,165,206,201,208,2
08,237,169,216,133,206,208,231,104,141
,14,212,40,104,96
    
```


LICZBY e i π

Wyznaczenie niektórych stałych matematycznych z dużą dokładnością jest właściwie sztuką dla sztuki.

Niemniej w wielu dziedzinach nauki i techniki dokładność pomiarów wzrasta ostatnio bardzo szybko i standardowe obliczenia dziesięciocyfrowe są już niewystarczające. Ogólny program obliczeń wielopozycyjnych został przedstawiony w „IKS-ie” nr 5/86. Program ten umożliwia obliczenia stałych e i π z dowolną dokładnością, ale jest zbyt ogólny, aby mógł być dostatecznie szybki, stąd pomysł, żeby opracować programy szybsze.

Program 1 oblicza liczbę e z dowolną dokładnością, korzystając ze standardowego rozwinięcia funkcji wykładniczej na szereg Maclaurina:

$$e = 2 + 1/2! + 1/3! + 1/4! + \dots + 1/n! + \dots$$
 natomiast program 2 oblicza liczbę π , korzystając ze wzoru Gaussa:

$$\pi = 16 \cdot \arctg(1/5) - 4 \cdot \arctg(1/239)$$
 i rozwinięcia funkcji $\arctg(x)$ na szereg potęgowy:

$$\arctg(x) = x - x^3/3 + x^5/5 - \dots + (-1)^n \cdot x^{2n+1}/(2n+1) + \dots$$

Przyspieszenie uzyskano poprzez obliczanie wyników pośrednich do niezbędnego minimum liczby miejsc znaczących + 1 cyfra zapasowa. Prócz tego, w programach wyeliminowano w miarę możliwości dzielenia, jako działanie około 3 razy dłuższe od mnożenia, dlatego właśnie, teoretycznie szybszy, o około 3,5%, program wykorzystujący do obliczania liczby π wzór Mellina (Młody Technik nr 2/89):

$$\pi = 48 \cdot \arctg(1/18) + 32 \cdot \arctg(1/57) - 20 \cdot \arctg(1/239)$$

działa na Atari 130XE wolniej, ponieważ wszystkie ułamki występujące w ostatnim wzorze mają nieskończone rozwinięcia dziesiętne. Czyżby Gauss już wtedy przewidział istnienie komputerów liczących w systemie dziesiętnym?

LISTING 1

```
ZW 0 REM OBLICZANIE LICZBY e
TD 1 REM Wojciech Przybył
YL 2 REM Copyright (C) Bajtek
NI 3 REM
SK 10 ? CHR$(125):? :? " LICZBA E - podaj
    liczbe miejsc po przecinku ";:INP
    UT W:?:GOSUB 300:END
HP 100 FOR N=INT(C) TO 3 STEP -1:C=1:X=1/
    N:R=N*R:IF R>P THEN R=1.OE-05*M=M+1:
    W(M)=0
AT 110 FOR J=1 TO M:C=P*C+W(J):W(J)=INT(C
    *X):C=C-N*W(J):NEXT J:NEXT N:?:? "
    E - ";W;" miejsc po przecinku":? :?
JN 200 ? "2,";:C=1:FOR J=1 TO L+1:C=C*P+W
    (J):B=INT(0.5*C):C=C-B:B=IF B>P THEN
    B=B-P:D=D+1
KZ 210 IF J<2 THEN D=B:NEXT J
BA 220 IF D<10000 THEN ? "0";:IF D<1000 T
    HEN ? "0";
QU 230 ? D;".":A=A+1:IF A>4 THEN A=0:?:
    ? " ";
PY 240 D=B:NEXT J:RETURN
GI 300 P=100000:L=INT(0.2*W+0.9):IF L<2 T
    HEN L=2
BS 310 DIM W(L+3):W=5*L:R=10:M=1:N=(W+1)*
    LOG(10):C=0.25*N
DK 320 J=C:C=(N+C)/LOG(C):IF ABS(J-C)>0.0
    5 THEN 320
DG 330 W(1)=0:GOSUB 100:RETURN
```

Program 1 wylicza na Atari pierwsze sto cyfr po przecinku rozwinięcia liczby e w czasie 30 s, natomiast program 2—100 cyfr rozwinięcia liczby π — w ciągu 53 s, co oznacza, że program 1 jest ponad sześciokrotnie szybszy, a program 2 — 30 razy szybszy od programu zaprezentowanego w „IKS-ie” 5/86. Pierwszych 500 cyfr po przecinku liczby e program 1 wylicza w ciągu niecałych 8 min., a 1000 cyfr — w 27,5 min. Dla liczby π czasy obliczeń wg programu 2 wynoszą odpowiednio 19 min. i 1 h 14 min.

Wojciech Przybył

LISTING 2

```
LL 0 REM OBLICZANIE LICZBY pi
TD 1 REM Wojciech Przybył
YL 2 REM Copyright (C) Bajtek
NI 3 REM
LR 10 ? CHR$(125):? :? " LICZBA PI - podaj
    j liczbe miejsc po przecinku ";:INP
    UT W:?:GOSUB 500:END
KU 100 FOR N=K TO 3 STEP -2:X=1/N:A=-A:C=
    A:D=0:R=S*R:IF R>P THEN R=Q*R:M=M+1:A(
    M)=0
XD 110 FOR J=1 TO M:B=INT(C*X):C=P*(C-N*B
    ):D=P*D+A(J)+B:A(J)=INT(Y*D):D=D-S*A(J
    ):NEXT J:NEXT N:A(0)=-Q*A:C=0
PL 200 FOR J=0 TO L+1:C=P*C+A(J):B=INT(Z*
    C):C=C-T*B:B=W(J)+B:IF B>P THEN B=B-P
    :W(J-1)=W(J-1)+1
CD 210 W(J)=B:NEXT J:POP:RETURN
IJ 300 ? :? " PI - ";W;" miejsc po prze
    cinku":? :? :? "3,";
HQ 310 FOR J=1 TO L STEP 5:FOR N=0 TO 4:K
    =J+N:IF K>L THEN POP:POP:RETURN
GE 320 IF W(K)<10000 THEN ? "0";:IF W(K)<
    1000 THEN ? "0";
IA 330 ? W(K);".":NEXT N:?:? " ";:NEXT
    J:RETURN
JQ 400 S=T*T:Y=1/S:Z=1/T:N=INT(W/CLOG(S))
    :IF N>2*INT(0.5*N) THEN A=-A
CI 410 K=N+N+1:R=10*K:M=1:A(1)=0:GOSUB 10
    0
UT 500 P=100000:Q=1/P:T=239:A=4*P:L=INT(0
    .2*W+0.9):IF L<2 THEN L=2
WP 510 DIM A(L+3):W(L+3)=5*L:FOR J=0 TO
    L+1:W(J)=0:NEXT J:GOSUB 400:T=5:A=-16
    *P:GOSUB 400:GOSUB 300:RETURN
```

PIERWSZE KROKI W ASEMBLERZE

JĘZYK MASZYNOWY (1)

Poznaliśmy już narzędzia służące do pracy w języku maszynowym: asembler MAC/65 i monitory BUG/65, Happy Mon i UMon XL. Dopiero teraz możemy przystąpić do nauki samego języka.

Zapewne większość Czytelników zauważyła, że kurs języka maszynowego jest od „Bajtki” 2/89 prowadzony w klanie Commodore. Sam język jest identyczny — komputery te mają bowiem taki sam procesor — różnice występują dopiero na poziomie Basica i systemu operacyjnego oraz w działaniu specjalizowanych układów scalonych. Zamiast pisać prawie to samo będę podawał tylko występujące różnice. Może to być trochę niewygodne, lecz dzięki takiej aneksji części klanu Commodore pozostanie w klanie Atari więcej miejsca na inne artykuły. Mam nadzieję, że Czytelnicy wybaczą mi taki sposób powiększania objętości klanu.

Najpierw należy sięgnąć po „Bajtki” 2/89 i przeczytać znajdujący się tam artykuł „Język maszynowy (cz. 1)” (oczywiście w klanie Commodore). Są tam opisane podstawowe pojęcia oraz układy liczbowe stosowane w programowaniu. Bez opanowania tego nie warto nawet próbować dalszej nauki,

gdyż przy programowaniu konieczna jest znajomość przynajmniej systemu szesnastkowego.

Właściwy kurs zaczyna się w drugiej części („Bajtek” 3/89). W tym przypadku niezbędne są dwie uwagi. Pierwsza dotyczy obszaru pamięci wykorzystywanego do umieszczania programów napisanych przez użytkownika. Podany adres początkowy \$2710 (dziesiętnie 10000) można wykorzystywać także w Atari. BUG/65 normalnie znajduje się poniżej tego adresu, a pozostałe monitory znacznie wyżej. Zupełnie inne są natomiast polecenia służące do umieszczania pamięci liczba, ich odczytywania i uruchamiania programów. Nie mogę podać poprawnych poleceń, gdyż zależą one również od wykorzystywanego monitora. Właśnie dlatego ich opisy były zamieszczone w poprzednich „Bajtkach”.

Poważniejsze różnice napotykamy dopiero w trzeciej części kursu („Bajtek” 4/89). Opisana jest tam procedura umieszczająca na ekranie znak przekazany jej w akumulatorze. Oczywiście, Atari również posiada podobną procedurę, lecz ma ona inną nazwę. (EOUTCH) i znajduje się w innym miejscu. Adres tej procedury jest równy \$F2B0. Przykład podany w artykule będzie więc poprawnie działał na Atari po zamianie adresu \$FFD2 na \$F2B0.

Znacznie większy kłopot sprawia brak instrukcji SYS w Atari Basic. Zamiast niej trzeba wykorzystać funkcję USR. Umożliwia ona przekazywanie para-

metrów do programu maszynowego, a liczbę tych parametrów zapisuje na stosie procesora. Aby umożliwić powrót do Basica, trzeba tę liczbę usunąć ze stosu. Zrobimy to w taki sposób, który będzie poprawny we wszystkich (prawie) przypadkach i spowoduje najmniej problemów. Wpiszmy więc na początku programu maszynowego dodatkowy rozkaz PLA (kod \$68 = 104), który zdejmie ze stosu jeden bajt. Teraz wywołane z poziomu monitora można wykonywać bez zmian, zaś w Basicu zamiast SYS 10000 należy zastosować A = USR (9999).

W związku z powyższą zmianą konieczne będzie wprowadzenie poprawek także w następnych programach w Basicu. Wszędzie tam, gdzie występuje przepisywanie rozkazów kodu maszynowego z instrukcji DATA do pamięci, trzeba zmienić wartość początkową licznika pętli z 10000 na 9999 oraz dopisać liczbę 104 jako pierwszą w pierwszej instrukcji DATA.

Występujące dalej różnice są już nieco większe i ich opisywanie spowodowałoby znaczne utrudnienie zrozumienia treści kursu. Oprócz krótkich wyjaśnień będą więc zamieszczane listingi w wersjach przetłumaczonych na Atari Basic i dopasowane do systemu operacyjnego Atari. Ale to dopiero za dwa miesiące bo i tak w jednym artykule zrobiliśmy tyle, co „komodorowcy” w trzech.

Wojciech Zientara


```

BD 1000 ? " Wybierz system gwiazdny, w k
turyzm":? "bądźiesz patrolowa":?
UN 1090 ? , "<A> Orion":? , "<B> Deneb":?
, "<C> Arcturus":? :?
BF 1100 GET #3,KY:IF KY<65 OR KY>67 THEN
1100
Z0 1110 IF KY=65 THEN E(1)=150:E(2)=500:E
(3)=3:E(4)=4
ZZ 1120 IF KY=66 THEN E(1)=200:E(2)=350:E
(3)=4:E(4)=3
YY 1130 IF KY=67 THEN E(1)=150:E(2)=400:E
(3)=5:E(4)=2
GI 1140 D=0:D0=0:D1=0:FOR I=1 TO 5:N(I)=0
:NEXT I:?"Wybierz statek patrolowy:"
L5 1150 ? :? , "<A> niszczyciel":? , "<B>
krętownik":? , "<C> pancernik":? :?
LJ 1160 GET #3,KY:IF KY<65 OR KY>67 THEN
1160
IL 1170 IF KY=65 THEN 50=10:C0=16:P0=1
VF 1180 IF KY=66 THEN 50=4:C0=24:P0=2
UP 1190 IF KY=67 THEN 50=2:C0=30:P0=5
PY 1200 C=C0
LM 1210 ? "K":? " Masz ";C;" jednostek "
adowno+ci dla":? "uzbrojenia. Podaj nu
mer broni (1-5)"
G5 1220 ? "lub (0), gdy nie chcesz brać w
ięcej,"
QJ 1230 GET #3,KY:I=KY-48:ON KY<48 OR KY>
53 GOTO 1230:IF I=0 THEN 1280
UY 1240 ? "oraz liczbę sztuk, jaką zabier
asz.":? :?
HJ 1250 GET #3,KY:KY=KY-48:IF KY<1 OR KY>
9 THEN 1250
IY 1260 IF C(I)*KY>C THEN ? " Za ma o mie
jsca. Wybierz ponownie.":? :? :? :GOSU
B 70:GOTO 1210
HX 1270 C=C-C(I)*KY:N(I)=N(I)+KY:IF C>0 T
HEN 1210
AN 1280 N(1)=N(1)*100:N(5)=N(5)*100:51=IN
T(50*RND(0)*1000)/1000:R=INT(RND(0)*3+
5)*100:X=0
TV 1290 ? "K+--+":? , " *** START ***"
JW 1300 FOR J=0 TO 25*51:50UND 0,255-J,6,
6:NEXT J:~? :? :? :POKE 731,1:GOTO 100
KH 1497 REM
HM 1498 REM *** INSTRUKCJA ***
KP 1499 REM
AO 1500 ? :? " Jesteś jednym z wielu ka
pitanów,":? :? "którzy patrolują grani
ce Gwiezdnego":?
MN 1510 ? "Imperium. W dalekim Kosmosie m
ożesz":? :? "napotkać tylko wrogie sta
tki obcych":? :? "najeżdżać w.":?
FD 1520 ? :? :GOSUB 70:?"K":? " Najpie
rw musisz wybrać dla siebie":? "jeden
z trzech statków, które rąlni"
YF 1530 ? "Się znacznie między sobą":? :?
? " typ prędko+ "adowno+ pance
rz"
UK 1540 ? "Niszczyciel 10 16
1"
BQ 1550 ? "Krętownik 4 24
2"
LT 1560 ? "Pancernik 2 30
5":? :? " Po wybraniu w a+ciwego
statku"
DU 1570 ? "trzeba go odpowiednio uzbroi+

```

```

Masz"? "do dyspozycji następujące br
o"!?"
AH 1580 ? "typ"," masa si" a"!?" :?
"1. dzia"o laserowe 12 4
JC 1590 ? "2. pocisk antymaterii 4
20"? "3. rakiet nadprzestrzenna
4 16"
BN 1600 ? "4. torpeda fotonowa 2
10"? "5. pole si" owe"," 20
6"? :? :GOSUB 70
ZZ 1610 ? "K":? " Dzia"o laserowe i pole
si" owe mo"le"? "by" u"yte 100 razy. P
ozosta" b"ro_"
VH 1620 ? "mo"na u"y" tyle razy, ile jej
sztuk"? "znajduje si" na statku."
HK 1630 ? " Przyk"adowe, typowe uzbrojen
ie dla"? "kr"ownik jest następujące
:":?
HC 1640 ? "1 * #1 (dzia"o laserowe)
= 12"? "2 * #3 (rakiet nadprzestrz
enna)= 8"
DE 1650 ? "2 * #4 (torpeda fotonowa)
= 4"? ,," -----"!?" ,,"
razem 24"? :?
K5 1660 ? " UWAGA: U"ycie broni o du"ej
mocy na"? "ma" b" odleg"o" (poni"ej 10
0 tys. km)"
HO 1670 ? "mo"le uszkodzi" Tw" j w"asny sta
tek."? "Najmniejszy bezpieczny odleg"
o"ci"
LC 1680 ? "strza"u jest 200 tys. kilometr
" w."? :? :GOSUB 70
PT 1690 ? "K":? " *** KLAWISZE STERUJ
ACE ***"? :? :? "<1> strza" z dzia" a
laserowego"
DR 1700 ? "<2> odpalenie pocisku antymate
rii"? "<3> odpalenie rakiet nadprzes
trz."
KW 1710 ? "<4> odpalenie torpedy fotonowe
j"? "<5> uaktywnienie pola si" owego"?
? "<6> samozniszczenie"
KY 1720 ? "<7> zmiana pr"dko"ci"? "<8> w
ycofanie z walki"? "<9> nast"pna faza
gry"? :? :? :? :GOSUB 70
FB 1730 ? "K":? " DALEKO W KOSMO
SIE"? :? :RETURN
KQ 2000 ? :GOSUB 70:GRAPHICS 0:POKE 756,P
L:LIST 100,989:STOP
LG 10000 DATA 81,0,24,60,102,102,126,102,
12,86,12,60,102,96,96,102,60,0,69,0,0,
60,102,126,96,60,6
FX 10010 DATA 68,0,126,96,124,96,96,126,1
2,70,12,24,126,12,24,48,126,0,71,12,24
,0,126,12,48,126,0
BI 10020 DATA 123,0,96,120,112,224,96,126
,0,78,12,24,0,124,102,102,102,0,77,24,
102,110,126,126,110,102,0
ZT 10030 DATA 80,12,60,102,102,102,102,60
,0,79,12,24,0,60,102,102,60,0,65,0,0,6
0,6,62,102,62,12
WR 10040 DATA 87,12,60,96,60,6,6,60,0,67,
12,24,0,60,96,96,60,0,83,12,24,62,96,6
0,6,124,0
PR 10050 DATA 90,0,24,0,126,12,48,126,0,8
0,24,0,126,12,24,48,126,0,76,0,56,24,2
0,56,24,60,0,-1

```

Oto uległ zmianie tytuł naszej rubryki. Stało się tak ponieważ — co wynika z listów i telefonów do redakcji — istnieje duże zapotrzebowanie nie tylko na POKE'i do gier, ale również na „sposoby i sposobiaki” radzenia sobie w różnych, trudnych sytuacjach. Stąd potrzeba połączenia zamartej już (nie wiadomo dlaczego) rubryki „Tajemnice Atari” i ciągle żywej „Zostań nieśmiertelnym”.

Zaczniemy więc od TAJEMNIC.

Michał Winiarski z Mrzeżyna-Gryfu znalazł sposób na ułatwienie sobie życia w grze OLLIE'S FOOLIES, a mianowicie: po uruchomieniu gry można napisać następujące „zaklęcia”: FRANK — przejście do 5 planszy, FANDA — 9 plansza, NORBI — 15 plansza, ZOOOM — 19 plansza.

W grze BOUNTY BOB STRIKES BACK, jak pisze Michał można sobie pomóc naciskając „OPTION”, następnie joystickiem zmienić „SPECIAL CODE” z 0 na 62800, nacisnąć dwa razy START + OPTION i jeden raz START. Teraz po naciśnięciu odpowiednich klawiszy uzyskujemy: F — włączenie i wyłączenie latania, Q — przejście do następnej plansy, A — cofnięcie się do poprzedniej plansy.

Krzysztof Jeżyk z Rogoźna Wlkp. podaje sposób na przenoszenie bohatera gry Miner 2049'er na dowolny poziom. Po uruchomieniu gry na 1 poziomie należy wpisać z klawiatury cyfry: 9078185914092137826861, teraz wcisnąć „SHIFT” i klawisz z cyfrą odpowiadającą poziomowi, na który chcemy się przemieścić.

Sebastian Król z Krakowa przysłał ułatwienie do gry SPY HUNTER. Gdy furgonetka wysadza cię na pobocze, wystarczy od razu zjechać na prawo i można bez przeszkód jechać poboczem, a czas nie będzie uciekał. Po wyjściu na ulicę można w dowolnym momencie wrócić do furgonetki i powtórzyć manewr (bez względu, czy była to furgonetka początkowa, czy z wyposażeniem).

TAJEMNICE NIEŚMIERTELNYCH

Marcin Ziółkowski, uczeń 6 kl. szkoły podstawowej z Gdańska przysłał nam następujące POKE'i:

CENTIPEDE

Zamieniamy rozkaz: DEC \$BE (\$C6,BE; "F" w neg., ",
w neg.) na LDA #05 (\$A9,05; ") w neg., "CTRL-E") i
mamy wieczne życie.

JUNGLE HUNT

DEC \$2C (\$C6,2C; "F" w neg., ",") zamieniamy na dwukrotny NOP (\$EA; "j" w neg.)

DONKEY KONG

DEC \$D2 (\$C6,D2; "F" w neg., "R" w neg.) zamieniamy jak w grze CENTIPEDE.

SUBMISSION

DEC \$7C48 (\$CE, 48.7C; "N" w neg., "H", "SHIFT-=")
zamieniamy na trzykrotny NOP (\$EA, "i" w neg.).

Znany nam już Michał Wayda z Krakowa, tym razem przysłał poprawki do:

KISSIN' KOUSINS

DEC \$6825 (\$CE,25,68; "N" w neg., "%", "h") — zamieniamy pierwszy bajt na: \$AD; "-" w neg.

WHISTLER'S BROTHER

Szukamy sekwencji:
(\$A9:04,85,BE:"")" w p...

neg., "CIRL-D", "CIRL-E" w neg., "?" w neg.) i zamieniamy drugi bajt na dowolną liczbę z zakresu od 0 do 255 (w naszym przykładzie wybieramy 255): \$FF. "ESC-TAB".

Grzegorz Nalepa z Gliwic:

BOULDER DASH

DEC \$07B6 (\$CE,B6,07; "N" w neg., "6" w neg., "N-G") zamieniamy na trzykrotny: NOP (\$EA; "j" w neg.).

ROSEN'S BRIGADE

DEC \$0600 (\$CE,00,06; "N" w neg., "CTRL-", "CTRL-F") — zamieniamy jak wyżej.

KABOMM

DEC \$90 (\$C6,90; "F" w neg., "CTRL-P" w neg.) zamieniamy na dwukrotny NOP (\$EA; "J" w neg.). UWA-GA, poprawka dotyczy tylko opcji dla dwóch graczy!

DAN STRIKES BACK

Szukamy ciągu liczb: \$A5,F2,09,01\$; "\$\%\$" w neg., "\$t\$" w neg., "\$CTRL-I\$", "\$CTRL-A\$" i zamieniamy go na: \$A9,02,EA,EA\$; "\$)\$" w neg., "\$CTRL-B\$", "\$j\$" w neg., "\$j\$" w neg. Poprawka ta powoduje, że nasz największy przeciwnik (kulisty potwór) nie stara się nas gonić.

Piotr Wojtasik ze Szczecina:

SPIKY HAROLD

DEC \$410A (\$CE,OA,41: "N" w neg., "CTRL-J", "A")
— zamieniamy pierwszy bajt na: \$AD; "—" w neg. i nie
ubywa nam życie.

DEC \$4106 (\$CE,06,41; "N" w neg., "CTRL-F", "A")
— zamieniamy pierwszy bajt na: \$AD; "—" w neg. i zatrzymujemy zegar.

DROP ZONE

DEC \$05AC (\$CE,AC,05; "N" w neg., "," w neg., "CTRL-E") — zamieniamy pierwszy bajt na: \$AD; "—" w neg. i mamy wieczne życie.

P.S. Choć gry tygodniowo-tekstowe są w naszym kraju mało popularne, to jednak ośmielę się zaproponować, aby ci, którzy lubią się w nie bawić, również przysyłali nam ułatwienia (a może nawet pełne rozwiązania?) do nich. Czekam niecierpliwie na odpowiedź.

Tomasz Wiśniewski

PROGRAM

"STEP"

(Super Toolkit for the Easy ZX-Basic Programming)

Jest to program „narzędziowy”, napisany całkowicie w języku assemblera i przeznaczony dla mikrokomputera ZX Spectrum.

Ładuje się go instrukcją:
CLEAR 60600: LOAD "CODE 61906,3370 i uruchamia:

RANDOMIZE USR 61913.
Po uruchomieniu w prawym górnym rogu ekranu monitora pojawia się podświetlona litera E, która przypomina, że po użyciu instrukcji REM w trybie bezpośrednim (bez numeru linii) zostanie wywołany program STEP (w polu edycji pojawi się migoczący znak *).
Zbiór opcji programu STEP przedstawia plansza, wywoływana po komendzie h (HELP) «ENTER»¹⁾. Są to nazwy podprogramów, ułatwiających pisanie programów w Basicu:

AUTOLINE — automatyczna numeracja wprowadzanych linii

a — od linii 10 z krokiem 10
an — od linii n z krokiem 10
a_n — od linii 10 z krokiem n
an1_n2 — od linii n1 z krokiem n2

COPY — kopiowanie bloku linii
cn1_n2_n3 — kopiowanie linii w zakresie n1 do n2 w obszar rozpoczynający się od n3 z krokiem 1 (zamiana kroku opcją R; kopiowanie pojedynczej linii opcją E)

DELETE — kasowanie bloku linii
dn1_n2 — kasowanie linii od n1 do n2

EDIT — sprowadzenie linii z pola programu do pola edycji
en — edycja linii n

MOVE — przesunięcie bloku linii w nowy obszar (z jednoczesnym skasowaniem „starych” linii)

mn1_n2_n3 — przesunięcie linii w zakresie n1 do n2 w obszar rozpoczynający się od n3 z krokiem 1

RENUM — renumeracja linii programu
r — renumeracja całego programu (początek programu w linii 10 z krokiem 10)

rn1_n2 — renumeracja całego programu (początek programu w linii n1 z krokiem n2)

rn1_n2_n3_n4 — renumeracja w zakresie n3 do n4; po renumeracji blok programu będzie rozpoczynał się w linii n1 z krokiem n2 (możliwe są także inne kombinacje parametrów)

THICKEN — pogrubienie znaków

t1 — włączenie opcji
t0 lub t — wyłączenie opcji

VARIABLE — wyświetlenie aktualnej wartości zmiennej

v — przejście do opcji VARIABLE np.:
Variable: A — drukuje wartość zmiennej A
Variable: A(1) — drukuje wyraz A₁ tablicy A(n)
Variable: A() n1_n2 ... — drukuje macierz

Variable: A\$(2T04) — drukuje 2,3,4 znak zmiennej A\$

Variable: «DELETE» wyjście z opcji VARIABLE

Pomyłki w redagowaniu komend programu STEP poprawia się za pomocą klawisza DELETE.

Wyłączenie programu STEP:

RANDOMIZE USR 61906, albo komenda NEW.

Program STEP znakomicie ułatwia pisanie programów w języku Basic, a równocześnie nie zakłóca przebiegu programów napisanych w Basicu i/lub w kodzie maszynowym, wykorzystujących obszar pamięci poniżej komórki o adresie 60600.

Adam Gawłowski

EGG PRAMIE

480 x 350 CZYLI

To już ostatnia część moich kłopotów z drukarką — przedwcześniej oddałem ją właścicielowi. (Przypominam — w poprzednich numerach Bajtka opisywałem swoje zmagania z kopiowaniem ekranu przy pomocy pożyczonej drukarki Seikosha GP-500AS).

Kiedy napisałem program kopiujący ekran z atrybutami, miałem nadzieję, że to koniec problemów. Niestety, jak to często bywa, życie zmusiło mnie do dalszych wysiłków. Okazało się, że rozdzielczość jaką dysponuje Spectrum w trybie graficznym, czyli 256x176 punktów, jest dla moich potrzeb stanowczo za mała — wykresy są nieczytelne i wyglądają jak mozaika ułożona z kocich łbów. Już miałem zamiar zrezygnować z użycia komputera, kiedy przyszło mi do głowy rozwiązanie. Nie muszę chyba dodawać, że wiązało się ono z napisaniem jeszcze jednego programu.

Mój pomysł (może nie zupełnie mój, bo na innych komputerach takie rzeczy robiono już wcześniej) jest dość prosty — zamiast korzystać z możliwości oferowanych przez ekran (a konkretnie przez budowę komputera), trzeba wykorzystywać możliwości oferowane przez drukarkę. Pozwoli to zastąpić 256 pikseli (w poziomie) 480 pikselami, bo tyle wynosi rozdzielczość używanej przeze mnie Seikoshy. Teraz trzeba się zastanowić nad tym, jak zrealizować ten pomysł, i jaką przyjąć rozdzielczość pionową. Najprościej skorzystać z istniejących już idei, dopasowując je do własnych potrzeb.

Na zapamiętanie obrazu, który zostanie wydrukowany, trzeba przeznaczyć pewien obszar pamięci na zasadzie „jeden piksel — jeden bit” (będzie to coś w rodzaju pamięci ekranu). Sposób organizacji tej „pamięci drukarki” najlepiej tak dobrać, żeby było jak najmniej kłopotów podczas drukowania — oznacza to w naszym przypadku zapamiętywanie w kolejnych bajtach informacji o sąsiadujących ze

sobą słupkach zawierających siedem pikseli (Seikosha ma w głowicy siedem igieł). Ósmy bit pozostaje niewykorzystany — jest to rozwiązanie trochę rozrzucone, ale za to bardzo proste. Teraz można już podjąć decyzję o rozdzielczości w pionie — wiemy, że musi ona być wielokrotnością siedmiu i nie może powodować zajęcia zbyt dużej ilości pamięci. Przyjąłem 350 pikseli — na zapamiętanie obrazu potrzebne będzie 24 000 bajtów, co daje się przeżyć.

Teraz już trzeba tylko napisać program, oczywiście w kodzie maszynowym, żeby nie umrzeć z nudów podczas stawiania jednej malutkiej kropki. Nie musicie tego robić sami, wystarczy wstukać jedną z wersji — albo assemblerową albo ładującą w BASIC-u (uwaga — program nie jest relokowalny!), żeby móc korzystać z idei przedstawionej powyżej.

Teraz krótka instrukcja obsługi. Program uruchamia się od trzech adresów:

40000 — PLOT,
40146 — CLS,
40166 — COPY.

Jeżeli chcecie postawić punkt o współrzędnych 100,223, musicie użyć następujących instrukcji:

10 LET x=100
20 LET y=223
30 RANDOMIZE USR 40000

Program sam znajdzie w obszarze zmiennych zmienne x i y, jeżeli będzie trzeba zaokrągli je do wartości całkowitych, sprawdzi ich wartość (czy nie są spoza dopuszczalnego zakresu (0≤x≤479, 0≤y≤349)) i postawi dwie kropki — jedną w obszarze pamięci drukarki, drugą (o współrzędnych x/2 i y/2) na ekranie tak, by można było kontrolować tworzenie się grafiki bez marnowania ton papieru. Większość tych operacji zostanie wykonana przy pomocy procedur zawartych w ROM-ie i stanowiących część interpretera BASIC-a, dzięki czemu program jest stosunkowo krótki.

Żeby wyczyścić pamięć drukarki, należy użyć instrukcji **RANDOMIZE USR 40146** — spowoduje ona również skasowanie pamięci ekranu, ale uwaga: utrata zawartości ekranu pod-

GENERATOR

W ZX Spectrum 128 znacznie zwiększono możliwości dźwiękowe komputera w stosunku do modeli poprzednich. W grach, które powstały po roku 1986 (rok wyprodukowania ZX Spectrum 128) z reguły jest element wykrywający obecność generatora i uruchamiający rozszerzoną muzykę. Jeśli chcemy posłuchać dobrej muzyki komputerowej, nie musimy wcale kupować ZX Spectrum 128 — jest inne wyjście, o wiele tańsze.

Możemy kupić (a lepsi majsterkowicze mogą zrobić) sam generator w postaci interface'u, podłączanego do złącza krawędziowe-

go. Dziś prezentujemy schemat takiego układu. Jego koszt będzie wynosił minimum 30.000 zł., ale naprawdę warto go ponieść. Możliwości muzyczne tego generatora porównywalne są co najmniej z Atari ST (maszyną bądź co bądź 16-bitową).

Przy wykonywaniu generatora należy uważać, by nie pomylić końcówek układów scalonych i styków szyny krawędziowej.

Oprócz głównego elementu — Chipa AY3-8910 trzeba zamontować jeszcze dwa układy serii LS — 74LS02 i 74LS00. Na schemacie bramka oznaczona gwiazdką pochodzi z układu 74LS00. Wymienione elementy można za-

czas pracy (na przykład po instrukcji **CLS** albo **LIST**, **PRINT** czy po zwykłym naciśnięciu **ENTER** podczas edycji programu) nie powoduje wyczyszczenia pamięci drukarki — można to zrobić tylko przez **USR 40146**.

Trzecia i ostatnia sprawa, to drukowanie obrazu. Robi się to jako **PRINT # 4; USR 40166**, po przygotowaniu

```

10      ORG      40000
20 CHADD EQU    #5C5D
30 PRTMEM EQU    41000
40 PLOT  CALL    XYZSUK
50 PLOT1 LD      BC, (YPLOT)
60      LD      A, 93
70      CALL    ZAKRES
80      LD      BC, (XPLOT)
90      LD      A, 223
100     CALL    ZAKRES
110 PLOT2 LD      HL, PRTMEM-480
120     ADD      HL, BC
130     PUSH     HL
140     LD      HL, (YPLOT)
150     LD      DE, 7
160     XOR      A
170 PL1  INC      A

```

```

180     SBC      HL, DE
190     BIT      7, H
200     JR      Z, PL1
210     ADD      HL, DE
220     LD      B, A
230     LD      A, L
240     LD      DE, 480
250     POP      HL
260 PL2   ADD      HL, DE
270     DJNZ     PL2
280     LD      B, A
290     LD      A, 128
300     INC      B
310 PL3   SRL      A
320     DJNZ     PL3
330     OR       (HL)
340     LD      (HL), A
350     LD      BC, (XPLOT)
360     SRL      B
370     RR       C
380     LD      DE, (YPLOT)
390     SRL      D
400     RR       E
410     LD      B, E
420     CALL     #22DF
430     RET
440 ZAKRES EX      AF, AF'
450     LD      A, B
460     AND      A
470     RET      Z
480     CP       1
490     JR      NZ, INTOUT

```

```

500     EX      AF, AF'
510     CP       C
520     RET      NC
530     JR      INTOUT
540 XYZSUK LD      HL, (CHADD)
550     PUSH     HL
560     LD      HL, XVAR
570     CALL     XYDOBC
580     LD      (XPLOT), BC
590     LD      HL, YVAR
600     CALL     XYDOBC
610     LD      (YPLOT), BC
620     POP      HL
630     LD      (CHADD), HL
640     RET
650 XYDOBC LD      (CHADD), HL
660     CALL     #28B2
670     JP      C, #1C2E
680     JP      Z, #1C8A
690     INC      HL
700     CALL     #33B4
710     CALL     #2DA2
720     RET      NC
730     RET      Z
740 INTOUT RST      #8
750     DEFB     #A
760 CLS   LD      HL, PRTMEM
770     LD      A, 128
780     LD      (HL), A
790     LD      D, H
800     LD      E, L
810     INC      DE

```

```

820     LD      BC, 24000
830     LDIR
840     LD      B, 24
850     CALL     #0E44
860     RET
870 COPY  LD      A, 8
880     RST      #10
890     LD      HL, PRTMEM+23520
900     LD      DE, 480
910     LD      B, 50
920 COP1  PUSH     BC
930     PUSH     DE
940 COP2  LD      A, (HL)
950     RST      #10
960     INC      HL
970     DEC      DE
980     LD      A, E
990     OR       A
1000    JR      NZ, COP2
1010    LD      A, D
1020    OR       A
1030    JR      NZ, COP2
1040    POP      DE
1050    SBC      HL, DE
1060    SBC      HL, DE
1070    POP      BC
1080    DJNZ     COP1
1090    RET
1100 XVAR  DEFB     "X="
1110 YVAR  DEFB     "Y="
1120 XPLOT  DEFW     0
1130 YPLOT  DEFW     0

```

strumienia czwartego instrukcjami **OPEN#4;"b"; FORMAT "b";9600**.

To już wszystkie informacje odnośnie użytkowania programu. Nie ma możliwości wykonania żadnego napisu, który pojawiłby się na wydruku, brakuje również instrukcji **DRAW**, ale zrezygnowałem z nich, by nie komplikować znowu zagadnienia. Zainteresowani mogą próbować rozbudować proponowany system o inne funkcje. Mogą im się w tym celu przydać następujące informacje: podprogram **XYZSUK** znajduje w obszarze zmiennych zmienne x i y i obliczone na ich podstawie całkowite wartości zapamiętuje jako zmienne **XPLOT** i **YPLOT**. Wywołanie programu od etykiety **PLOT1** powoduje sprawdzenie, czy **XPLOT** i **YPLOT** mają wartości z odpowiedniego zakresu (podprogram **ZAKRES**) i zaznaczenie odpowiedniego punktu. Jeżeli wartości **XPLOT** i **YPLOT** są na pewno właściwe, można wywołać program od etykiety **PLOT2**. Pamięć drukarki zawiera poczynając od adresu **PRTMEM** kolejne poziome pasy ekranu (każdy o długości 480 bajtów) o wysokości siedmiu pikseli, poczynając od najniższego, kończąc

na najwyższym. Najmłodsze bity bajtów pamięci drukarki odpowiadają punktom o współrzędnych pionowych 6, 13, ..., 349 — czyli 7 $n-1$ ($n = 50$), najstarsze są zawsze równe jeden — tego wymaga drukarka.

To już koniec przygód z drukarką, ale czy na pewno? Zależało mi przede wszystkim nie na pokazaniu gotowych rozwiązań (co nie znaczy, że nie można tak potraktować zamieszczonych tu programów), lecz i na dwóch innych sprawach. Po pierwsze, chciałem Wam pokazać różne drogi, którymi można próbować się poruszać przy korzystaniu z drukarek — dlatego specjalnie pominąłem kwestię polskich liter, jako oklepany temat. Po drugie, chciałem pokazać, że od megabajtów i megaherców bardzo często znacznie ważniejsze jest oprogramowanie, bez którego ani rusz. Mało który użytkownik komputerów korzysta w pełni z ich możliwości — po co więc większa pamięć i szybszy procesor? Nauczmy się korzystać dobrze z tego, co jest nam naprawdę potrzebne. Mam nadzieję, że zgodzicie się ze mną.

Marcin Borkowski

```

10 CLEAR 39999: LET r=40000
20 FOR i=r TO r+200 STEP 10
30 LET s=0
40 FOR j=0 TO 9
50 READ a: POKE i+j, a
60 LET s=s+a
70 NEXT j
80 READ a: IF a<>s THEN PRINT "Błąd w linii ";100+i-r
90 NEXT i
100 DATA 205,158,156,237,75,14,157,62,93,205,1362
110 DATA 145,156,237,75,12,157,62,223,205,145,1417
120 DATA 156,33,72,158,9,229,42,14,157,17,887
130 DATA 7,0,175,60,237,82,203,124,40,249,1177
140 DATA 25,71,125,17,224,1,225,25,16,253,982
150 DATA 71,62,128,4,203,63,16,252,182,119,1100
160 DATA 237,75,12,157,203,56,203,25,237,91,1296
170 DATA 14,157,203,58,203,27,67,205,223,34,1191
180 DATA 201,8,120,167,200,254,1,32,55,8,1046
190 DATA 185,208,24,50,42,93,92,229,33,8,964
200 DATA 157,205,187,156,237,67,12,157,33,10,1221
210 DATA 157,205,187,156,237,67,14,157,225,34,1439
220 DATA 93,92,201,34,93,92,205,178,40,218,1246
230 DATA 46,28,202,138,28,35,205,180,51,205,1118
240 DATA 162,45,208,200,207,10,33,40,160,62,1127
250 DATA 128,119,84,93,19,1,192,93,237,176,1142
260 DATA 6,24,205,68,14,201,62,8,215,33,836
270 DATA 8,252,17,224,1,6,50,197,213,126,1094
280 DATA 215,35,27,123,183,32,248,122,183,32,1200
290 DATA 244,209,237,82,237,82,193,16,234,201,1735
300 DATA 88,61,89,61,0,0,0,0,0,0,0,299
310 PRINT "PLOT : 40000" : CLS : 40146 : "COPY : 40166"

```

DŹWIĘKU

stąpić ich polskimi odpowiednikami — **UCY 7402** i **UCY 7400**.

Napięcie dla wszystkich elementów musi być czerpane z szyny krawędziowej komputera. W porównaniu z generatorem zamontowanym w **ZX Spectrum** 128, nasz będzie grał **STEREO**! Potrzebny będzie oczywiście wzmacniacz, np. z radiomagnetofonu ze stereo, dźwięk można uzyskiwać za pośrednictwem monitora.

Dziękujemy panu J. Wasyńczukowi za udostępnienie schematu przystawki.

Należy jeszcze dodać, że przy obsłudze interfejsu wykorzystywane są instrukcje: **OUT 63** —

wybór rejestru, **OUT 95** — zapis danej do rejestru, **IN 63** — odczyt danej z rejestru. Dwa pierwsze polecenia służą do tworzenia muzyki, trzecie zaś jest używane do jej graficznego odwzorowania. Informacje te można wykorzystać przy tworzeniu własnych programów. Do muzyki wykorzystującej zwiększone możliwości **Spectrum** powrócimy w „Bajtku” nieraz.

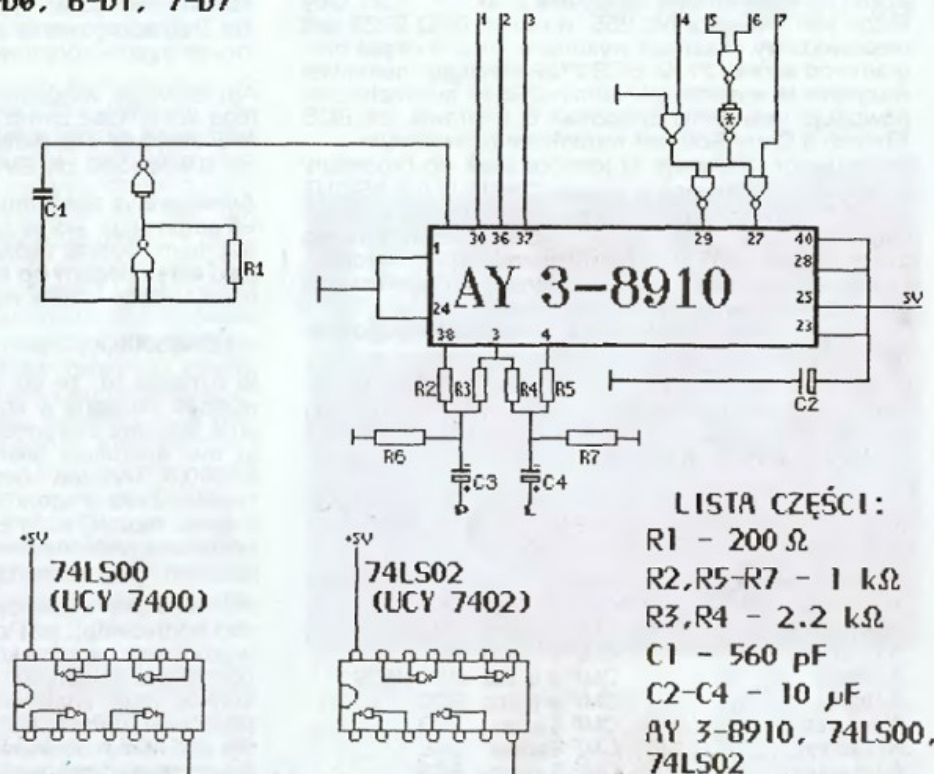
Na zakończenie jedna uwaga, o której nie należy zapominać przy podłączeniu czegokolwiek do **Spectrum** — wtyczka zasilająca powinna być wyjęta.

Gotowe generatory można czasem dostać na giełdzie Bajtka.

Michał Karkuciński

Wyjścia na szynę krawędziową:

1-WR, 2-10QR, 3-A1, 4-A14,
5-D0, 6-D1, 7-D7



MONITORY ML — CZ. 6

Niniejszy odcinek „Monitorów” będzie zapewne szczególnie cenny dla wszystkich oczekujących na listę rozkazów niepublikowanych mikroprocesora 6510. Zanim jednak zajmemy się nią bliżej pora rozwiązać zadania podane w ostatniej części.

Zadanie to tylko z pozoru było proste. Przypomnijmy — podano program którego zadaniem jest określenie czy liczba wynikająca z dodawania do siebie zawartości dwóch komórek pamięci jest większa, mniejsza czy równa liczbie 255. Wynik był określany na podstawie znaczników rejestru słowa stanu.

Najciekawszym przypadkiem (rozwiązaniem celowo błędnie!) była suma równa 255. Jeżeli uruchamiałeś program to zapewne przekonałeś się, że zamiast znaku równości na ekranie ukazywał się w zamian znak „<”.

Dlaczego program się mylił? Zanim odpowiem na to pytanie zanalizujmy wszystkie możliwe kombinacje znaczników:

wynik = 0	C = 0, Z = 1
wynik = 255	C = 0, Z = 0
wynik = 255	C = 0, Z = 0
wynik = 256	C = 1, Z = 1
wynik = 256	C = 1, Z = 0

Błąd w programie polegał na tym, iż liczba 255 oraz wszystkie liczby większe od zera i mniejsze lub równe 255 nie powodują ustawienia znacznika C; wykonywaną instrukcję skoku miały więc BCC (Branch if Carry Clear — wykonaj skok gry C = 0) co z kolei powodowało wykonanie procedury wyświetlanej znak „<” (3C) na ekranie.

Drugim ciekawym przypadkiem jest dodawanie do siebie dwóch takich liczb które dadzą nam w wyniku liczbę 256. Po uruchomieniu programu byłbyś prawdopodobnie zdziwiony faktem ustawienia znacznika Z; nie ma w tym jednak nic niezwykłego. Akumulator jest w stanie przechowywać liczby w zakresie 0–255 gdyż jest to rejestr 8-bitowy. Wartość 256 jest jednak większa stąd też procesor wykonał następujące operacje:

1. Po dodaniu suma wyniosła 256. Liczba ta jest zbyt duża aby ją zapisać w .A. Procesor wpisuje do .A wartość 0.
2. Wynik dodawania jest większy niż 255. Znacznik C przyjmuje stan logiczny 1 sygnalizując w ten sposób ten fakt.
3. Akumulator zawiera 0. Procesor ustawia więc znacznik Z sygnalizując, że wynikiem operacji jest liczba 0.

Przypatrz się teraz uważnie prawidłowemu rozwiązaniu naszego problemu. Zamiast wyczyniać karkołomne sztuki z rejestrem słowa stanu możesz skorzystać z instrukcji CMP, która jest tu dużym ułatwieniem — obśługuje ona wypadek, gdy suma jest równa 255. BEQ oznacza tu „jeśli suma = 255 to wykonaj procedurę 2723” — wyświetlającą na ekranie znak „=” — 3D. Gdy liczba jest mniejsza niż 255, warunek BEQ 2723 jest nieprawdziwy w zamian wykonana zostaje część programu od adresu 2710. BCS 2729 obsługuje natomiast wszystkie te wypadki gdy suma = 255 co automatycznie powoduje ustawienie znacznika C i sprawia, że BCS (Branch if Carry Set) jest warunkiem prawdziwym.

Na uwagę zasługuje tu jeszcze skok do procedury systemu operacyjnego o nazwie CHROUT lub BSOUT (\$FFD2). Umożliwia ona wyświetlanie na ekranie dowolnych znaków których kod ASCII został wpisany do akumulatora (PRZED wywołaniem tej procedury). Dzięki temu ominęła nas konieczność programowania procedury wyświetlającej na ekranie znaki „<”, „=” i „>”. Z ułatwienia tego będziesz jeszcze niejednokrotnie korzystać.

UWAGA: Właściciele C-128 i C-128D powinni wpisywać podany program w banku pamięci „C” co pozwoli na wywołanie procedury BSOUT (komputer „widzi” ROM tylko w tej konfiguracji).

Poniżej zamieszczam tabelkę w której zawarto wszystkie możliwości skoków warunkowych w zależności od potrzeb programisty.

ABY SPRAWDZIĆ CZY:	WYKONAJ:	A NASTĘPNIE:
.A = liczba	CMP # liczba	BEQ
.A < liczba	CMP # liczba	BNE
.A > liczba	CMP # liczba	BCS
.A > liczba	CMP # liczba	BEQ i BCS
.A < liczba	CMP # liczba	BCC
.A = adres	CMP \$ adres	BEQ
.A < adres	CMP \$ adres	BNE
.A > adres	CMP \$ adres	BCS

.A > adres	CMP \$ adres	BEQ i BCS
.A < adres	CMP \$ adres	BCC

Dla rejestrów X i Y należy zastosować odpowiednio instrukcje CPX lub CPY. Pod mianem „adres” należy rozumieć zawartość określonej komórki pamięci.

NIEPUBLIKOWANE ROZKAZY MIKROPROCESORA 6510

Poniższa tabela zawiera wszystkie polecenia mikroprocesora 6510 — i te „normalne” i te niepublikowane. W wielu wypadkach instrukcje powtarzają się, a różnica polega jedynie na trybie adresowania. W tym miejscu należy się Czytelnikom wyjaśnienie.

Jak wiadomo np. do akumulatora można wczytać albo zawartość danej komórki pamięci, albo liczbę, albo też zawartość danej komórki pamięci o adresie wyznaczonym przez adres podany za LDA i aktualną zawartość jednego z rejestrów indeksowych (X bądź Y). W każdym wypadku forma zapisu będzie odmieniana, a co ważniejsze różny też będzie kod operacyjny tego samego rozkazu. Przyjrzyjmy się następującym przykładom:

LDA \$02	— kod operacyjny LDA = 165
LDA \$C000	— kod operacyjny LDA = 173
LDA # \$02	— kod operacyjny LDA = 169
LDA \$C000,X	— kod operacyjny LDA = 189

Każdy z tych trybów adresowania odnosi się do instrukcji LDA; jednakże i parametry i sposób wpisania do akumulatora danej liczby czy zawartości komórki pamięci różnią się między sobą. Choć laikowi różnice te mogą się wydawać niewielkie kryją się za nimi zupełnie różne możliwości. Generalnie jednak trybem adresowania nazywamy sposób zapisu odczytu danych do/ z danego rejestru.

Ponieważ adresowanie zostanie omówione dokładnie przez Dominika Falkowskiego w jego cyklu artykułów z konieczności podam jedynie krótkie definicje poszczególnych trybów adresowania.

Adresowanie implikowane (Implied addressing): w tym trybie adresowania parametry nie są przesyłane (wystarczy wpisać jedynie odpowiednią instrukcję). Najlepszym przykładem jest tu choćby instrukcja RTS, TAX czy PHP.

Adresowanie natychmiastowe (Immediate addressing): po mnemoniku instrukcji wprowadzany jest parametr (określona wartość), np. LDA # \$02, ADC # \$FA.

Adresowanie absolutne (absolute addressing): po mnemoniku instrukcji wprowadza się adres komórki pamięci do/ z której w czasie wykonywania programu zostanie pobrana (lub wpisana) wartość. Przykładem może tu być np. LDX \$2730, STA \$5449 itp.

Adresowanie strony zerowej (Zero Page addressing): jest to w zasadzie tryb adresowania absolutnego, z tym, że odnosi się on wyłącznie do komórek pamięci o adresach \$00 — \$FF (znajdujących się na tzw. stronie zerowej pamięci komputera) — np. LDA \$FA, STA \$2: itp. Tryb adresowania strony zerowej dzieli się na kilka innych trybów adresowania.

Adresowanie względne (Relative addressing): z trybu tego korzystasz zawsze wtedy, gdy w Twoim programie znajdują się jakiegokolwiek instrukcje warunkowe, np. BNE \$4500 czy BVC \$C000.

Adresowanie absolutne indeksowane (Absolute indexed addressing): Adres komórki pamięci z której (do której) mamy pobrać (wpisać) jakąś wartość jest obliczany jako adres podany po instrukcji plus zawartość rejestru indeksowego. Jeżeli wykonujemy np.:

LDA \$5000,X

to oznacza to, że do akumulatora zostanie wczytana wartość zapisana w komórce pamięci o adresie 5000 plus aktualna zawartość rejestru X. Przykładem mogą tu być instrukcje takie jak STA \$0C00,Y czy LDA \$5000,X. Tryb ten obejmuje dwa inne tryby nazywane zwykle Zero Page,X (np. LDA \$FB,X) oraz Zero Page,Y (np. STX \$FB,Y). Obydwa tryby są zwykle omawiane jako odrębne w publikacjach poświęconych językowi maszynowemu.

Adresowanie indeksowane pośrednie (Indexed Indirect addressing): jest to dość złożony tryb adresowania wykonywany w kilku krokach i polegający na dodawaniu do adresu komórki zawartości adresu (który zawsze musi znajdować się na stronie zerowej). Na podstawie obu wartości oblicza się następnie trzeci adres tym razem docelowy. Format — (LDA \$C0,X). Adresowanie pośrednie indeksowe (Indirect indexed

addressing): tryb ten jest podobny do omawianego powyżej i wykorzystuje zawsze rejestr Y (nigdy X). Format — LDA (\$C0),Y

Adresowanie pośrednie (Indirect addressing): ten tryb adresowania może być wyłącznie stosowany przy skokach — np. JMP (\$C000). W trybie tym można korzystać jedynie z instrukcji JMP.

W tabeli użyto następujących skrótów:

(,X)	— adresowanie indeksowe pośrednie
(,Y)	— adresowanie pośrednie indeksowe
ZP	— adresowanie strony zerowej
ZP,X	— adresowanie strony zerowej indeksowe X
ZP,Y	— adresowanie strony zerowej indeksowe Y
ABS	— adresowanie absolutne
ABS,X	— adresowanie absolutne indeksowe X
ABS,Y	— adresowanie absolutne indeksowe Y
IMDT	— adresowanie natychmiastowe
IND	— adresowanie pośrednie
!	— instrukcja niepublikowana procesora
S	— instrukcja o działaniu złożonym z kilku kroków.

Większość instrukcji niepublikowanych to dwie operacje wykonywane jedna za drugą: np. LDA: TAX umożliwia wczytanie do akumulatora zawartości komórki o danym adresie i automatyczne przeniesienie jej do rejestru X. Spróbuj wykonać np.:

2710 LDA # \$00	
2712 LDX # \$00	
2714 NOP	tu wpisz \$AF (mnemonik LDA: TAX)
2715 NOP	tu wpisz \$10 (młodszy bajt adresu \$2710)
2716 NOP	tu wpisz \$27 (starszy bajt adresu \$2710)
2717 BRK	

Wpisanie tych wartości proponuję wykonać za pomocą np. instrukcji M monitora. Po uruchomieniu programu (G 2710) wykonaj R i sprawdź czy w rejestrach .A i .X znajduje się wartość 169 (A9) będąca kodem instrukcji LDA zapisanej w komórce \$2710.

Niestety w tym odcinku nie starczy już miejsca na dokładne omówienie instrukcji oznaczonych jako S gdzie w miejscu mnemonika znajduje się odnośnik, np. (5). Z konieczności więc omówię je dokładnie w następnym odcinku „Monitorów”, natomiast Czytelników zachęcam do poeksperymentowania z tymi instrukcjami. Na zakończenie przypominam, że niepublikowanych rozkazów procesora nie można wprowadzić za pomocą zwykłego monitora (polecenie A) ani też nie można ich zdekodować za pomocą instrukcji D (zobaczysz znaki „???”). W celu wprowadzenia ich do programu skorzystaj z polecenia M monitora lub też POKE w BASIC.

Klaudiusz Dybowski
(cdn)

2710	18	CLC
2711	AD 30 27	LDA \$2730
2714	6D 31 27	ADC \$2731
2717	B0 10	BCS \$2729
2719	C9 FF	CMP # \$FF
271B	F0 06	BEQ \$2723
271D	A9 3C	LDA # \$3C
271F	20 D2 FF	JSR \$FFD2
2722	00	BRK
2723	A9 3D	LDA # \$3D
2725	20 D2 FF	JSR \$FFD2
2728	00	BRK
2729	A9 3E	LDA # \$3E
272B	20 D2 FF	JSR \$FFD2
272E	BRK	

LISTING 1

HEX	DEC	MNEMONIK	TRYB	I	HEX	DEC	MNEMONIK	TRYB
00	000	BRK		I	40	064	RTI	
01	001	ORA	(,X)	I	41	065	EOR	(,X)
02	002	-		I	42	066	-	
03	003	ASL:ORA	(,X)	I	43	067	LSR:EOR	(,X)
04	004	NOP2		I	44	068	NOP2	
05	005	ORA	ZP	I	45	069	EOR	ZP
06	006	ASL	ZP	I	46	070	LSR	ZP
07	007	ASL:ORA	ZP	I	47	071	LSR:EOR	ZP
08	008	PHP		I	48	072	PHA	
09	009	ORA	IMDT	I	49	073	EOR	IMDT
0A	010	ASL	.A	I	4A	074	LSR	.A
0B	011	(1)		I	4B	075	AND #LSR	
0C	012	NOP3		I	4C	076	JMP	ABS
0D	013	ORA	ABS	I	4D	077	EOR	ABS
0E	014	ASL	ABS	I	4E	078	LSR	ABS
0F	015	ASL:ORA	ABS	I	4F	079	LSR:EOR	ABS
10	016	BPL		I	50	080	BVC	
11	017	ORA	(,Y)	I	51	081	EOR	(,Y)
12	018	-		I	52	082	-	
13	019	ASL:ORA	(,Y)	I	53	083	LSR:EOR	(,Y)
14	020	NOP2		I	54	084	NOP2	
15	021	ORA	ZP,X	I	55	085	EOR	ZP,X
16	022	ASL	ZP,X	I	56	086	LSR	ZP,X
17	023	ASL:ORA	ZP,X	I	57	087	LSR:EOR	ZP,X
18	024	CLC		I	58	088	CLI	
19	025	ORA	ABS,Y	I	59	089	EOR	ABS,Y
1A	026	NOP1		I	5A	090	NOP1	
1B	027	ASL:ORA	ABS,Y	I	5B	091	LSR:EOR	ABS,Y
1C	028	NOP3		I	5C	092	NOP3	
1D	029	ORA	ABS,X	I	5D	093	EOR	ABS,X
1E	030	ASL	ABS,X	I	5E	094	LSR	ABS,X
1F	031	ASL:ORA	ABS,X	I	5F	095	LSR:EOR	ABS,X
20	032	JSR		I	60	096	RTS	
21	033	AND	(,X)	I	61	097	ADC	(,X)
22	034	-		I	62	098	-	
23	035	ROL:AND	(,X)	I	63	099	ROR:ADC	(,X)
24	036	BIT	ZP	I	64	100	NOP2	
25	037	AND	ZP	I	65	101	ADC	ZP
26	038	ROL	ZP	I	66	102	ROR	ZP
27	039	ROL:AND	ZP	I	67	103	ROR:ADC	ZP
28	040	PLP		I	68	104	PLA	
29	041	AND	IMDT	I	69	105	ADC	IMDT
2A	042	ROL	.A	I	6A	106	ROR	.A
2B	043	(1)		I	6B	107	(2)	
2C	044	BIT	ABS	I	6C	108	JMP	IND
2D	045	AND	ABS	I	6D	109	ADC	ABS
2E	046	ROL	ABS	I	6E	110	ROR	ABS
2F	047	ROL:AND	ABS	I	6F	111	ROR:ADC	ABS
30	048	BMI		I	70	112	BVS	
31	049	AND	(,Y)	I	71	113	ADC	
32	050	-		I	72	114	-	
33	051	ROL:AND	(,Y)	I	73	115	ROR:ADC	(,Y)
34	052	NOP2		I	74	116	NOP2	
35	053	AND	ZP,X	I	75	117	ADC	ZP,X
36	054	ROL	ZP,X	I	76	118	ROR	ZP,X
37	055	ROL:AND	ZP,X	I	77	119	ROR:ADC	ZP,X
38	056	SEC		I	78	120	SEI	
39	057	AND	ABS,Y	I	79	121	ADC	ABS,Y
3A	058	NOP1		I	7A	122	NOP1	
3B	059	ROL:AND	ABS,Y	I	7B	123	ROR:ADC	ABS,Y
3C	060	NOP3		I	7C	124	NOP3	
3D	061	AND	ABS,X	I	7D	125	ADC	ABS,X
3E	062	ROL	ABS,X	I	7E	126	ROR	ABS,X
3F	063	ROL:AND	ABS,X	I	7F	127	ROR:ADC	ABS,X

HEX	DEC	MNEMONIK	TRYB	I	HEX	DEC	MNEMONIK	TRYB
80	128	NOP2		I	C0	192	CPY	IMDT
81	129	STA	(,X)	I	C1	193	CMP	(,X)
82	130	NOP2		I	C2	194	NOP2	
83	131	(3)		I	C3	195	DEC:CMP	(,X)
84	132	STY	ZP	I	C4	196	CPY	ZP
85	133	STA	ZP	I	C5	197	CMP	ZP
86	134	STX	ZP	I	C6	198	DEC	ZP
87	135	(4)		I	C7	199	DEC:CMP	ZP
88	136	DEY		I	C8	200	INY	
89	137	NOP2		I	C9	201	CMP	IMDT
8A	138	TXA		I	CA	202	DEX	
8B	139	TXA:AND #		I	CB	203	(13)	
8C	140	STY	ABS	I	CC	204	CPY	ABS
8D	141	STA	ABS	I	CD	205	CMP	ABS
8E	142	STX	ABS	I	CE	206	DEC	ABS
8F	143	(5)		I	CF	207	DEC:CMP	ABS
90	144	BCC		I	D0	208	BNE	
91	145	STA	(,Y)	I	D1	209	CMP	(,Y)
92	146	-		I	D2	210	-	
93	147	(6)		I	D3	211	DEC:CMP	(,Y)
94	148	STY	ZP,X	I	D4	212	NOP2	
95	149	STA	ZP,X	I	D5	213	CMP	ZP,X
96	150	STX	ZP,X	I	D6	214	DEC	ZP,X
97	151	(7)		I	D7	215	DEC:CMP	ZP,X
98	152	TYA		I	D8	216	CLD	
99	153	STA	ABS,Y	I	D9	217	CMP	ABS,Y
9A	154	TXS		I	DA	218	NOP1	
9B	155	(8)		I	DB	219	DEC:CMP	ABS,Y
9C	156	(9)		I	DC	220	NOP3	
9D	157	STA	ABS,X	I	DD	221	CMP	ABS,X
9E	158	(10)		I	DE	222	DEC	ABS,X
9F	159	(11)		I	DF	223	DEC:CMP	ABS,X
A0	160	LDY	IMDT	I	E0	224	CPX	IMDT
A1	161	LDA	(,X)	I	E1	225	SBC	(,X)
A2	162	LDX	IMDT	I	E2	226	NOP2	
A3	163	LDA:TAX	(,X)	I	E3	227	INC:SBC	(,X)
A4	164	LDY	ZP	I	E4	228	CPX	ZP
A5	165	LDA	ZP	I	E5	229	SBC	ZP
A6	166	LDX	ZP	I	E6	230	INC	ZP
A7	167	LDA:TAX	ZP	I	E7	231	INC:SBC	ZP
A8	168	TAY		I	E8	232	INX	
A9	169	LDA	IMDT	I	E9	233	SBC	IMDT
AA	170	TAX		I	EA	234	NOP	
AB	171			I	EB	235	SBC #	
AC	172	LDY	ABS	I	EC	236	CPX	ABS
AD	173	LDA	ABS	I	ED	237	SBC	ABS
AE	174	LDX	ABS	I	EE	238	INC	ABS
AF	175	LDA:TAX	ABS	I	EF	239	INC:SBC	ABS
B0	176	BCS		I	F0	240	BEQ	
B1	177	LDA	(,Y)	I	F1	241	SBC	(,Y)
B2	178	-		I	F2	242	-	
B3	179	LDA:TAX	(,Y)	I	F3	243	INC:SBC	(,Y)
B4	180	LDY	ZP,X	I	F4	244	NOP2	
B5	181	LDA	ZP,X	I	F5	245	SBC	ZP,X
B6	182	LDX	ZP,X	I	F6	246	INC	ZP,X
B7	183	LDA:TAX	ZP,Y	I	F7	247	INC:SBC	ZP,X
B8	184	CLV		I	F8	248	SED	
B9	185	LDA	ABS,Y	I	F9	249	SBC	ABS,Y
BA	186	TSX		I	FA	250	NOP1	
BB	187	(12)		I	FB	251	INC:SBC	ABS,Y
BC	188	LDY	ABS,X	I	FC	252	NOP3	
BD	189	LDA	ABS,X	I	FD	253	SBC	ABS,X
BE	190	LDY	ABS,X	I	FE	254	INC	ABS,X
BF	191	LDA:TAX	ABS,Y	I	FF	255	INC:SBC	ABS,X

„TABELA ROZKAZÓW MIKROPROCESORA 6502/6510”

JEZYK MASZYNOWY

CZ. 5

Miesiąc temu zapoznaliśmy się z postacią i podstawowym zastosowaniem instrukcji logicznych.

Teraz przyszedł czas na zademonstrowanie jednego z możliwych zastosowań np. do maskowania, utajniania naszego programu. Założymy, że gdzieś w naszym programie (np. między adresami \$2730 i \$273A) umieściliśmy nasz pseudonim czy nazwisko jako dowód o autorstwie tego programu. Mogą tam być również jakieś podstawowe dane niezbędne do poprawnej pracy programu lub cokolwiek innego. Ważne jest, że przechowywana jest tam jakaś ważna z tego czy innego powodu informacja. Założymy również, że zależy nam na tym, aby niepowołane osoby włamujące się do naszego programu miały utrudnione życie i chcemy tę informację ukryć. Pamiętamy z ostatniego wykładu, że instrukcja EOR powodowała przełączanie bitów w bajcie. Tak więc jednokrotne wykonanie tej instrukcji na ciągu bajtów w obszarze \$2730—\$273A zaowocuje w nowym układzie bajtów niczym nie przypominającego naszego hasła, danych itd. Ponowne wykonanie instrukcji spowoduje powrót do macierzystego układu bitów w bajcie, a więc ciąg bajtów ułoży się również w wymagany ciąg liter i liczb. Przyjrzyjmy się zatem programowi. (LISTING 1). Z poprzednich wykładów powinniście bez trudu dojść do tego co każda instrukcja robi i jaki jest całkowity efekt działania tego programu. Na wszelki wypadek jednak powtórzę: wczytujemy wartość zero do rejestru X. Rejestr ten służyć nam będzie jako licznik. Następnie posługując się indeksowanym trybem adresowania wczytujemy kolejno do akumulatora zawartości komórek spomiędzy adresów \$2730—\$273A. Jak już wiemy operacje logiczne mogą być wykonywane jedynie na danych znajdujących się w akumulatorze. Tak więc kolejna instrukcja powoduje wykonanie operacji logicznej EOR w oparciu o akumulator i zawartość komórki o adresie \$2740. Następnie wynik powraca z akumulatora do komórki o takim samym adresie z jakiego został pobrany pierwszy argument EOR; licznik pętli zwiększa się o jeden; sprawdzony zostaje warunek czy operacja logiczna EOR została już przeprowadzona na zawartości 10 kolejnych komórek, jeśli tak to program kończy swoje działanie. Przed uruchomieniem programu wpisujemy jakiś ciąg liczb do komórek \$2730—\$273A oraz do komórki \$2740. Zawartość tej ostatniej komórki będzie drugim argumentem operacji EOR. Po wykonaniu programu przeglądamy zawartość

tych komórek i następnie ponownie wykonujemy program. Jeśli wszystko wpisaliśmy bez błędów to układ danych w komórkach będzie identyczny z tym jaki był przed pierwszym wykonaniem programu. Pamiętajmy, że drugim argumentem operacji EOR nie musi być wcale zawartość komórki o adresie \$2740. Może to być dowolna komórka i wartość wybrana np. z ROM. No tak, powiecie. Ale, gdzie problem włączyć się do tak napisanego programu, przejrzeć go i ustalić w oparciu o jakie adresy wykonywana jest operacja przełączania a następnie odtajnić dane czy też cały program. Otóż faktycznie w tym wypadku można to zrobić bez większego problemu, ale zawartość komórki tu \$2740 może być wynikiem wykonania procedury GETIN (omawianej ostatnio) wczytującej określoną, podaną przez użytkownika programu, wartość do tej komórki. Nie komplikując sobie życia można też wykonać spod BASICA instrukcję POKE 10048,X, gdzie X jest dziesiętną postacią drugiego argumentu operacji EOR (dziesiętnie \$2740 to właśnie 10048). Tak więc widzicie, że w ten czy inny sposób zabezpieczyć się można. Ja z kolei podam sposób na utajnienie samego adresu z którego ma być pobrana wspomniana wartość. Zauważmy, że adres \$2715 to instrukcja EOR, a dalej w komórkach \$2716 i \$2717 zawarty jest młodszy i starszy bajt naszego adresu. Zależy więc nam na tym aby po wykonaniu dodatkowej procedurki wartość \$27 została wpisana do komórki o adresie \$2717, a wartość 40 do komórki \$2716. W ten sposób uzyskamy instrukcję EOR \$2740 podczas gdy przed wykonaniem procedurki mogła mieć ona postać EOR \$XXXX. Aby obejście programu nie dawało żadnych informacji zastosowano operacje logiczne AND i ORA (\$EB AND \$50 = \$27 i \$07 ORA \$22=\$40). Komórki o adresach \$2753 i \$275A zapelniamy odpowiednimi wartościami np. za pomocą instrukcji POKE. Instrukcje tej procedurki zawiera LISTING 2. Jeżeli procedurka ma być wywoływana przez jakiś inny program np. BASIC to pamiętajmy by zakończyć ją za pomocą instrukcji RTS.

Kolejny przykład przeznaczony jest dla użytkowników C-64. Spróbujmy włączyć w tym komputerze ekran wysokiej rozdzielczości. Będzie to odpowiednik wykonania instrukcji GRAPHIC 1 dla użytkowników C-128, Plus/4 itd. Jak wiadomo z poziomu języka BASIC można tego dokonać następująco:
POKE 53272, PEEK (53272) OR8
POKE 53265, PEEK (53265) OR32
Dlaczego zamiast wpisać od razu konkretną wartość do komórek o adresach 53272 i 53265 dążymy do tego okreśną drogą wykorzystując

dodatkowo instrukcje PEEK i OR? Otóż zależy nam na zmianie tylko i wyłącznie określonych bitów w komórce o danym adresie. Nie chcemy przez przypadek zmienić ustawienia pozostałych bitów. W tym przypadku chodziło o ustawienie odpowiednio trzeciego i piątego bitu w odpowiednich rejestrach VIC. Wykonajmy ten sam ciąg instrukcji w języku maszynowym (LISTING 3), a następnie aby sprawdzić czy rzeczywiście włączyliśmy ekran wysokiej rozdzielczości spróbujmy umieścić jakieś znaczki na ekranie (np. znaczek o kodzie 255). Obszar pamięci ekranu wysokiej rozdzielczości zawarty jest między adresami 8192 i 16384. Spójrzmy zatem na LISTING 4. Jego działanie nie wymaga już chyba komentarza, a efekt jego działania widoczny jest na ekranie Waszego monitora lub telewizora. Operacjami logicznymi będziemy się podpierać jeszcze nieraz natomiast ich działanie i rola jest już chyba dla każdego absolutnie jasna.

Obecnie przejdziemy do rozszerzania naszej wiedzy dotyczącej arytmetyki komputerowej. Jak pamiętamy wstęp do tego tematu zrobił Klaudiusz w cyklu poświęconym monitorom języka maszynowego. W ciągu następnych wykładów pogłębiamy naszą wiedzę o mnożeniu i dzieleniu, wykonywanie działań arytmetycznych na dużych liczbach (większych niż 255) oraz interpretacji wyników, i jeśli wszystko dobrze pójdzie zajmujemy się wektorami i macierzami. Jak już kiedyś pisałem liczby przechowywane są w komputerze zawsze w takiej samej postaci. Interpretacja układu pozostawiona zostaje programiście i tak może ona w oparciu o znacznik ujemności (N) z rejestru słowami stanu zadecydować czy liczbę zapisaną w bajcie traktuje jako dodatnią (bez znaku) z zakresu 0-255, czy też ujemną (ze znakiem) z zakresu -128 + 127. Podobnie sprawa się ma z największą i najmniejszą przechowywaną wartością. Jeżeli operować będziemy na liczbach zapisanych w jednym bajcie to zakres będzie taki jak powyżej. Jeżeli liczbę zapisaną w dwóch bajtach będziemy taktować jako jedną liczbę 16 bitową to wtedy zakres ten się powiększy do 0-65535 lub -32768 + 32767. Nikt nam nie każe się zatrzymywać. Możemy zarezerwować 3, 5, 10 bajtów na liczbę. Dla 3 bajtów zakres numeryczny jest już pokaźny i wynosi dla liczb bez znaku 0-1677745. Ułamkami zwykłymi na razie zajmować się nie będziemy natomiast niecierpliwym podpowiem, że liczbę z ułamkiem dziesiętnym np. 123.65 można przechować w 2 bajtach jako dwie oddzielne liczby 123 i 65. Jak widać decyduje co do podziału pamięci i jej wykorzystania pozostawiona jest tylko i wyłącznie użytkownikowi komputera.

DODAWANIE ADC. Rozpoczynamy je tak jak dodawanie liczb zapisanych dziesiętnie — od prawej strony. Dodajemy dwie cyfry plus ewentualnie jakieś przeniesienia z poprzednich dodawań. Dla pierwszej kolumny przeniesienia są zerowe. Przy dodawaniu liczb binarnych wynikiem może być tylko 0 lub 1, plus ewentualnie przeniesienie np. 0+1=1, 1+1=10 lub 0 i C=1. C to znacznik przeniesienia z rejestru słowa stanu. Ponieważ przystępując do dodawania nie ma jeszcze żadnych przeniesień dlatego ustawiamy C=0 za pomocą instrukcji CLC (Clear Carry). Jeżeli po dodawaniu liczb z dwóch

LISTING 1

```
READY.
MONITOR
PC SR AC XR YR SP
;
B000 00 00 00 00 FB

02710 A2 00 LDX ##00
02712 BD 30 27 LDA $2730,X
02715 4D 40 27 EOR $2740
02718 9D 30 27 STA $2730,X
0271B EB INX
0271C E0 0A CPX ##0A
0271E D0 F2 BNE $2712
02720 00 BRK
```

LISTING 2

```
READY.
MONITOR
PC SR AC XR YR SP
;
B000 00 00 00 00 FB

02750 A9 07 LDA ##07
02752 09 22 ORA ##22
02754 BD 17 27 STA $2717
02757 A9 EB LDA ##EB
02759 29 50 AND ##50
0275B 8D 16 27 STA $2716
0275E 00 BRK
```

LISTING 3

```
READY.
MONITOR
PC SR AC XR YR SP
;
B000 00 00 00 00 FB

02710 AD 18 D0 LDA $D018
02713 09 08 ORA ##08
02715 8D 18 D0 STA $D018
02718 AD 11 D0 LDA $D011
0271B 09 20 ORA ##20
0271D 8D 11 D0 STA $D011
```


bajtów C=1 oznaczać to będzie, że wynik nie zmieścił się w jednym bajcie. Gdy dodajemy liczby ze znakiem to wskaźnikiem będzie znacznik przepełnienia V.

starszy bajt	mlodszy bajt	
00101011	10111001	
00001010	11100101	
+	C=1	C=0
00110110	10011110	

Jak przetłumaczyć to na język maszynowy?

1. Wykonujemy CLC
2. Jeżeli liczby zapisane są więcej niż w jednym bajcie to rozpoczynamy od dodawania najmłodszych bajtów. Znacznik C zajmie się ewentualnymi przeniesieniami.

3. Po dodaniu sprawdzamy ustawienie C dla liczb bez znaku i V dla liczb ze znakiem w celu wykrycia ewentualnego błędu dodawania.

Aby dodać dwie liczby z adresów \$2730 i \$2731, a sumę przechować w \$2732 wykonujemy:

```
CLC
LDA $2730
ADC $2731
STA $2732
```

Analogicznie jeżeli chcemy dodać dwie liczby dwubajtowe \$2730/2731 i \$2740/2741, a wynik przechować w \$2750/2751 to wykonujemy:

```
CLC
LDA $2730
ADC $2740
STA $2750
LDA $2731
ADC $2741
STA $2751
```

BCS DO PROCEDURY OBSŁUGI
JĄCEJ BŁĘDY GDY NP C=1

Pamiętajmy o przechowywaniu liczb w kolejności młodszy/starszy bajt.

Odejmowanie SBC wygląda analogicznie z tą różnicą, że na początku znacznik przeniesienia ustawiamy na 1 za pomocą instrukcji SEC (Set Carry). Na koniec odejmowania jeżeli C=0 to znaczy, że wystąpił błąd (V=0 dla liczb ze znakiem). Aby odjąć liczby spod adresów \$2730 i \$2731, a wynik przechować w komórce \$2732 wykonujemy:

```
SEC
LDA $2730
SBC $2731
STA $2732
```

BCC GDY C=0 lub BVC gdy V=0

Dysponując dwoma liczbami często chcemy wiedzieć, która z nich jest większa. Do tej pory w tym celu posługiwaliśmy się instrukcjami CMP, CPX, CPY, a następnie sprawdzaliśmy znacznik C (np. za pomocą instrukcji BCS, BCC). Nie można tego sposobu stosować gdy w grę wchodzi liczby zapisane w więcej niż jednym bajcie. Robimy to w inny prosty sposób. Odejmujemy

te liczby od siebie nie dbając o wynik. Jako wynik nas interesować będzie wyłącznie znacznik przeniesienia. Jeżeli po odejmowaniu ustawiony będzie na 1 (C=1) to liczba od której odejmowaliśmy jest większa lub równa drugiej. Włączony znacznik przeniesienia oznacza, że nie było błędu podczas odejmowania i wynik jest dodatni. Jeżeli natomiast C=0 to sytuacja się odwraca: był błąd, wynik jest ujemny a to oznacza, że liczba od której odejmowaliśmy jest mniejsza. Za miesiąc już mnożenie i dzielenie.

Dominik Falkowski

LISTING 4

```
02750 A2 00 LDX #$00
02752 A9 FF LDA #$FF
02754 9D 00 30 STA $3000,X
02757 E8 INX
02758 E0 FF CPX #$FF
0275A D0 FB BNE $2754
0275C 00 BRK
```

PROGRAMOWAĆ MOŻE KAŻDY

JĘZYK



DLA NAJMŁODSZYCH

Bardzo niedawno temu żył sobie bardzo zdolny majster. Nazywał się "C" i był czaroksiężnikiem. Przy pomocy różnych zaklęć zmuszał on komputer do coraz to innych działań. Opowiem Wam wszystko od początku.

Zaczął się od tego, że kiedyś majster znalazł na strychu księgę i pudełko. W pudełku był dziwny przedmiot, który podobnie jak maszyna do pisania, posiadał dużo klawiszy. Nie był jednak maszyną do pisania bo nie miał czcionek. Ten przedmiot był czymś więcej, dużo więcej. Po dołączeniu do telewizora potrafił on nie tylko pisać teksty ale także tworzyć rysunki — piękne, kolorowe, bajeczne wizje, które można było utrwalić na drukarce. To był czarodziejski przedmiot. Potrafił nie tylko pisać i rysować. Potrafił też grać muzykę, a nawet mówić ludzkim głosem. Trudno uwierzyć, ale wśród tych wszystkich talentów nie zabrakło też umiejętności szybkiego liczenia. Właśnie dzięki tej ostatniej umiejętności nasz majster nazwał ten przedmiot komputerem (po angielsku komputer — rachmistrz).

Kiedy nacieszył już oczy widokiem komputera, wzrok majstra padł na księgę. Na okładce miała tylko jedną literę — "C". Początkowo majster myślał, że jest to nazwa witaminy i że księga ta jest o medycynie. Później zaczął podejrzewać, że "C" to nazwa dźwięku i że książka jest o muzyce.

Z niepokojem wziął księgę i powoli otworzył ją na pierwszej stronie. Po przeczytaniu tytułu przeraził się tak bardzo, że księga wypadła mu z rąk. Nie sądził jednak, że nasz majster był tchórzem. Każdy by się przestraszył takiego tytułu. Na pierwszej stronie było napisane:

"Księga zaklęć w czarodziejskim języku "C", przy pomocy których można zmusić komputer do pracy według własnego życzenia". W jednej chwili majster zrozumiał, że kto pozna treść jego księgi, ten posiada moc czarnoksiężnika.

Zaraz później pomyślał: „będę czarnoksiężnikiem C”. Najpierw rozkaże komputerowi, żeby mi się przedstawił”. Pośpiesznie wystukał na klawiaturze:

```
pisz „Jestem komputer”
```

Komputer nie reagował.

Majster pośpiesznie zaczął czytać księgę. Było w niej napisane:

„Jeśli chcesz, żeby komputer cię słuchał, musisz na początku napisać, kim jesteś. Następnie możesz pisać polecenia. Musisz jednak wszystko zamknąć w nawiasach klamrowych, zaś każde kończyć średnikiem. Argumenty każdej funkcji (np. funkcji pisz) muszą być ujęte w nawiasy okrągłe”.

Ponownie zaczął stukać na klawiaturze, tym razem z namysłem.

```
majster
```

```
{ pisz („Jestem komputer”) ; }
```

Komputer nadal nie reagował, ale jakby wyraźniej mrugał ekranem telewizora. Czyżby coś było źle? Majster wziął księgę i czytał dalej. Po chwili odłożył ją. Wszystko było dobrze, trochę tylko za mało. Należało na początku napisać czarodziejskie zaklęcia. Całość wyglądała tak:

```
#include <stdio.h>
#define majster main()
#define pisz printf
majster
```

```
{ pisz („Jestem komputer”) ; }
```

Majster — czarnoksiężnik klasnął z radości. Komputer przedstawiając się wyświetlił na ekranie napis

```
Jestem komputer
```

— Teraz sobie z nim porozmawiam — pomyślał majster. Czytał księgę dalej. Było w niej napisane:

„Gdy chcesz, żeby tekst został przeniesiony do nowego wiersza — musisz to zaznaczyć znakiem. Na przykład: instrukcja pisz „Ala ma kota/ n kot nie ma Ali”; spowoduje wyświetlenie napisu:

```
Ala ma kota
kot nie ma Ali
```

Gdy chcesz wczytać jakąś wartość lub tekst, musisz powiadomić komputer, jak będzie nazywała się zmienna, którą przechowuje wczytany obiekt. Jeśli zmienna będzie tablicą to trzeba określić jej rozmiar, pisząc go w nawiasach kwadratowych.

Chcąc wczytać lub napisać ciąg liter, który jest wartością pewnej zmiennej, trzeba w odpowiednim miejscu tekstu napisać, %s, zaś po cudzysłowie kończącym tekst napisać nazwę zmiennej która przechowuje lub będzie przechowywała daną wartość.

— Dużo, jak na pierwszy raz — pomyślał majster. Z uporem jednak tworzył nowy program.

```
majster
```

```
tekst nazwisko [50];
```

```
{ pisz („Jestem komputer/n a TY?/n");
```

```
czytaj ("%s, nazwisko);
```

```
pisz („Okropnie dobrze!n
```

```
ja jestem komputer/n
```

```
a Ty: %s", nazwisko) ; }
```

Trzeba jeszcze dopisać czarodziejskie zaklęcia. Do wcześniej napisanych dopisał:

```
#define tekst char
```

```
#define czytaj scanf
```

Całość wyglądała tak:

```
#include <stdio.h>
```

```
#define tekst char
```

```
#define majster main ()
```

```
#define pisz printf
```

```
#define czytaj scanf
```

```
majster
```

```
tekst nazwisko [50];
```

```
{ pisz („Jestem komputer/n a TY?/n");
```

```
czytaj ("%s, nazwisko);
```

```
pisz („Okropnie dobrze!n
```

```
ja jestem komputer/n
```

```
a Ty: %s", nazwisko); }
```

Format tekstu wyświetlonego na ekranie wynika tylko z rozmieszczenia w nim znaku /n. Instrukcję — pisz (i wszystkie inne) można pisać w kilku wierszach, według własnego uznania. Każdą instrukcję zawsze kończy znak średnika; Tylko czarodziejskie zaklęcia np. #include lub #define nie kończą się średnikiem.

Czytelnicy którzy są bardziej obcy z programowaniem, a zwłaszcza z angielskimi słowami kluczowymi, wiedzą że nasze czarodziejskie zaklęcia to są pewne ułatwienia, w jaki zostały wyposażony język "C".

Polecenie #include <stdio.h> pozwala korzystać z funkcji umieszczonych w zbiorze <stdio.h> bez konieczności jawnego pisania w programie ich treści.

Polecenie #define text1 text2 powoduje, że text1 jest traktowany identycznie jak text2. Dzięki temu słowa, które są dla nas mało zrozumiałe np. scanf możemy zastąpić innymi np. czytaj. Stwarza to wprawdzie konieczność wypisania wszystkich definicji, ale w przyszłości poradzimy sobie także z tym problemem. Wszystkie definicje umieścimy w jednym zbiorze, nazwiemy go na przykład <predef.h>. Teraz wystarczy tylko jedno polecenie #include <predef.h> i każda definicja będzie dostępna bez konieczności żmudnego wypisywania jej w programie. Najpierw jednak musimy wiedzieć, jakie definicje wypełnią zbiór <predef.h>, będziemy więc pracownicy wypisywać je wszystkie w każdym programie. Gdybyśmy chcieli utworzyć zbiór <predef.h> dziś, to zawierałby on następujące sekwencje:

```
#define tekst char
```

```
#define majster main
```

```
#define pisz printf
```

```
#define czytaj scanf
```

Cały program wyglądałby tak:

```
include <stdio.h>
```

```
include <predef.h>
```

```
majster
```

```
tekst nazwisko [50];
```

```
{ pisz („Jestem komputer/n a TY?/n");
```

```
czytaj ("%s, nazwisko);
```

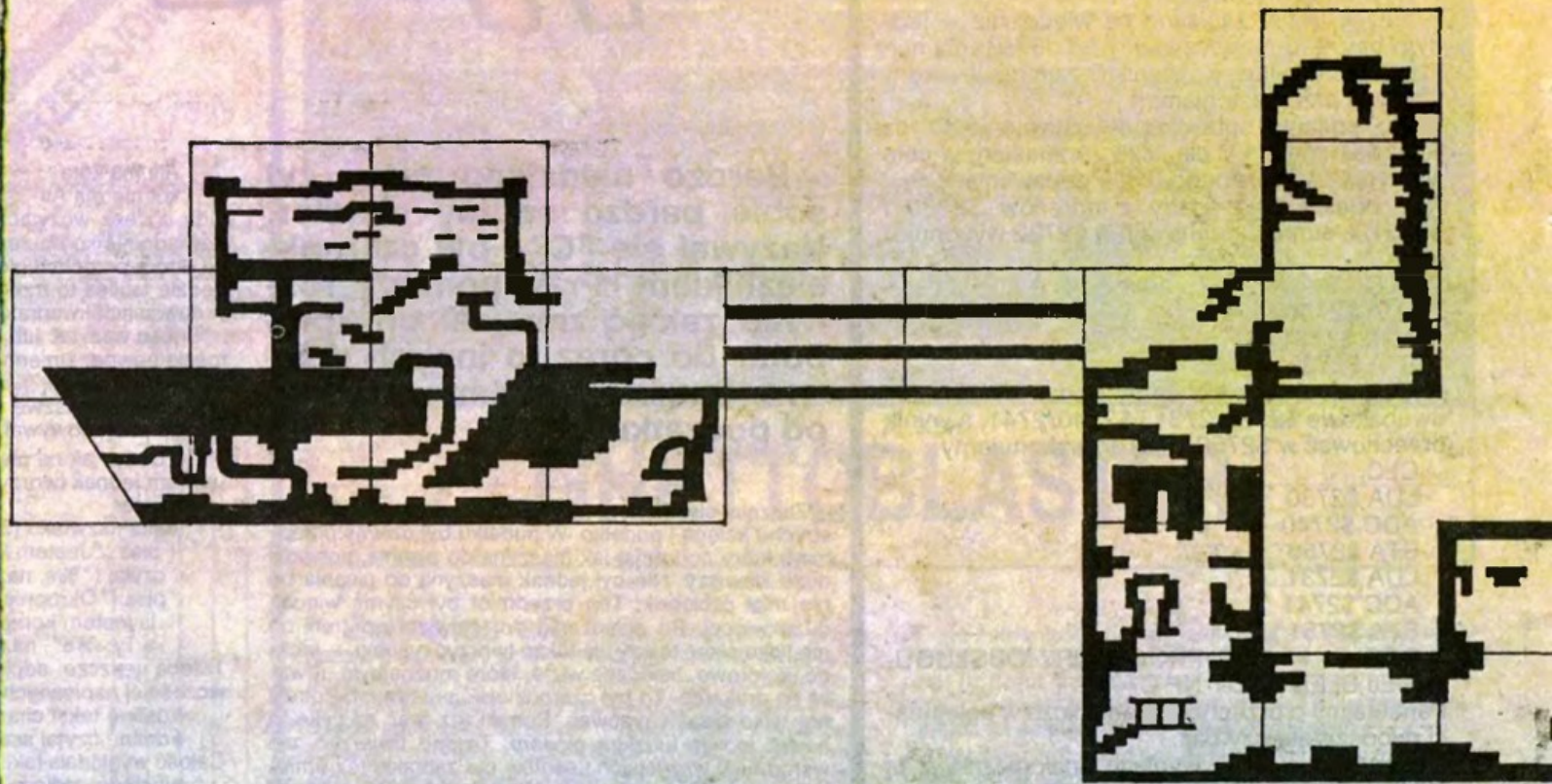
```
pisz („Okropnie dobrze!n ja jestem komputer/n
```

```
a Ty: %s", nazwisko) ; }
```

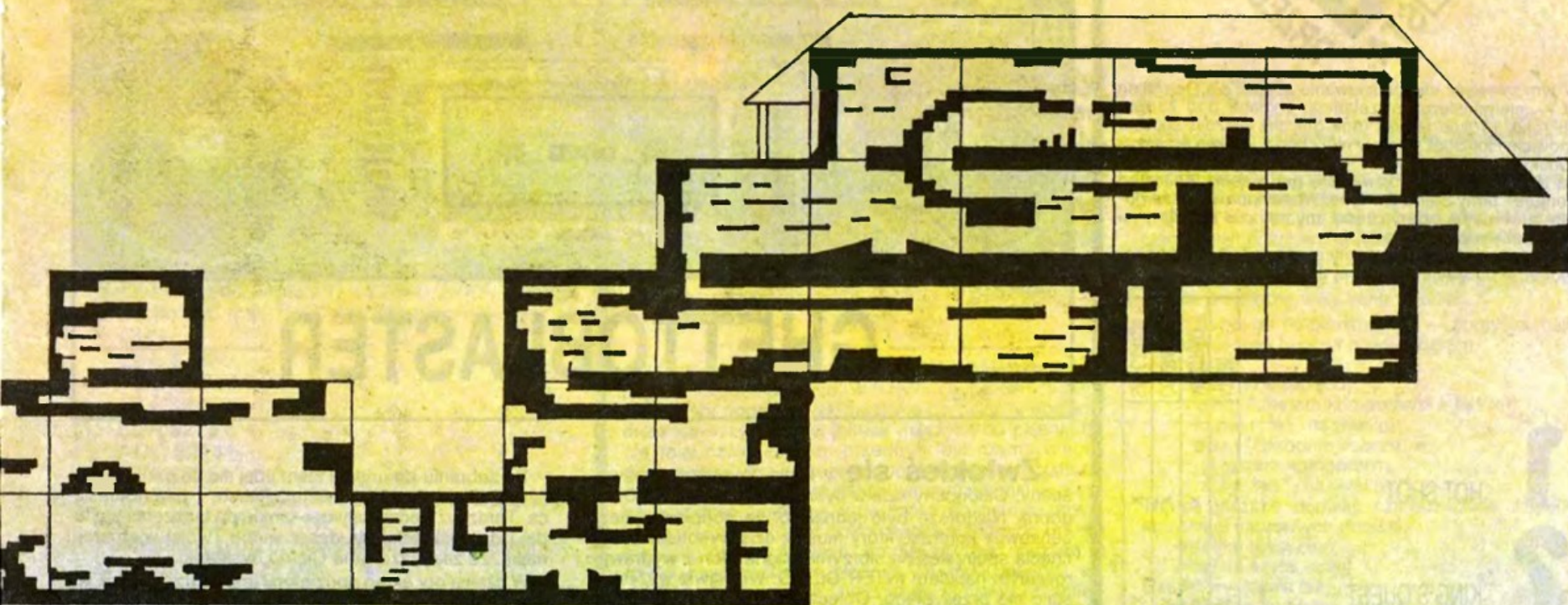
W następnym odcinku zajmiemy się dalszą lekturą czarodziejskiej księgi i zapewne poznamy kolejne cudowne zaklęcia.

Mieczysław Płacheta

Bajtek



MONTY
on the
RUN



Sympatyczny kret Monty regularnie powraca na monitory naszych komputerów za pośrednictwem coraz to nowszych gier firmy Gremlin Graphics. Ostatnio pojawił się chyba po raz ostatni, w grze pod niedwuznacznym tytułem „Auf Wiedersehen Monty” (ciekawostka: ta sama gra rozprowadzana w Niemczech nosi tytuł „Good Bye Monty”).

Zajmijmy się teraz jedną z nieprzebrniałych jeszcze legend o Montym, zatytułowaną „Monty on the Run”.

Pokonany poprzednio górnik okrutnie zemścił się na krecie, zamykając go w swym ogromnym domu. Jest to odwet za wtargnięcie do małego mieszkanka

górnika (gra „Monty Mole”), po znalezieniu przez niego złota. Nota bene było to złoto kreta, ale to już całkiem inna historia.

Monty musi więc wydostać się czym prędzej z domu górnika. W składziku znalazł wiele sprzętu, który na pewno mu się przyda, ale może zabrać tylko pięć rzeczy. Najpotrzebniejsze będą mu następujące akcesoria: jetpac (nr 2), lina (nr 4), dziwne urządzenie (nr 12), maska (nr 13), i butelka rumu (nr 16).

W domu Monty znajdzie porozrzucane kawałki złota, które powinien wszystkie zabrać. Oprócz tego natknie się na sma-

kołyki dodające mu sił — ciastka, torty itp.

Zadanie nie jest łatwe, tym bardziej, że górnik zamontował w domu niezliczone ilości pułapek. Nie radzę więc korzystać z pozornych udogodnień jak na przykład winda, gdyż skończy się to tragicznie...

Dotarcie do statku stojącego w małej przystani jest już właściwie zakończeniem zadania. Ale najpierw należy przejść bardzo trudny do przekroczenia teleport (komnata z napisem „HELP”). Jak to zrobić, musicie rozwiązać już sami...

Komputer: ZX Spectrum 48, Commodore 64, Amstrad
Firma: Gremlin Graphics

Gen



10

BAJTKOWA LISTA PRZEBÓJÓW (6/89)

W tym miesiącu niespodziewanie pojawił się Operation Wulf — niemiłosierna strzelanina, wydana pod koniec 1988 roku. Króluje jednak inna gra, też niezbyt stara, a mianowicie Hot Shot. O co w niej chodzi, można przeczytać obok.

Na drugim miejscu pojawiła się gra z serii „Animated Adventure” firmy Sierra On-Line. Warto nadmienić, że powstała jej w sumie cztery części, my na razie jesteśmy na etapie początkowym czwartej.

W tym miesiącu otrzymaliśmy głosy na 231 gier, nadeszły 3092 propozycje najlepszej dziesiątki.

		ATARI	AMSTRAD	COMMODORE	SPECTRUM
1	HOT SHOT	↑	x	x	x
2	KING'S QUEST	↑	x	x	x
3	STREET FIGHTER	↓	x	x	x
4	OPERATION WULF	!	x	x	x
5	PLATOON	↓	x	x	x
6	GUNSHIP	!	x	x	x
7	GREEN BERET	↓	x	x	x
8	ARMY MOVES	↓	x	x	x
9	UNIVERSAL HERO	↓	x	x	x
10	MOUSE TRAP	↓	x	x	x



GHETTOBLASTER

Zwlokłeś się z łóżka zmęczony i niewyspany. Całonocny szal w dyskotekę nie wyszedł Ci na dobre. Najgorsze było jednak to, że podpisałeś bezsensowny kontrakt, który musisz dziś wykonać. Z niechęcią spojrzawszy na olbrzymi magnetofon z wygrawerowanym napisem INTER-DISCO. Właściwie wszystko stało się przez niego. Obiecałeś, że jutro całe miasto będzie tańczyć i wszyscy udadzą się do jedynej w mieście dyskoteki. W zamian miałeś otrzymać ten cudowny magnet.

Gdy wyjdziesz na ulicę, zobaczysz nielicznych przechodniów snujących się z ponurymi minami. Twoja twarz jest jednak najbardziej smutna i wszyscy omijają Cię z daleka. Zdenerwowany udałeś się do sklepu elektrycznego (z angielskiego ELECTRICAL SUPPLIES) i zakupiłeś komplet baterii. Potem poszedłeś do kolegi, który pożyczył Ci kasety. Ustaw się dźwięku na „full” i w drogę.

Spotykani ludzie nie chcą słuchać muzyki oferowanej przez Ciebie. Zmieniają jednak zdanie po potraktowaniu ich bębniówką mocą stu watów. Od razu uśmiechają się i tańczą w rytm muzyki. Pamiętaj jednak, że każda przerwa w nadawaniu i wszyscy staną w miejscu — pracę trzeba będzie zacząć od nowa. Gdy zatańczysz odpowiednią liczbą ludzi, kasety można odnieść do dyskoteki.

Po mieście krąży tzw. JUMPING JACK FLASH. Jest to mocarny chłopak — z miejsca przenosi Cię do dyskoteki lub kolegi oferującego kasety (szukaj go za świecącymi drzwiami). Inni „przechodnie” nie są dla Ciebie tacy mili. Policjant słysząc muzykę, wyciąga pałkę i stara się Ciebie złapać. Najlepiej wyłączyć magnetofon lub uciekać. Spotykasz też wariata (PSYCHO KILLER), który niszczy Twój magnetofon lub nawet zabija Cię. To pierwsze naprawiasz w reperaturce (REPAIR), drugie kończy się napisem GAME OVER. Niektórzy spacerowicze zabierają kasety i uciekają na inną ulicę.

Po zebraniu kilkunastu taśm udaj się do parku miejskiego. Znajdziesz tam ostatnią kasety z hitem miesiąca. Teraz już będzie łatwo — zmusz do tańczenia stu ludzi i do dyskoteki! Na deser widok Twojej wygranej i napis, że zaangażowano Cię do dyskoteki.

W czasie gry ekran podzielony jest na trzy części. Na dole umieszczono Twój magnetofon, licznik zamieniony na zegar, moc baterii oraz ustawienie głosu. Górny część to stan gry, tzn. punktacja, ilość odniesionych taśm oraz liczba ludzi tańczących i tych, których powinien jeszcze do tego zmusić. W środku ekranu poruszasz się Ty.

Kilka dobrych rad dla początkujących sadystów:

- postacie niebezpieczne dla Ciebie poruszają się szybciej od innych,
- w parku są muchomory niebezpieczne dla życia,
- mordercy biegną za Tobą nawet, jeśli wyjdziesz z komnaty,
- swój magnetofon możesz naprawić najwyżej trzy razy,
- na skończenie gry masz około godziny rzeczywistego czasu,
- nigdy nie stój w miejscu,
- pod żadnym pozorem nie wchodź do redakcji gazet i do sklepów,
- nowy komplet baterii można pobrać po informacji „BATTERIES GETTING LOW”.

Przyciski pomocnicze:
F1 — wzmocnienie głosu
F3 — osłabienie głosu
F5 — włączenie taśmy
F7 — wyłączenie taśmy
RUNSTOP — przerwanie gry
Komputer: Commodore 64

Luke

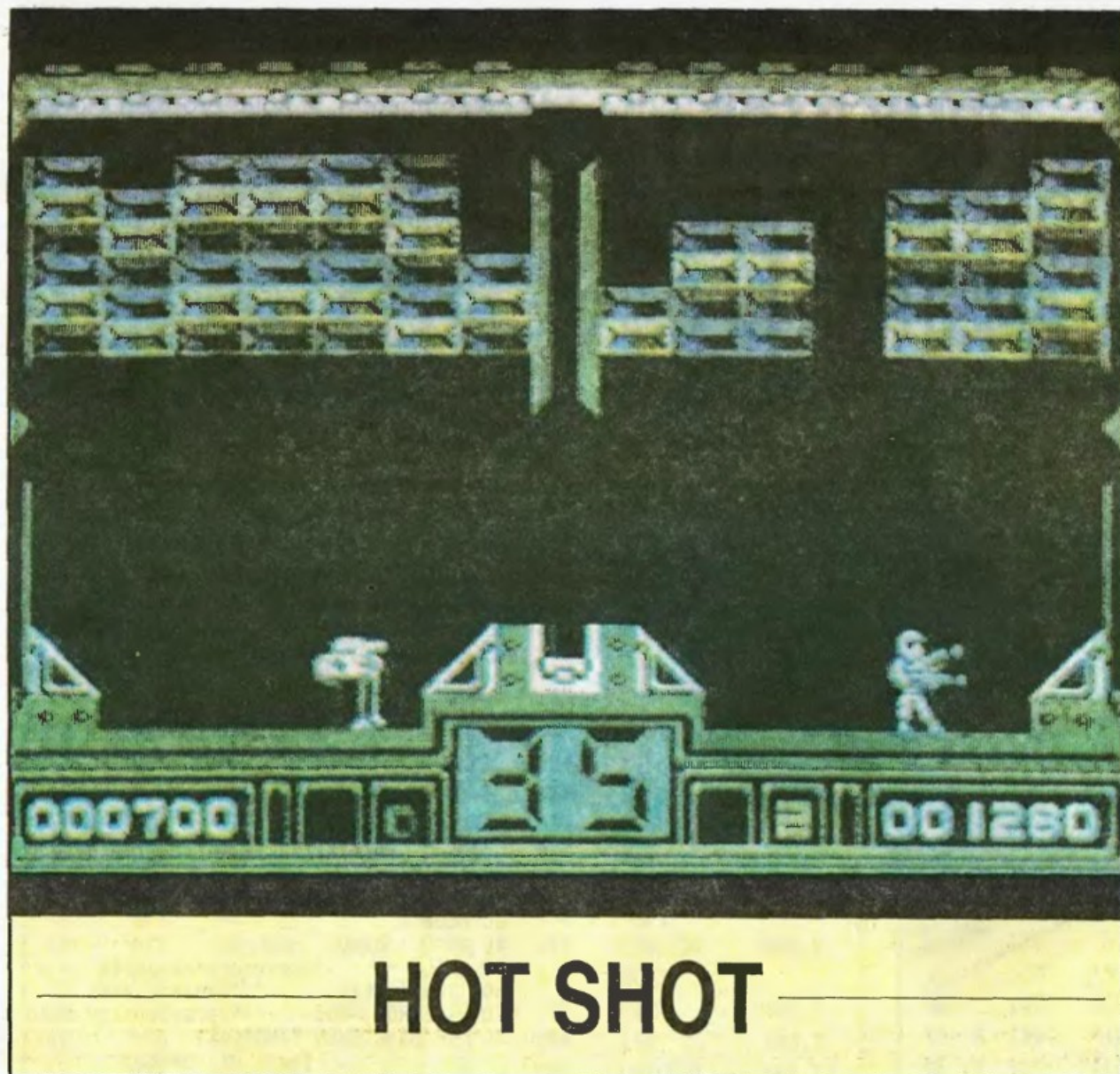
KRÓL I KRÓLOWA GIER



Anna Dzendżera lat 18, uczennica klasy IIIc VIII Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu. Posiadany mikrokomputer: ma ochotę mieć... Ulubiona gra: trudno się zdecydować. Hobby: język angielski i biologia.



Maciej Ziobrzyński lat 14, uczeń Szkoły Podstawowej nr 307 w Warszawie. Niedługo będzie miał Commodore 64. Ulubiona gra: Fighter Pilot. Hobby: lotnictwo i sport.



HOT SHOT

Na pierwszy rzut oka HOT SHOT przypomina gry typu „Breakout” lub „Pinball”. Ale tylko na pierwszy. Już po chwili zauważamy pewne różnice. Zaczniemy jednak od początku.

Pierwszy etap oparty jest podobno na popularnej w Stanach Zjednoczonych grze zwanej „squash”, ale w wydaniu przyszłościowym. W rzeczywistości przypomina pierwszą grę na Spectrum — The Wall. Chodzi bowiem o rozbicie w ciągu 1 minuty kilku rzędów cegiełek znajdujących się nad figurką sterowaną przez graczy. Tu jednak pojawia się różnica między zwykłym Breakout a HOT SHOT. O ile dotychczas należało odbijać piłeczkę rakieta, to tym razem technika jest inna. Sterowana figurka (tylko czasami jest to człowieczek — często jest nią kulka z długim nosem i czułkami lub też trójnogi droid) zaopatrzona jest w rodzaj działka, które służy zarówno do ściągania piłeczki jak i jej wystrzeliwania. Jeżeli piłeczka nie trafi w działko a na przykład w nogi figurki, kończy się to jej wybuchem. Jak więc widać, rozbicie swojego muru nie jest takie łatwe, szczególnie, że przeciwnik (komputer lub drugi gracz) skutecznie nam przeszkadza.

Jeśli szczęśliwie uda nam się przebrnąć przez I etap, przechodzimy do tak zwanego „Bonus Level”, który jako żywo przypomina nam Pinball. Ty razem cel wydaje się łatwiejszy — należy trafić piłeczką do czarnej

dziury zasłoniętej częściowo przez rząd odbijaczy i to także w ograniczonym czasie. Jest to jednak tylko zaprawa przed kolejnym etapem, w którym znowu musimy zmierzyć się z naszym przeciwnikiem. Cel jest ten sam tzn. trafienie piłką do dziury, ale zamiast limitu czasu mamy ograniczoną ilość stworków.

Jeżeli uda nam się to szybciej niż przeciwnikowi, to przejdziemy do kolejnego etapu, w którym... ale niech to narazie zostanie tajemnicą.

Na zakończenie kilka uwag „technicznych”. Aby złapać piłkę, należy wcisnąć **fire** i nakierować na nią działko. Zwolnienie piłki następuje po ponownym wciśnięciu tegoż przycisku; należy jednak pamiętać, iż piłkę można trzymać najwyżej 3 sekundy (potem następuje eksplozja). Gdy przeciwnik chce złapać piłkę, warto wcisnąć **fire**, co spowoduje ściągnięcie piłki w bok. W poziomie „Bonus” oraz w drugim etapie lepiej unikać bezpośredniego kontaktu z piłką. Należy pozwolić jej upaść na ziemię (na piłkę działa normalna siła grawitacji) a następnie ściągnąć ją działkiem, wycelować i strzelić.

A więc — powodzenia!

Komputer: ZX Spectrum 48, Commodore 64, Atari ST, Amiga, IBM PC.

(mz)

PAMIĘTNIK POKE-rzysty

Powoli zbliżamy się do końca, ale na razie wszystko od L do R.

Lightforce — 40725,255
Legend of Kage — 30609,255
Lazer Wheel — 32849,0
Lazy Jones — 56693,0
Living Daylights — 38913,201
Lunar Jetman — 23439,201: 36963,0

Manic Miner — 35136,0
Metrocross — 43006,195: 44490,0
Mad Max — 58472,12
Moon Alert — 42404,255
Mr Wimpy — 33693,0
Mutant Monty — 54933,0
Marble Madness — 39579,0
Motos — 42241,0

Nemesis — 51949,0
Nebulus — 32921,0
Northstar — 44433,0
Nosferatu — 32499,0: 39791,201

Outrun — 39204,0
Orbix — 65529,191: 32127,0: 32188,0
Overlander — 29521,0

Project Future — 27662,0
Psytron — 28625,0: 26143,255: 26144,0
Pud Pud — 49287,0
Punchy — 45632,0

Rambo — 27401,52: 60263,0
Rastan — 48909,255
Renegade — 41048,185
Rygar — 51216,0: 61577,0

S.O.S.

Chciałbym mieć gry: BARBARIAN, ELEVATOR ACTION, SORCCERY, ASTERIX, YIE-AR KUNG-FU w wersji kasetowej na Atari 65 XE. W zamian inne.

**Krzysztof Oksitycz ul. Sandomierska 9 m 12
26-600 Radom tel. 541-46**

Oferuję różne gry i opisy w zamian za gry na Atari 65 XE: RENEGADE, COBRA, GREEN BERET, SKY FOX, TOP GUN.

Marek Pluta ul. Noniewicz 10a m 90 16-400 Suwałki
Moi dwaj koledzy i ja mamy wielki problem z grą EXPLO-
RER. Kto z polskich posiadaczy Spectrum pomoże nam?

**Marek Vapenka Kozi 7/915 110 00 PRAHA 1 —
Stare Mesto**

Jak grać w gry: COMMANDO, ZORRO, RAMBO, BLUE MAX?

**Dariusz Skrzydło ul. Norwida 5a m 4
41-408 Mysłowice**

Czy ktoś mógłby przysłać mi opisy do gier: PARADISE, WILLIAM WOBBLER, KONG STRICKE BACK? Mam komputer Timex.

**Grzegorz Stachoń ul. Marksa 60/30
32-100 Proszowice**

Od niedawna mam Atari 65 XE. Jestem załasczynowany grą AZTEK lecz nie bardzo wiem, jakie jest zadanie grającego. Proszę o informacje na ten temat i nieśmiertelność do niej.

**Mariusz Nawrot ul. Mireckiego 22/40
42-200 Częstochowa**

Zupełnie nie wiem, co robić w grach: KAMPF DEN KISTEN I ELIZA. Mam SHARP-a MZ 700.

**Bogusław Olszak Os. Chrobrego 1/215
60-681 Poznań**

Szukam programów BARBARIAN i WINTER GAMES na dyskietkach. Jak rozpocząć grę KENNEDY APPROACH? W zamian inne programy. Mam Atari 65 XE.

Piotr Pełka ul. Zamajska 117 22-500 Hrubieszów
Poszukuję nieśmiertelności do gry COMMANDO i GILLIGONS GOLD na Spectrum.

Marcin Panek ul. W. Niedźwiedzicy 21/6 Gliwice
Mam komputer SVI 738. Szukam opisów do gier: Hanoi, Formula, Chuckie Egg.

**Wojciech Popów ul. Podkarpacka 3B/1
80-292 Gdańsk-Wrzeszcz**

Interesują mnie mapy do gier PANZADROME i DANDARE, jak również opisy. Będę wdzięczny za przysłanie ich.

**Dominik Forębski Plac Kilińskiego 2/2
75-307 Koszalin**

Jestem posiadaczem Commodore 64, niedawno kupiłem Simons Basic, lecz bez instrukcji i rozkazów. Może ktoś mógłby mi przysłać dokładny opis Simons Basica. W zamian oferuję opis do Mega Basic.

**Sebastian Burek 1 Glen Devon Close Harare
Highlands Zimbabwe, Afryka**

Poszukuję dokładnego opisu gry EQUINOX oraz nieśmiertelności do RAMBO, COMMANDO, GREEN BERET w wersji na Spectrum+.

Piotr Kmiecik Zdroże 69/2 32-044 Milonki
Proszę o instrukcję w języku polskim do gier: SOLO FLIGHT, SILLENT SERVICE na Atari 65 XE.

**Maciek Urbaczka Al. Konstytucji 3 Maja 40/85
26-110 Skarżysko-Kamienna**

Odkupię lub wymienię na gry i programy narzędziowe, książkę o nauce programowania w języku Mega Basic.

Piotr Łącki ul. Ogrodowa 13 64-410 Sieraków Wlkp.
Potrzebujemy nieśmiertelności do gry GHOSTS'N GOBLINS i opisu do gry DYNAMITE DAN II. W zamian inne opisy.

**Borys Bielski i Paweł Kwiecień ul. Polczyńska 2/120
85-711 Bydgoszcz**

Szukam gier: COBRA, BARBARIAN, TARZAN, INDIANA JOE oraz opisów do BAZOOKA JOE, TARZAN i INDIANA JOE. W zamian różne gry i opisy.

Jacek Grenda Os. ZMP 99/16 61-251 Poznań
Bardzo proszę o opis gry JAMES BOND na Spectrum.

**Bartłomiej Szudek ul. Rutkowskiego 43d/2
83-110 Tczew**

Mam prośbę o opisy do gier SUPER HUEY i MR ROBOT w wersji na Atari. Jak uruchomić te gry?

Piotr Jagiełło ul. Beskidzka 37/18 30-611 Kraków
Proszę o opisy do gier: FIRE LORD, SWERO, FAIR LIGHT, ALCHEMIST na Timex.

**Barbara Surdykowska ul. Frontu Narodowego 3
Sopot**

Mam ZX Spectrum — proszę o instrukcję do gry INDIANA JOE.

Piotr Waclawek ul. Kaukaska 5/54 02-760 Warszawa
Kto mi przysła grę BARBARIAN w wersji kasetowej?

Piotr Ciemiński ul. Grunwaldzka 19 m 9 64-920 Piła
Szukam gier WINTER GAMES i BARBARIAN na Atari 800 XE. W zamian inne.

Łukasz Mleczko ul. Wiśniowa 14 32-650 Kęty
Proszę o opis gry F15 STRIKE EAGLE. W zamian nieśmiertelności do Atari. Mam Atari 65 XE.

**Paweł Olsza ul. Zwycięzka 2/II m 17
53-033 Wrocław**

Jeśli mamy ochotę podłączyć Amstrada CPC 6128 jako terminal większego komputera, to musimy nabyć interface szeregowy. Urządzenie to przyda się nam także i przy innych okazjach. Skorzystanie z plotera, drukarki, czy modemu nie będzie stanowiło w tym wypadku problemu.

Przystępując do kupna interface'u musimy zwrócić uwagę na złącza naszego komputera. W przypadku Amstradów są to złącza krawędziowe, natomiast Schneidery mają złącza typu Amphenol. Drugą istotną rzeczą jest producent interface'u. Typowy RS 232 C Schneidera zawiera wewnątrz niedużej czarnej obudowy kilka układów scalonych z których zasadniczą rolę spełniają układy 8250 i 1489. Zgodnie z nazwą urządzenie to spełnia swoją rolę i to wszystko. Natomiast jeśli kupimy interface firmy Pace Micro Technology, to po otwarciu opakowania mamy przed sobą właściwie drugi komputer. W pudełku nie większym niż RS 232 Schneidera, oprócz procesora Z80 i EPROM'u znajduje się kilkanaście innych układów scalonych mocowanych po obu stronach płytki drukowanej. Na przewodzie prowadzącym z interface'u do komputera znajdują się dwa złącza krawędziowe. Jak się okazuje producent przewidział również możliwość dołączenia do wcześniejszego modelu Amstrada CPC 464, bez zamknięcia dostępu do szyny głównej dla innych rozszerzeń np. stacji dysków.

SPRZĘT

Opis sygnałów umieszczono na rys. 1 [1]. Przy pomocy złącza szeregowego możliwe jest dołączenie wielu różnych urządzeń zewnętrznych do Amstrada CPC:

1. drugi komputer
2. modem
3. drukarki, plotery wyposażone w złącze RS-232C
4. mysz
5. programator EPROM'ów

Szczególnie interesujące w naszych warunkach jest podłączenie Amstrada do komputerów typu IBM PC. Pozwala to na transfer zbiorów między tymi dwoma maszynami [2], a także na pracę jednego z nich jako terminal drugiego. Typowy kabel jaki można

INTERFACE RS 232C FIRMY PACE, DO KOMPUTERÓW AMSTRAD CPC



Testowany interface otrzymaliśmy dzięki uprzejmości Pana A. Łukomskiego, właściciela firmy Polangia.

Dziękujemy.

w tym przypadku zastosować przedstawiono na rys. 2. Podłączenie modemu V21/V23 firmy Amstrad umożliwia kabel z rys. 3 [1].

OPROGRAMOWANIE

BASIC.

W EPROM'ie interface'u znajduje się oprogramowanie komunikacyjne złącza RS 232 C, a w szczególności programy emulujące dwa typy terminali: HoneyTerm i HoneyView. Pierwszy z nich pozwala na transfer,

w dowolnym formacie, zbiorów między dwoma CPC. Umożliwia on także podłączenie Amstrada w charakterze terminala większego komputera. Z kolei program HoneyView otwiera przed posiadaczem komputera domowego świat sieci służących do wymiany informacji. W naszym kraju niestety nie mamy jeszcze do nich dostępu, ale na zachodzie Europy wiele milionów użytkowników korzysta z systemów takich jak: Telecom Gold, Viewfax, czy Micronet.

Programy HoneyTerm i HoneyView, dostępne są spod BASIC'a, jako rozkazy typu RSX, tzn. komendy HT i HV poprzedza się pionową kreską, podobnie jak w poleceniu :CPM. Oprócz tych dwóch programów, udostępniono kilkanaście rozkazów w języku BASIC, pozwalających na samodzielne wykorzystanie przez użytkownika złącza RS 232C. Lista ta wygląda następująco:

```
:CBREAK :CCLOSE :CCOUNT :CERROR :CGET
:CNUL :COPEN :CPRINT :CPUT :CREAD
:CSTATUS :CTIMEOUT :CWRITE
```

W oparciu o nie można napisać prosty program emulujący terminal [1]:

```
10 ICOPEN,300,1,8,0,1
   'inicjalizacja portu szeregowego
20 ICTIMEOUT,0
   'nie czekaj na znaki
30 MODE 2
40 a%=0 : b%=0
50 WHILE -1 'nieskonczona petla
60 ICGET, @a% 'pobierz znak
70 ICERROR, @b% 'sprawdź, czy błąd
80 IF b%=0 THEN ?CHR$(a%)
   'jesli OK, drukuj
90 a$=INKEY$ 'czytaj znak z klawiatury
100 IF a$<>"" THEN ICPUT, ASC(a%)
   'wyslij znak
110 WEND 'koniec petli
```

Oprogramowanie interface'u dostępne w BASIC'u pozwala na pracę bez stacji dysków, co jest niesłychanie ważne dla wszystkich posiadaczy CPC 464.

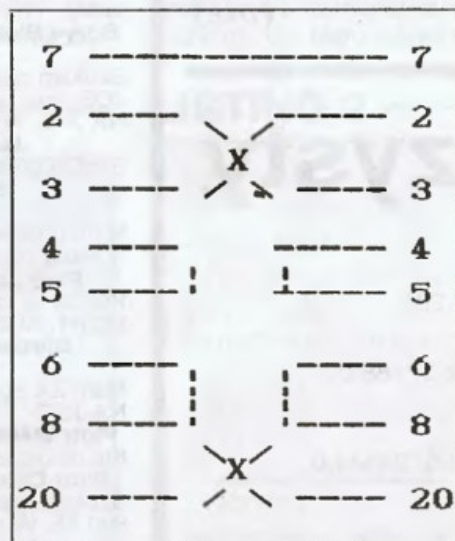
CP/M.

Do współpracy z urządzeniami podłączonymi przez RS'a służą następujące programy systemowe: DEVICE.COM, SETSIO.COM, PIP.COM.

Komenda SETSIO ustawia parametry transmisji i ma składnię:

```
SESTSIO Tn1 Rn2 BITSn3 STOPn4 PARI-
TYp1 XONp2 HANDSHAKEp3 INTER-
RUPTp4
gdzie
```

Nr	Nazwa sygnału
przewodu	
1.	GND (PROTECTIVE GROUND)
2.	TX (TRANSMIT DATA)
3.	RX (RECEIVE DATA)
4.	RTS (REQUEST TO SEND)
5.	CTS (CLEAR TO SEND)
7.	GND (SIGNAL GROUND)
8.	DCD (DATA CARRIER DETECT)
20.	DTR (DATA TERMINAL READY)
25.	+5V



RS 232C	Amstrad V21/23 modem
2	3 - TX
3	4 - RX
4	5 - RTS
5	2 - CTS
8	
7	1 - GND

Rys. 1. Opis złącza RS-232C

Rys. 2. Opis typowego kabla do transferu zbiorów z łączem RS-232C

Rys. 3. Kabel do połączenia interface'u z modemem V21/23 firmy Amstrad



n1, *n2* szybkość nadawania i odbioru w boddach,
n3 liczba bitów w słowie,
n4 liczba bitów stopu
p1 parzystość (EVEN, ODD, NONE)
p2 programowy 'handshake' (ON/OFF)
p3 sprzętowy 'handshake' (ON/OFF)
p4 przerwania (ON/OFF).

Komenda DEVICE.COM stosowana jest do zmiany wzajemnych przypisań urządzeń logicznych i fizycznych. Korzystanie z drukarki lub plotera podłączonego do RS'a wymaga napisania: DEVICE LST:=SIO. Po wrócie do złącza równoległego po komendzie DEVICE LST:=LPT.

Transfer zbiorów między komputerami zapewnia komenda PIP,COM:

1. PIP AUXOUT:=nazwa zbioru, przesyła zbiór z CPC na inny komputer, a
2. PIP nazwa zbioru=AUXIN:, odbiera zbiór transmitowany przez inny komputer do CPC.

Jeśli transferujemy zbiory z komputera IBM PC, a nie dysponujemy oprogramowaniem komunikacyjnym na tym komputerze, możemy zastosować program XTREE. Działa on znacznie lepiej niż systemowa komenda COPY, która nie zwraca uwagi na sygnały sterujące złącza RS 232. Przed wywołaniem XTREE musimy ustawić parametry interface'u szeregowego COM1 i przypisać to złącze do portu równoległego LPT1:

A>MODE COM1 9600,E,8,1

A>MODE LPT1=COM1

Po tych przygotowaniach wysyłanie zbioru będzie odbywało się w XTREE po wybraniu opcji drukowania pliku.

PODSUMOWANIE

Testowany interface firmy Pace Micro Technology jest doskonałym uzupełnieniem komputerów Amstrad serii CPC i może być polecony każdemu użytkownikowi tego sprzętu. Obecnie podstawowym zastosowaniem w warunkach domowych wydaje się być podłączenie modemu. Do zakupu trochę zniechęca wysoka cena — 60 funtów. Osoby zainteresowane samym RS'em mogą nabyć podobne urządzenie, oczywiście bez specjalistycznego oprogramowania i działające tylko w CP/M'ie, w sklepie na ulicy Puławskiej w Warszawie za 100 tys. zł.

Oprócz opisywanego interface'u można w komputerze CPC 6128, podobnie jak w przypadku PCW [3,4], rozszerzyć pamięć RAM o 512KB, dodać napęd 5 i 1/4 cala (1.2MB) oraz dysk twardy 20-30MB.

Jonasz Mayer

Zalety

- + bogate oprogramowanie komunikacyjne
- + praca z CPC 464 bez dysku
- + dobra instrukcja
- + przelotowość łącza z komputerem

Wady

- wysoka cena

Literatura

1. Instrukcja firmowa interface'u
2. J. Mayer, „COMHEX...”, Bajtek 6, 88
3. J. Mayer, „Interface firmy SCA”, Bajtek 3, 89
4. J. Mayer, „CPS 8256...”, Bajtek 6, 88

CASIO SF 4000 i IF 8000



Ostatnio na rynku kalkulatorowym pojawiła się cała nowa seria produktów znanej doskonale na naszym rynku japońskiej firmy CASIO.

W numerze 03'89 „Bajtki”, przy inauguracji klanu użytkowników kalkulatorów wspomnieliśmy o niewiarygodnej specjalizacji, zawężeniu zastosowań, zachodzącej w kalkulatorach. Omawiane dzisiaj kalkulatory to nic innego jak potężne bazy danych zawarte w małych pudełkach, zasilanych bateriami lub akumulatorkami i dopiero na dodatek wyposażone w kalkulator realizujący podstawowe działania arytmetyczne i operacje na rejestrach pamięci.

SF-4000 — to mała walizeczka (podobnie otwierana) używana jak komputer typu portable. Posiada wyświetlacz umożliwiający jednocześnie wyświetlenie w 6 liniach po 16 znaków alfanumerycznych. Posiada on wbudowaną pamięć 32 KB umożliwiającą między innymi zapamiętanie do 1500 numerów telefonicznych wraz z danymi osobowymi i innymi informacjami uzupełniającymi (np. urodziny, ulubione kwiaty). Dane te są automatycznie sortowane alfabetycznie. Dostęp do nich można mieć jedynie po podaniu odpowiedniego hasła. Dane te mogą być w dowolny sposób przeszukiwane, wywoływane (np. w oparciu o pierwsze dwie litery nazwiska jeżeli zapomnieliśmy pozostałych czy np. dwie cyfry numeru telefonicznego czy kodu pocztowego). Ważną cechą tego jak i innych podobnych kalkulatorów (o dużej pamięci) jest fakt, że podczas wymiany baterii (ta konieczność jest odpowiednio wcześniej sygnalizowana na wyświetlaczu) kalkulator nie zapomina z trudem zgromadzonych danych personalnych i informacji. Oczywiście nie jest tak wiecznie, ale użytkownik dysponuje czasem około 1—2 minut podczas których może spokojnie wymienić źródła zasilania bez ryzyka utraty informacji zawartej w pamięci. Kalkulator ten posiada wbudowany kalendarz obejmujący lata 1901—2099 — na bieżące potrzeby powinno chyba wystarczyć?! Istnieje możliwość planowania spotkań (godzina, miejsce, rodzaj spotkania). Informacje te następnie w odpowiednim dniu są zbierane i wyświetlane w zestawieniu godzinowym. O samym wbudowanym liczydło nie można nic wielkiego powiedzieć oprócz tego, że jest to zwykły kalkulator czterodziałaniowy wyświetlający liczby w oparciu o 8 cyfr co nie jest wielkością imponującą, gdyż obecnie przyjętym standardem jest minimum 10 cyfr.

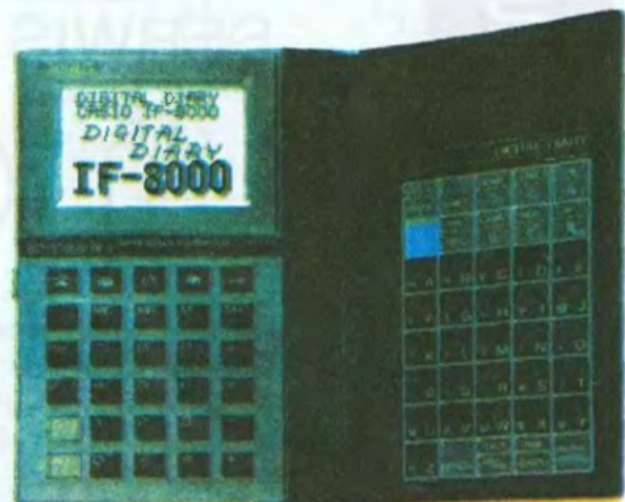
IF-8000 to z kolei składana książeczka mieszcząca się swobodnie w kłapie marynarki. Posiada ona podobny w SF-4000 wyświetlacz z tą różnicą, że umożliwia on wyświetlanie 8 linii po 16 znaków zamiast 6. Wyświetlacz jest oczywiście

oparty o ciekłe kryształy. Fakt ten w opisie się często pomija, gdyż inne wyświetlacze są już praktycznie nie stosowane.

IF-8000 posiada pamięć 15328 znaków. W odróżnieniu od SF-4000 dysponującego jedynie jednym krojem pisma (małe i duże litery) tu na ekranie można dowolnie rysować, jak też pisać różnymi krojami liter. Zawarta jest między innymi czcionka pisma ręcznego o różnych wielkościach. Taka możliwość w wypadku umówionego spotkania daje nam możliwość narysowania mapy wskazującej jak np. trafić na miejsce spotkania. Grafika może stanowić informację sama w sobie, jak również może być dołączona jako suplement do właściwej bazy danych i wyświetlona w dniu spotkania oraz z danymi informacjami. Kalkulator czy raczej baza danych może graficznie i akustycznie przypominać o nadchodzących urodzinach/imieninach rodziny i znajomych. Możliwość planowania spotkań jest nieograniczona, gdyż sięga 100 lat wprzód a ewentualne kolizje terminów są natychmiast sygnalizowane.

Ogólnie można stwierdzić, że produkty te choć doskonałe, nie są przeznaczone dla uczniów czy np. studentów (o kalkulatorach naukowych dla nich już wkrótce). Te bazy danych mogą być ciekawym, elektronicznym rozwiązaniem notesu kieszonkowego dla aktywnych dyrektorów przedsiębiorstw, businessmenów, managerów itp. jak również wskazuje na zmiany zachodzące na rynku elektroniki kieszonkowej.

Dominik Falkowski





Adres: Przedsiębiorstwo "PRO-INFO"
ul. Sikorskiego 18/38
40-001 KATOWICE
skrytka pocztowa 1347
tel. 53-42-88

U W A G A !

Orgginalna dokumentacja w języku angielskim na IBM PC XT/AT

Word Perfect 5.0; Quatro 1.0; Turbo Pascal 5.0
Turbo C 2.0; Turbo Assembler 1.0; Turbo Debugger 1.0

Najpopularniejszy na świecie edytor tekstów
WORDPERFECT 5.00 wraz z nakładkami do realizacji znaków polskich

XENIX - w języku polskim

podręcznik dla programistów i operatorów
10 tomów, 700 stron.

Wkrótce:

- podstawowa dokumentacja do dBase IV
- podstawowa dokumentacja Clipper
- zbiorcze opracowanie nt. baz danych.

Proponujemy dla programu **FRAMEWORK III:**

- program nakładkę do realizacji polskich znaków na ekranie dowolnej karty graficznej, sortujący wg reguł jęz. polskiego
- program nakładkę do realizacji polskich znaków na druk.

Dla programu **PAGEMAKER 3.0**

- zestaw polskich czcionek na ekran i w wydruku.

Oraz programy użytkowe:

- KATALOG kartoteka silników elektrycznych
- ZBYT kalkulacja, fakturowanie i rozliczenie sprzedaży
- PROJEKT ewidencja twórców i projektów racjonalizatorskich
- ANALIZA analiza awaryjności i niezawodności

MASZ POMYSŁ - N A P I S Z

Masz dokumentację w wersji polskiej lub ciekawy program - N A P I S Z

SB-17

ATARES

Spółka z o.o.
Chorzów, ul. Jesionowa 3,
tel. 465-719

oferuje:

użytkownikom IBM usługi programistyczne na zamówienie zgodnie z indywidualnymi wymogami klienta.
Użytkownikom Atari najnowsze rozwiązania sprzętowo-programistyczne jak:
kasetowy system transmisji „Blizzard Turbo” 6000 bodów (magnetofon po przeróbce czyta 10 * szybciej, praktycznie bez błędów), system digitalizacji dźwięku „Crystal Sound”, cartridge do obsługi systemu „Blizzard Turbo”, TOP DRIVE 1050 (format 180 KB, transmisja 70 KB), MAXI TURBO DRIVE (kopiuje wszystkie zabezpieczenia, zabezpiecza wszystko), ATARI 256 DUAL SYSTEM (umożliwia pracę równocześnie z kilkoma programami-systemami), rozszerzenia pamięci ATARI, naprawę sprzętu ATARI, najnowsze oprogramowania ATARI, COMMODORE, SPECTRUM.
Firma prowadzi SKUP-SPRZEDAŻ komputerów domowych, sprzętu RTV, video itp.

(K-106)

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego Oddział w Tychach

VIDEOBIT

43-100 Tychy, Al. ZMP 77
tel. 276975

poleca między innymi

- sprzęt komputerowy
Atari ● Commodore ● Amstrad ●
● IBM PC XT/AT/PS 2
- drukarki STAR, EPSON, AMSTRAD
- Sprzęt audiowizualny
- magnetowidy
- OTV PAL/SECAM
- Videoskopy
- kamery
- anteny satelitarne
- aparaturę badawczo-naukową

Udzielamy gwarancji, prowadzimy naprawy pogwarancyjne. Zapewniamy o atrakcyjnych cenach.

(SB 18)

SERWIS KOMPUTERÓW

TEST

40-164 Katowice ul. Modrzewiowa 24/33
poleca naprawy:

- ATARI 600, 800, 65, 130 XL, XE
 - COMMODORE 16, 116, +4, 64, 128
 - DISC DRIVE 1541, 1570, 1571. 1050
 - MAGNETOFONY COMMODORE
 - DRUKARKI
- godz. 9—11, 16—18

(SB 30)

REKLAMUJ SIĘ W BAJTKU

ATARI XL/XE Wysyłamy programy na dyskietkach TANIO! 03-286 Warszawa ul. Malborska 6/160 D-59

MIKROSERVICE COMMODORE — 64/128, AMIGA, ATARI, SPECTRUM, IBM — PC/XT/AT. INTERFEJSY — CENTRONICS, RS 232, DIGITIZER, FINAL, SPEEDDOS, PROGRAMATORY. EUROKARTY — Z80, 6502, 68000, A/C, CP/M. 01-911 WARSZAWA, ANDERSENA 3/103. D-52

Commodore 16/116/+4. 1500 programów. Programy na zamówienie! Oprogramowanie dla Amigi. Tu najtaniej! Gwarancja. TLT. Zawadowski. 40-284 Katowice ul. Paderewskiego 2 G-58

SPECTRUM, TIMEX programy. Adam Gruzlewicz, ul. Działkowa 15, 96-300 Żyrardów. (G-51)

Sprzedam, wymienię programy C 64/128. 76-200 Słupsk 8, skrytka 148. (G-49)

Innowacyjno-Wdrożeniowe Towarzystwo Techniczne

tabit S.A.

poleca profesjonalne oprogramowanie:

- system „Karta Drogowa”
- kompleksowe rozliczenie bazy transportowej,
- system „Kadry” i „Place”.

Ponadto oferujemy kompletację i dostawę sprzętu niezbędnego do funkcjonowania w/w systemów. Komputery wyłącznie renomowanych firm zachodnioeuropejskich. Niskie ceny. Natychmiastowa dostawa. Zapewniamy dostawy materiałów eksploatacyjnych (papier, taśmy itp.)

Nasz adres:

Tarnobrzeg 39-400
ul. M. Kopernika 28
tel. 22-11-01 tlx. 062 404
skr. poczt. — 141

K-84

BANK DANYCH O PROGRAMACH ROLNICZYCH

Centralny Ośrodek Oświaty i Postępu w Rolnictwie w Poznaniu tworzy Bank Danych o mikrokomputerowych programach rolniczych oraz z zakresu zarządzania przedsiębiorstwem rolniczym.

Zamierzamy wydać katalog programów, który udostępniac będziemy wszystkim zainteresowanym.

Prosimy o przekazywanie informacji o programach użytkowych i opracowanych w Waszej Instytucji lub jednostkach podległych.

Informacja winna zawierać nazwę programu, zastosowanie, wymagania sprzętowe, dane producenta.

Informacje prosimy kierować na adres:

Centralny Ośrodek Oświaty i Postępu w Rolnictwie
Oddział w Poznaniu
ul. Winogrody 63
61-659 Poznań

(SB-48)

**OFERUJEMY
NAJLEPSZE
PROGRAMY
NA
KOMPUTER
ATARI**



**STUDIO
KOMPUTEROWE
* GEMINI ***
81-969 GOSNIA 2
s.p. 149

G-57

TOMBAT
XL ATARI XE

- gry i programy użytkowe
- co piąty program gratis
- inne bonifikaty
- opisy gier i instrukcje
- pomoc dla początkujących
- wysyłka na cały kraj
- katalog gratis

**WYPOŻYCZALNIA
TOMBAT
XL ATARI XE**

Nasz adres:
ul. Magistracka 27 m 26
01-413 Warszawa
Tel. 363-078 godz. 12-20
Zapraszamy!

SB-12

ATARI ST oprogramowanie profesjonalne, gry oraz programy pisane na zamówienie.
Jarosław Skonieczny
00-149 Warszawa
Karmelicka 4A m 7
Po najniższych cenach w Polsce wraz z pisemną gwarancją jakości!!!
Fantastyczne zniżki przy większych ilościach!
Katalog gratis! Podaj adres, załącz znaczek.
Oprogramowanie na każdą kieszeń!!!

(G-52)

ATARI

Przeróbka magnetofonów firmowych na standard Turbo-Rom
River Raid-16 sek + 30 sek loader
Road Race-1 min 15 sek + 30 sek loader, cena: 14 tysięcy
Zakład Elektroniki Użytkowej
inż. Janusz Żurek
Kraków ul. Mochackiego 67 (przecznica Małborskiej k/szkoły)
w godz. 10—18 telefon 33-23-12
pon-czwartek w godz. 9—11
Możliwość pracy w kartridżem, oraz w innych standardach Turbo
Programy kopiujące na Turbo-Rom -gratis

G-70

Programy edukacyjne z fizyki na ZX SPECTRUM.
Testy uczące i sprawdzające wiadomości.
Przydatne dla kandydatów na wyższe uczelnie, uczniów szkół średnich i nauczycieli.
„EDSOFT” 58-100 Świdnica skr. poczt. 34

G-69

**SUPER
OFERTA** **SUPER
KATALOG**
**ATARI XL/XE
ZX SPECTRUM**

- największy wybór opisów do gier i programów; literatura
 - gry, programy narzędziowe, użytkowe, polskie programy edukacyjne
 - programy na zamówienie dla rzemiosła
 - usługowe wykonywanie wydruków uniwersalnego systemu ATARI TURBO i HAPPY WARP 1050 do samodzielnego montażu
 - kupno-sprzedaż sprzętu komputerowego, interfejsów do magnetofonów zwykłych i TURBO, interfejsów CENTRONICS, joysticków, dyskiety i materiałów eksploatacyjnych
- SPRZEDAŻ WYSYŁKOWA**
Na wszystkie usługi udzielamy gwarancji. Wystawiamy rachunki.
MEGABAJT
03-945 Warszawa, ul. Paryska 17/29
skr. poczt. 28, tel. 17-76-16.

D-49

STUDIO KOMPUTEROWE

HIT – BIT

programy, literatura, osprzęt komputerowy

**ATARI COMMODORE
SPECTRUM AMSTRAD**
Warszawa: D.H. „Merkury”
przy Pl. Komuny Paryskiej,
tel. 39-92-51 w. 69
Wysyłka: HIT – BIT
00-967 Warszawa 86
skr. poczt. 168
katalog po załączeniu koperty.

D-51

COMPUTER SERVICE

MS elektronik
naprawy komputerów:
Spectrum 48k, +, 128, +2, +3
Amstrad- Schneider
Sharp
Drukarki, Interfejsy
Wyjścia monitorowe
Czynne: od 9.00—16.00
MSelektronik Legionowa 23,
00-343 Warszawa
Dojazd: 105, 305, F (jelonki)
tel. 37-76-65.

(K-118)

ATARI

- ponad 1500 programów
 - na kasetach i dyskietkach
 - co piąty program gratis
 - gwarancja jakości
 - rachunki
 - katalogi bezpłatnie
- ART-SOFTWARE**
66-542 Zwierzyn P-1

(D-46)

JOYSTICK
Naprawa i modernizacja
JOYSTICKÓW. Gwarancja
informacje pocztowe:
61-524 POZNAŃ
Fabryczna 5a/19.
tel. 33-30-79

SB-46

ATARI

Informujemy, że posiadamy jeszcze w sprzedaży instrukcję Basic XE niezbędną dla posiadaczy ATARI w cenie 800 zł egzemplarz (w tym porto). Sprzedaż wysyłkowa za zaliczeniem pocztowym. Ilość egzemplarzy ograniczona. Realizacja wg kolejności zamówień.
„UNIGRO” 42-200 Częstochowa
ul. Krótka 3

(K-119)

ATARI • SPECTRUM

- programy użytkowe, edukacyjne gry
- informacje po nadesłaniu koperty zwrotnej ze znaczkiem

„P.K.T.S.” STUDIO KOMPUTEROWE
WARSZAWA
ul. Królewska 43 m 25.

(SB 22)

Programy na Spectrum oferują:
Jarosław Szarski,
Kilińskiego 27/17 Żyrardów
Jarosław Stępień, Chojnowska
13/10 Legnica.

(G-50)

Wypożyczamy programy na C64 i Amigę 500
Napisz:
STUDIO KOMPUTEROWE
78-401 Szczecinek 3
skrytka 12

(G-68)

ATARI XL/XE

— programy, instrukcje
Wolski Grzegorz, 59-320 Polkowice
ul. Górników 9/10

(SB-47)

Ditmar-Koel-Str. 13
2000 Hamburg 11, RFN
tel. 040 314003/3195874
tlx. 2166 002 abch d
fax. 040 3191783

ZAMÓWIENIE

Niniejszym zamawiam następujące artykuły:

.....	sztuk.....	DM.....
.....	sztuk.....	DM.....
.....	sztuk.....	DM.....
Transport (1 szt. DM 40)	sztuk.....	DM.....
Kwota pobierana przez bank	DM 10,-	DM.....
Razem:	DM.....	DM.....

W załączeniu kopia zlecenia bankowego na przelew w/w sumy na konto ABC Data GmbH w Dresdner Bank, Hamburg, RFN, BLZ: 20080000, konto nr: 061 612 61.

W/w sprzęt proszę wysłać na adres:

Nazwisko i imię
Kod pocztowy i miejscowość
Ulica i numer domu tel.
Nazwisko, imię i adres zamawiającego (jeśli inne niż odbiorcy):
data podpis

JAK ZAMAWIAĆ ARTYKUŁY OFEROWANE PRZEZ ABC DATA?

1. Po dokonaniu przelewu prosimy o wysłanie do nas załączonego zamówienia lub krótkiego listu (najlepiej na odwrocie kserokopii dowodu wpłaty) z dokładną informacją, co Państwo zamawiają i na jaki adres towar ma być wysłany.
2. Wyroby nasze mogą Państwo również kupić osobiście w Berlinie Zachodnim lub zamówić wysyłkę z Bonn:
ABC Computersystems GmbH
Alt-Moabit 80
1000 Berlin 21
West Berlin
tel. (030) 3915090/99
tlx. 18 13 65 abc d
fax. (0049-30) 3936483
Bank für Handel und Industrie
BLZ 100 800 00
Konto nr 06 358 810 00
Konto dol. 06 358 810 00/400
3. Na wszystkie zakupione u nas produkty udzielamy 1-letniej gwarancji z obsługą serwisową prowadzoną w Polsce przez zakłady państwowe i prywatne.
ABC Data GmbH jest firmą zarejestrowaną w Amtsgericht Hamburg.
HRB 38590.

AMPEX

ABC Data®

Emulacje:

- A210+ ADDS:Regent 25/20, Viewpoint A1 & A2, Hazeltine:1410/1400 1500, Lear Siegler:ADM5 (ADM3, ADM3A, ADM3A+), Qume:QVT-10 02, Tele-Video 910, 910+, 920/912,925
A219 DEC: VT131, VT100, VT52, WYSE: WY-50

Typ	Klawisze progr.	Cena	DM
-----	-----------------	------	----

A210+	7	690	DM
A219	16	1.100	DM
A220	15	990	DM
A230+	16	950	DM
A232	10	930	DM

Powyższe ceny (oprócz A210+) obowiązują przy zakupie minimum 16 sztuk (1 paleta).



- A220 DEC: VT220, VT100/102, VT52
A230+ Ampex 210, ADDS Viewpoint A1 & A2, Hazeltine 1500, TeleVideo 910, 920/912, 924/914, 925, 950, WYSE Wy-50
A232 TeleVideo 925

Monitory:

14"
bursztyn lub zieleni
bufor 4-stronicowy
132 lub 80 kolumn
24,48 lub 96 wierszy
znaki podwójnej wielkości
kursor z możliwością wyłączenia

Klawiatury:

od 7 do 16 klawiszy programowalnych
bufor do 6 kB
blok numeryczny
tryby "Full-duplex", "Half-duoex"
dźwiękowy sygnał wciśnięcia klawisza



Zainteresowanych produktami innych firm prosimy o bezpośredni kontakt

stair

C.I.TOH

houston
instrument

Roland DG

AMPEX

Chcemy zająć się oceną efektywności rozwiązywania zadań w zależności od wybranego sposobu reprezentacji danych w pamięci. Zaczniemy od bardzo ważnego (bo powtarzającego się w wielu problemach) zadania odszukania informacji. Przypominam, że chodzi nam teraz tylko o pamięć operacyjną komputera, problemy związane z pamięcią zewnętrzną nie interesują nas na razie.

Konkretnie, mamy zapisane N liczb: $a_1, a_2, \dots, a_N$. Trzeba stwierdzić, czy dana liczba X jest jedną z nich i jeśli tak, to na której pozycji występuje. Odpowiedzią jest więc numer pozycji, czyli np. 60 jeśli $a_{60} = X$; lub 0 jeśli X nie występuje w naszym ciągu. Żeby uniknąć niejednoznaczności wykluczamy możliwość wielokrotnego wystąpienia tej samej wartości w ciągu $a_1 \dots a_N$, tzn. każda wartość X może występować tylko raz lub nie występować wcale.

Prosty przykład:
 $N=10$, kolejne liczby a_1 do a_{10} równe:
 11, 5, 221, 3, 77, 14, 15, 1, 29, 72
 dla $X=77$ odpowiedź jest 5 (piąta pozycja), dla $X=100$ odpowiedź jest 0 (nie występuje).

Zadanie zostało sformułowane dość ogólnie żeby uchwycić istotę problemu, a nie zaprzątać sobie głowy szczegółami, które w konkretnych sytuacjach mogą być bardzo różne. Żeby jednak nie stwarzać wrażenia oderwania od życia podajmy przykład zbliżony do praktyki. Mamy magazyn i rejestr części w tym magazynie. O każdej z tych części zapamiętujemy w maszynie jej numer, będący jednoznacznym identyfikatorem. Do operatora zgłaszają się klienci pytając czy część o podanym numerze jest w magazynie. Trzeba szybko przejrzeć rejestr i udzielić odpowiedzi — piękne zastosowanie teoretycznego zadania na wyszukiwanie.

STAWIAMY ZADANIE KOMPUTEROWI

Wróćmy do ogólnego problemu. Ciąg w którym mamy poszukiwać umieszczamy w tablicy $A[1:N]$). Aby rozwiązać nasze zadanie trzeba przeszukać tablicę A , czyli przejrzeć po kolei wszystkie jej elementy i dla każdego sprawdzić czy jest równy poszukiwanej liczbie X . Jeśli jest równy to dalsze przeszukiwanie jest niepotrzebne — znaleźliśmy. Jeśli nierówny to szukamy dalej. Gdy dojdziemy do końca tablicy to znaczy że naszej liczby w tablicy nie ma.

Popatrzmy na szkic programu (w języku trochę przypominającym BASIC) realizującego zapisany przed chwilą algorytm:

```
FOR I=1 TO N
  IF A[I] = X THEN GO TO 100
NEXT I
REM jeśli doszliśmy tutaj, to znaczy, że nie
    wyskoczyliśmy z pętli do instrukcji
    100, czyli elementu nie ma w tablicy
100 tu wskazujemy po znalezieniu elementu
```

Zastanówmy się teraz ile kosztuje znalezienie rozwiązania? Zauważmy, że ten sam fragment można w różnych językach zaprogramować w różny sposób, np. używając licznika zwiększanego o 1 w każdym kroku i instrukcji skoku warunkowego zamiast pętli FOR. Jednak w każdym rozwiązaniu muszą wystąpić porównania szukanej liczby z elementami tablicy. Im mniej porównań trzeba wykonać żeby znaleźć odpowiedź tym lepsza będzie metoda. Policzmy więc porównania.

Jeśli wynik jest pozytywny, to liczba porównań zależy od położenia szukanej liczby w ta-

STRUKTURY DANYCH (2)

blicy: jeśli występowała tam jako pierwsza, to rozwiązanie otrzymaliśmy już po pierwszym porównaniu. Jeśli była ostatnia to potrzebowaliśmy N porównań. Średnio da nam to ok. $N/2$ porównań. Zupełnie jednoznaczny natomiast jest koszt uzyskania wyniku negatywnego — aby stwierdzić, że liczby X nie ma w tablicy musimy ją porównać ze wszystkimi elementami (wykonać N porównań).

Wydaje się to być minimum nie do poprawienia — jak moglibyśmy stwierdzić że liczby nie ma w tablicy bez sprawdzenia wszystkich elementów.

POCHWAŁA PORZĄDKU

Okazuje się że można. Trzeba tylko zadać sobie troszkę trudu przed przystąpieniem do poszukiwań. Uporządkujmy zawartość naszej tablicy, np. rosnąco. W naszym przykładzie wyglądało by to tak:

1, 3, 5, 11, 14, 15, 29, 72, 77, 221
 Szukajmy np. $X=10$, ale teraz będziemy sprawdzać, nie tylko czy X jest równe elementowi tablicy, ale także czy jest od niego większe. Jeśli nie jest to dalej szukać nie warto — nasza liczba w tablicy nie występuje. Prześledźmy to na przykładzie: porównujemy szukane 10 z kolejnymi elementami. $10 > 1$ więc szukamy dalej, $10 > 3$ więc dalej, $10 > 5$ więc dalej, $10 < 11$ więc KONIEC, dalej nie ma co szukać bo tam są już tylko liczby większe od szukanej przez nas. Dzięki uporządkowaniu tablicy otrzymaliśmy wynik negatywny bez przeglądania wszystkich elementów. Cóż, opłaca się mieć porządek... Odpowiedni fragment programu musicie tym razem stworzyć o własnych siłach.

Mając do czynienia z tablicą, której zawartość jest uporządkowana (lub jak kto woli posortowana) możemy zastosować jeszcze szybszą metodę wyszukiwania, tzw. wyszukiwanie binarne. W skrócie mówiąc, porównujemy szukane X z elementem leżącym po środku tablicy, i jeśli jest mniejszy to sprawdzamy tylko dolną połowę, jeśli jest większy górną. Wybraną połowę znów dzielimy na pół itd. Jest to bardzo interesujący i skuteczny algorytm, niemniej jednak zabraknie nam miejsca na jego dokładne omówienie, gdyż interesują nas przecież struktury danych. Za to w przyszłości na pewno do niego wrócimy.

Zwróćmy uwagę, że sortowanie tablicy też kosztuje, więc wstępne posortowanie może być opłacalne jeśli później mamy zamiar wielokrotnie wykonywać poszukiwania. Jeśli mamy dany ciąg liczb i trzeba po prostu raz w nim coś znaleźć, to nie warto komplikować tylko po prostu trzeba przejrzeć cały.

ŚWIAT SIĘ ZMIENIA

Powróćmy na moment do naszego zastosowania programu wyszukiwania przy obsłudze rejestru magazynowego. Przecież w magazynie panuje ciągły ruch, pojawiają się nowe części. Z tym sobie poradzimy, np. deklarując tablicę większą niż potrzeba na początku i zоста-

wiając część elementów nie wykorzystanych jako rezerwę miejsca na dopisywanie nowo pojawiających się wartości. Jest to dosyć proste, ale działa poprawnie tylko gdy tablica nie jest posortowana. Przecież jeśli mamy:

1, 3, 5, 11, 14, 15, 29, 72, 77, 221
 i dopiszemy na końcu 39, 400, 8 to otrzymamy 1, 3, 5, 11, 14, 15, 29, 72, 77, 221, 39, 400, 8 a więc zawartość nieuporządkowaną. Stosując nasz program dla $X=8$, po dojściu do liczby 11 stwierdzimy że dalej nie ma co szukać i liczby 8 nie ma w tablicy, co jest oczywistą nieprawdą.

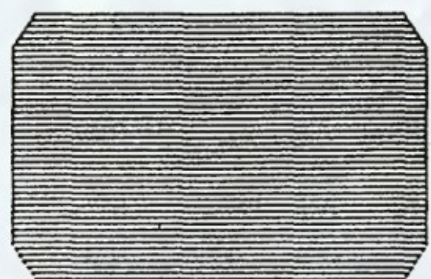
Nie ma innego wyjścia, trzeba wstawiać tak, aby nie zaburzać porządku w tablicy. Można to zrealizować na dwa sposoby: po każdym wstawieniu wywoływać od nowa całą procedurę sortowania. Jest to bardzo czasochłonne i zwykle szybciej będzie przeszukać tablicę, aby ustalić między którym elementami powinna się znaleźć dodawana liczba. Inaczej mówiąc, przeszukujemy tablicę aż do znalezienia pierwszej liczby większej od wstawianej. Następnie wszystkie elementy tablicy leżące na prawo (poczynając od znalezionej) przesuwamy w prawo o jedną pozycję. W ten sposób tworzymy wolne miejsce, w które wstawiamy nową wartość nie burząc porządku. Jeśli do tablicy w naszym przykładzie chcemy dopisać wartość 20, to szukając pierwszej większej wartości dojdziemy do elementu zawierającego 29. Całą zaczynającą się od tej liczby część tablicy przesuwamy w prawo o jedno miejsce, tym samym tworząc między 15 a 29 wolne miejsce, w które wstawiamy 20 otrzymując: 1, 3, 5, 11, 14, 15, 20, 29, 72, 77, 221 czyli to co trzeba.

Jeśli trzymać się praktycznej interpretacji zadania, to mogą zdarzyć się przynajmniej dwie sytuacje: nowe wartości które trzeba dopisać do rejestru pojawiają się pojedynczo, w losowych odstępach czasu, lub też pojawiają się większymi grupami, z pewną regularnością. Spróbujcie zastanowić się (lub nawet policzyć) którą z dwóch opisanych wyżej metod wstawiania bardziej się opłaca stosować w zależności od sposobu pojawiania się poprawek (pojedynczo lub w większych grupach) **).

Moje wyniki przedstawię za miesiąc, teraz możemy chyba uznać, że problem wstawiania nowych wartości rozwiązaliśmy pomyślnie.

Niestety to nie koniec problemów, gdyż jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja jeśli wartości w naszym rejestrze trzeba nie tylko dodawać ale również kasować (usuwać). Zastanowienie się jakie problemy może to za sobą pociągać również proponuję najpierw jako zadanie samodzielne, do którego rozwiązania wrócimy za miesiąc. Myślę, że doprowadzi nas ono wreszcie do struktur danych innych niż tablice.

*) Zwykle w konkretnym programie N musi być liczbą, odpowiednio dużą aby wszystkie dane zmieściły się w tablicy, np. $N=1000$, czyli $A[1:1000]$. Ponieważ rozwiązujemy zadanie ogólne, więc będziemy systematycznie pisać N .
 **) Jeśli ktoś chce przeprowadzać dokładne rachunki, to jako koszt posortowania N liczb zapisanych w tablicy proponuję przyjąć N^2 porównań.



Let your firm not be absent at

INFORMACJA '89

10 - 14 october 1989

Show Hall "Spodek", Katowice, Poland

All the firms electronics or informatics and willing to promote and present their products in Poland are welcome to participate in our Fair.

Clearly then, the Show Hall "Spodek" in October 89 is the place to be at if new business is your goal. For further information please complete and return the coupon or telephone (832) 5342-88 or telex 312401 info pl.

Now we'd like to hear from you.....

I am interested in:exhibition stand
.....information stand

Name.....

Position.....

Company.....

Business Category.....

Address.....

.....

Telephone.....Telex.....

to: Janusz Goluch
"PRO-INFO" Co. Ltd.
40-001 Katowice 1 P.O.Box 1347
tel. (832)5342-88 tlx. 312401 info pl.

Impreza, na której winienes być obecny

INFORMACJA '89

10 - 14 październik '89

Hala Widowiskowo-Sportowa "Spodek"-Katowice

- Informatyka w zarządzaniu - INFO '89
- Informatyka w medycynie - INFOMED
- Międzynarodowe sesje z udziałem
Stowarzyszenia Dziennikarzy Nauki
i Techniki
- Seminaria o tematyce: informatyka
audio-video
telewizja satelitarna

Jeśli chcesz być obecny wytnij poniższy kupon i wyślij

INF '89

Jestem zainteresowany:.....stoisko pokazowe
.....stoisko informacyjne

Nazwisko.....

Stanowisko.....

Firma.....

Dziedzina zainteresowań.....

Adres.....

.....

telefon..... telex.....

Adresat:

Janusz Gołuch

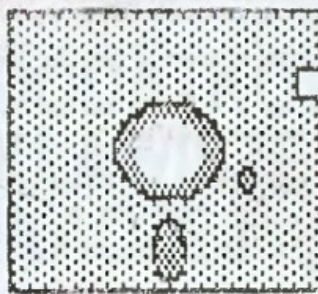
"PRO - INFO"

40-001 Katowice 1 skr. poczt. 1347

tel. (832) 53-42-88

tlx. 312401 info pl

	Gielda Bajtki	Sklep Bajtki	Komis	Pewex	RFN	Wik. Brytania	CSH i inne
	tys. zł	tys. zł	tys. zł	\$	DM	#	tys. zł
SINCLAIR							
ZX 81	90	80	—	—	—	—	—
ZX Spectrum 48	330	280	350	115	80	40	—
ZX Spectrum +	360	350	400	—	90	55	—
Timex 2048	320	330	400	146	—	—	240
ZX Spectrum 128+	430	—	—	—	—	85	—
ZX Spectrum 128+2	—	—	—	—	140	100	—
ZX Spectrum 128+3	—	—	—	—	280	150	—
drukarka Seikosha GP 50s	—	220	—	—	—	—	—
Interface Kempston	15	10-15	—	—	10	9	9.3
COMMODORE							
Commodore 64	600	650	710	219	290	120	—
VC 20	100	180	—	—	—	—	—
C 16	180	250	—	—	80	—	—
C 116	220	240	—	—	70	40	—
C Plus 4	310	360	380	—	150	—	—
C 128	900	910	—	299	399	170	—
C 128 D	1700	—	—	—	820	250	—
Amiga 500	2200	2900	—	—	899	280	—
Magnetofon 1531	100	120	170	48	30	49	—
Stacja dysków 1541	530	680	—	—	355	—	—
Stacja dysków 1571	780	800	—	299	460	160	—
Drukarka MPS 803	500	600	—	—	260	100	—
ATARI							
Atari 800 XL	380	500	470	—	—	—	—
Atari 65 XE	400	510	520	114	100	80	—
Atari 130 XE	500	680	—	199	220	110	—
Atari 520 ST	1500	1800	—	—	—	260	—
Atari 1040 ST	—	—	—	—	1140	499	—
Magnetofon XC 12	120	130	—	36	40	42	—
Stacja dysków 1050	700	700	750	185	300	100	—
Stacja dysków 520 STM	—	500	—	—	—	120	—
Drukarka 1029	400	650	—	—	—	—	—
AMSTRAD							
Amstrad 464 mono.	700	700	—	—	350	150	—
Amstrad 664 mono.	—	900	—	—	—	—	—
Amstrad 6128 mono.	110	—	—	—	670	220	—
Amstrad PCW 8256	—	—	—	—	—	300	—
Amstrad PCW 8512	—	—	—	—	—	390	—
Amstrad PCW 9512	—	—	—	—	—	450	—
Stacja dysków do 464	—	—	—	—	380	100	—
SHARP							
Sharp MZ 700	—	360	—	—	—	—	—
Sharp MZ 800	—	420	—	—	—	—	—
Dyskietki 5.25 cala	2	2-2.5	3	1	0.7	0.5	4-9
Dyskietki 3.5 cala	7.5	7.5-9	7-9	—	5	1-2	9-10
Dyskietki 3 cale	11	—	—	—	6	2	10
Joystick	21	16-26	20-30	5	10	5	14
Monitor Neptun	60	80	—	—	—	—	68



INDYWIDUALNY
BANK
DANYCH

Bill Schaefer PO box 773 East Worcester. N.Y 12064-0773, U.S.A. Posiada mikrokomputer ATARI oraz po-
każne oprogramowanie. Chętnie wy-
mieni programy oraz podzieli się do-
świadczeniami. Korespondencja w je-
zyku angielskim.

Dominik Softysiak, lat 12. Posiada ATARI 800 XL, magnetofon XC 12. Posiada około 150 gier oraz 40 pro-
gramów użytkowych. Nawiąże kontakt
z rówieśnikami w celu wymiany opro-
gramowania oraz doświadczeń. Adres:
91-197 Gdynia, ul. Stanisława
Dąbka 231/3.

Artur Szembek, lat 15. Posiada mi-
krokomputer MERITUM. Nawiąże
kontakt w celu wymiany programów.
Adres: 41-819 Zabrze, ul. Waryńskiego
14/9.

Andrzej Engelking, posiada AM-
STRADA CPC 464 i około 200 gier.
Pragnie nawiązać kontakt z posiada-
czami tego mikrokomputera. Adres:
81-068 Gdynia ul. Wiejska 7/53.

Radosław Miczyński, uczeń LO, lat
18. Posiada mikrokomputer Atari 65
XE, magnetofon XC 12 i około 200
programów. Pragnie nawiązać kontakt
z innymi posiadaczami tego mikro-
komputera, proponuje wymianę do-
świadczeń i oprogramowania. Adres:
65-001 Zielona Góra, ul. Braci Gie-
rymskich 61.

Tadeusz Wiekiera, ekonomista, krót-
kofalowiec. Posiada ATARI 130 XE z
magnetofonem, programy użytkowe
oraz gry strategiczne. Zainteresowa-
nia: wykorzystanie komputera w ba-
daniach statystycznych geometrii ana-
licznej, rachunku prawdopodobieńs-
twa, programowaniu matematycznym i
ekonomicznym, a także w krótkofalar-

stwie. Zaprasza do wymiany progra-
mów, literatury i doświadczeń. Adres:
44-100 Gliwice, ul. Malinowskiego
14/5, tel. 31-78-84. Możliwy także
kontakt radiowy na UKF-FM kanał 200
w każdą niedzielę w godz. 10.00—
12.00, znak wywoławczy SP 9 FKG.

Jacek Marosz, nauczyciel, lat 24. Po-
siada mikrokomputer ATARI 800 XL,
stację dysków LDW Super 2000, ma-
gnetofon XC 12 oraz monitor mono-
chromatyczny. Zainteresowania: in-
formatyka i historia. Posiada około 200
programów i obszerną literaturę. Pra-
gnie wymienić programy i doświadc-
zenia szczególnie z posiadaczami
małego ATARI z woj. bydgoskiego.
Adres: 88-411 Szelejewo, Drewno 4.

Mieczysław Bielawski, uczeń LO.
Posiada minikomputer Commodore
64 z magnetofonem. Oprogramowa-
nie: programy muzyczne, gry. Propo-
nuje pocztową wymianę najnowszych
programów. Zainteresowania: fanta-
styka, psychotronika, hipnoza, medy-
tacja, archeologia śródziemnomorska.
Adres: 34-300 Żywiec, Os. 700-lecia
4/18.

Anna Zielińska, lat 14. Posiada Atari
130 XE, drukarkę Atari 1029, magne-
tofon XC12, stację dysków LDW su-
per 2000, oraz Commodore 128 D.
Oprogramowanie: programy użytko-
we oraz gry. Chce nawiązać kontakt z
posiadaczami Commodore lub Atari
130. Adres: 01-354 Warszawa, ul. Bo-
rowej Góry 7/62.

Rafał Hatt, uczeń lat 13. Posiada
komputer ZX SPECTRUM 48 kb i oko-
ło 100 gier. Interesuje się informatyką.
Prosi o kontakt posiadaczy tego typu
komputera w celu wymiany oprogra-
mowania oraz doświadczeń. Adres:
43-300 Bielsko-Biała, ul. Góralska 13.

Ewa Stima, lat 16. Posiada Atari 65
XE z magnetofonem XC-12, oraz oko-
ło 200 programów. Proponuję wymia-
nę oprogramowania. Obiecuje odpi-
sać na każdy list. Adres: 59-300 Lu-
bin, ul. Leszczyńska 6/19.

Dariusz Rubinkowski, lat 15. Posi-
ada TIMEXA 2048. Chce nawiązać ko-
respondencję w celu wymiany progra-
mów. Posiada około 200 gier. 09-400
Płock, ul. Orlińskiego 3 m 20.

Programy Edukacyjne

	cena	ZX SPECTRUM	AMSTRAD 6128	IBM PC
34. KONFIGURACJE Program z zakresu chemii dotyczący konfiguracji powłok i podpowłok elektronów w atomach.	13.000	X		
35. RACHUNEK Rachunek prawdopodobieństwa. Podstawowe pojęcia. Symulacje doświadczeń probabilistycznych.	10.000	X		
36. GRAWITACJA-W. Symulacje ruchu dwóch ciał we własnym polu grawitacyjnym. Możliwość zaimitacji obserwatora.	16.000	X		
37. ŚWIATŁO II Demonstracja i zastosowanie elektrycznych źródeł światła. Kontynuacja programu "Światło".	11.000	X		
38. ORGANIA Składanie organów harmonicznych. Fakty pięciu podprogramów.	7.500	X		
39. BILARD I BILARD II Zestaw dwóch programów wchodzących w skład większego cyklu: "GRY MATEMATYCZNE".	12.000	X	X	
40. REGULY I REGULY II Zestaw dwóch programów wchodzących w skład większego cyklu: "GRY MATEMATYCZNE".	12.000	X	X	
41. ZGADNIJ, ZDEFINIUJ Zestaw dwóch programów wchodzących w skład większego cyklu: "GRY MATEMATYCZNE".	12.000	X	X	
42. REFORMA Atrakcyjny program ekonomiczny wchodzący w skład cyklu: "GRY MATEMATYCZNE".	8.000	X	X	
43. METRYKI, UKŁAD Zestaw dwóch programów wchodzących w skład większego cyklu: "GRY MATEMATYCZNE".	12.000	X		
44. SŁÓWKA Bardzo interesujący program do nauki języka angielskiego.	10.000	X		
45. PRĄDY OCZKOWE Obliczanie obwodów rozgałęzionych prądu stałego metodą prądów oczkowych.	9.000	X		

UWAGA! - Programy przewidziane na komputer ZX Spectrum nadają się do
użycia na komputerach: TIMEX 2048, UNIPOLARITY na nośnikach taśmowych oraz
dyskach 3", oraz na komputerach typu ELWRO-JUNIOR 800 na nośnikach taśmowych
oraz dyskach 5¼" z możliwością instalacji w sieci.

INTERSOFT

00-443 WARSZAWA, ul. Górnośląska 9/11
tel. 21-56-00, 28-67-94 tlix 817245



SB-19

REKLAMUJ SIĘ W BAJTKU!

Drogi Bajtku!

Na pytania Czytelników odpowiada Dominik Falkowski

Posiadam Atari 130XE. Od pewnego czasu noszą się z zamiarem rozbudowania mojego systemu o drukarkę. Którą ze stosunkowo tanich i dobrych drukarek by mi Pan polecił: Star LC-10, Citizen LSP-120D czy Epson LX-800?

Marcin Pałasz
adres zastrzeżony dla Redakcji

Z czystym sumieniem mogę polecić wszystkie wymienione drukarki. Najtańsza z nich jest Citizen 120-D i jej parametry są wystarczające w prawie wszystkich zastosowaniach. Sam używam tej drukarki od roku i jestem z niej bardzo zadowolony. Wady ma dwie: możliwość zdefiniowania tylko 32 znaków (co jednak wystarcza na wszystkie polskie litery) oraz niemożność zdefiniowania własnych znaków dla trybu NLO. Oba tych wad pozbawiony jest Star LC-10, lecz jest on droższy (450 DM). Ponadto Star ma krótszą taśmę. Ponieważ obie wymienione firmy mają serwis w Polsce, to należy wybrać drukarkę jednej z nich. Mogą to być także 15-calowe: Citizen MSP-15E (675 DM) i Star MX-15 (700 DM) lub 24-isłowe: Citizen HOP-40 (990 DM) i Star LC24-10 (770 DM).

Mój brat ma komputer Atari 130XE. Często z niego korzystam. Przy pisaniu programów zetknąłem się z następującymi problemami:

1. Jak uzyskać na ekranie monitora kilka linii (jednocześnie) w różnych trybach graficznych?
2. W niektórych programach przeznaczonych do pracy ze stacją dysków znalazłem instrukcje POINT i NOTE. Do czego one służą?
3. Jakim programem kopiującym można skopiować zabezpieczone programy na dysku?

Małgorzata Kurak
ul. Cichociemnych 13b/15
Bartoszkowo

Oto odpowiedź:

1. Wykonuje się to przez zmianę programu ANTIC-a, który jest drugim procesorem w Atari i odpowiada za tworzenie obrazu. Jest to możliwe z poziomu Basica przy użyciu instrukcji POKE. Informacje na ten temat były już publikowane w „Klanie Atari”.
2. Instrukcja POINT ustawia wskaźniki zapisu lub odczytu w podanym sektorze i na podanym bajcie pliku. Pozwala więc na odczyt konkretnej informacji z dużego pliku bez konieczności przeszukiwania go. Instrukcja NOTE ma odwrotne działanie i przypisuje wskazanym zmiennym aktualne położenie wskaźnika pliku, czyli numer sektora i bajtu.
3. Takich informacji nie udzielamy, gdyż kopiowanie programów bez zgody autora jest zwykłą kradzieżą.

Wraz z kolegą jestem zainteresowany połączeniem naszych komputerów w tzw. sieć lokalną. Jak to zrobić?

Marcin Florczyk
Gdańsk

Pełna sieć lokalna o takim działaniu jak dla komputerów profesjonalnych, dla Atari nie istnieje. Są natomiast rozwiązania częściowe. Jednym z nich jest „MicroNet”. Urządzenie to pozwala na przyłączenie ośmiu komputerów do jednego zestawu peryferii (stacje dysków, drukarka, modem itp.). Nie jest jednak możliwa bezpośrednia komunikacja między komputerami — jeśli trzeba przekazać dane, to jeden komputer musi je zapisać na dyskietce, a drugi odczytać z niej. Ponadto odległość między wszystkimi urządzeniami nie może przekraczać kilku metrów.

Także modem jest rozwiązaniem zastępczym, gdyż wymaga specjalnego oprogramowania. Aktualnie istniejące programy komunikacyjne pozwalają na przesyłanie dowolnych danych między dwoma komputerami. Dane te muszą być jednak wprowadzone z klawiatury lub odczytane z dyskietki. Niezbędne jest również posiadanie telefonu.

Trzecim i chyba najlepszym sposobem jest wykorzystanie interfejsu RS-232. Konieczne jest wtedy samodzielne wykonanie wieloprzewodowej linii łączącej. Niestety w Polsce znajduje się obecnie tylko kilka takich interfejsów. Można je nabyć wyłącznie na Zachodzie (Atari 850 — około 100 \$, P.R.Connection — około 60 \$).

Staram się powiększyć swoją bibliotekę programów nagrywając je z „Radio-komputera”. Programy nagrane z radia nie zawsze dają się uruchomić, przypuszczam, że jest to wada mojego magnetofonu (RMS 451). Czy można nagrywać programy z radia bezpośrednio na magnetofon XC12?

Piotr Konošez
Zory

Niestety nie ma takiej możliwości. Trzeba spróbować nagrywania z radia z nieco wyższym poziomem zapisu (jeśli nie jest automatyczny). Część programów emitowanych przez „Radio-komputer” jest zapisywana ze zwiększoną prędkością transmisji. W takim przypadku kłopoty z odczytem występują znacznie częściej niż zwykle, szczególnie przy używaniu magnetofonu XC12, który jest znacznie gorszy od 1010 i XC11.

Podczas pracy z komputerem napotkałem następujący problem: Wpisując odpowiednie wartości do komórek 144 i 145 zmieniłem początek pamięci dla Basica. Następnie chciałem wgrać program, ale w ten zmieniony obszar. Po wgraniu programu okazało się, że wartości w komórkach 144 i 145 zostały przywrócone do stanu początkowego, a program wgrał się w standardowe miejsce pamięci. Jak tego uniknąć?

Mateusz Torbus
Sosnowiec

Program w Basicu składa się z tablic nazw i wartości zmiennych, treści programu oraz tablicy wartości tablic i zmiennych tekstowych. Podczas wykonywania SAVE lub CSAVE adresy początkowe tych bloków zmniejszone o adres początkowy Basica są zapisywane razem z programem. Podczas realizacji LOAD i CLOAD wszystkie te adresy są ustalane według zawartości pliku. Przemieszczenie programu w podany sposób jest możliwe, lecz tylko w całości, czyli razem ze wszystkimi tablicami.

POLANGLIA LTD

WYŁĄCZNE PRZEDSTAWICIELSTWO NA POLSKĘ
FIRMY AMSTRAD

171-5 UXBRIDGE ROAD, LONDON W13 9AA

TEL 840 1715, FAX 840 713, TLX 946581

Z POWODU POWAŻNYCH OPÓŹNIEŃ W OSTATNICH DOSTAWACH KOMPUTERÓW AMSTRAD (KTÓRE PRODUCENT TŁUMACZY ŚWIATOWYM BRAKIEM 256K RAM PAMIĘCI), CO PODWYŻSZYŁO KOSZTA I UTRUDNIŁO NASZĄ DOTYCHCZAS NIESKAZITELNĄ DZIAŁALNOŚĆ NA RYNKU POLSKIM, NASZA FIRMA ZAWIESIŁA CHWILOWO SPRZEDAŻ WYSYŁKOWĄ DLA ODBIORCÓW INDYWIDUALNYCH KONCENTRUJĄC SIĘ W POLSCE JEDYNIEM NA SEKTORZE PAŃSTWOWYM, FIRMACH I INSTYTUCJACH.

PRZYJMujemy ZAMÓWIENIA NA MINIMUM KILKA TYSIĘCY FUNTÓW. TERMINY I OSTATECZNE CENY PROSIMY USTALAĆ Z NAMI KAŻDORAZOWO, PRZED ZAWARCIEM TRANSAKCJI, PO PISEMNYM OKREŚLENIU PRZEZ PAŃSTWA KONKRETNEJ ILOŚCI ZAMAWIANEGO SPRZĘTU.

POZOSTAWIAMY NASZYCH KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH ORAZ INSTYTUCJE I FIRMY ZAMAWIAJĄCE MNIEJSZE ILOŚCI W BARDZO DOBRYCH REKACH AUTORYZOWANEGO DYSTRYBUTORA, WYSPECJALIZOWANEGO W EKSPORCIE WYSYŁKOWYM, KTÓRY PRZEJMIE OD NAS TĄ CZĘŚĆ BUSINESSU NA ZASADACH WYŁĄCZNOŚCI I KTÓRY, DZIAŁAJĄC POZA GRANICAMI WIELKIEJ BRYTANII, OFERUJE NAJKRÓTSZE TERMINY DOSTAW BĘDĄC W STANIE UTRZYMAĆ CENY PODOBNE NISKIE JAK NASZE?

ZAWSZE SŁUŻYMY PEŁNĄ KILKU-JĘZYCZNĄ INFORMACJĄ TELEFONICZNĄ.

AGENCJA WYSYŁKOWA ELEKTRONICZNA A.S. SERVICE ELEKTRONICS

40-003 Katowice Teatralna 9

- szukasz schematu Twojego komputera, stacji dysków lub innego urządzenia
 - informacji katalogowej, względnie aplikacji elementów
 - a może podzespołów elektronicznych, układów scalonych
- Napisz, pomożemy Ci.

(SB-35)

NAJTAŃSZE

(sprawdź) programy kasetowe Atari XL/XE i NAJKORZYSTNIEJSZY (koniecznie sprawdź) sposób realizacji zamówień. Bezpłatne informacje: UNICO, skr. 39, 41-800 Zabrze.

(SB 41)

REKLAMUJ SIĘ W BAJTKU?

NA ŻYCZENIE RACHUNKI
WYSYŁKA NA CAŁY KRAJ!
Ho, ho !!!
BOGATY WYBÓR PROGRAMÓW
NIE ZWLEKAJ! NAPISZ PO KATALOG! DOWÓDZ ZNACZEK!
ZAMIAST KUPOWAĆ CHŁOPIE - WYPOŻYCZ TANIEJ W RAMTOPIE!
PRESS ANY KEY TO CONTINUE

RAMTOP
kasety, dyskietki

SPECTRUM nowości!
ATARI XL/XE
COMMODORE C-64
59-338 LUBIN 10
skrytka pocztowa 21

S: 36

KLUBY KONKURS O ZŁOTĄ DYSKIETKĘ BAJTKA



Przedstawiamy następne kluby biorące udział we współzawodnictwie „O Złotą Dyskietkę BAJTKA”. Przypominamy, że w kilku kolejnych numerach będziemy zaprezentujemy Wam wszystkie kluby. Jury naszego konkursu wybierze spośród nich kilka, które będą rywalizowały ze sobą bezpośrednio. Finał odbędzie się przed kamerami telewizji.

„WITEŻ”

Kielce

Inspektorat Komputerowy Komendy Kieleckiej Chorągwi ZHP rozpoczął działalność w 1986 roku. Pierwszym przedsięwzięciem było zorganizowanie zimowiska z komputerami. W tym samym roku zorganizowano także dwuturnusowy harcerski obóz mikrokomputerowy w Sielpi. Duże zainteresowanie młodzieży spowodowało, że organizowanie tego rodzaju zimowisk i obozów stało się coroczną praktyką.

Kieleccy harcerze lubią jednak działania nietypowe. Do takich można z pewnością zaliczyć akcję „Bezpieczna Zima z komputerem” organizowaną wspólnie z Wydziałem Ruchu Drogowego Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych. W ramach tej akcji instruktorzy jeździli do małych miejscowości w okolicach Kielc, prezentowali młodzieży sprzęt komputerowy i — przy pomocy specjalnych programów — uczyli przepisów ruchu drogowego.

Do działań niekonwencjonalnych zaliczyć należy także pokaz komputerów dla dzieci przedszkolnych.

Równolegle do tej działalności prowadzony jest klub mikrokomputerowy „Witeż”, w ramach którego organizowane są zajęcia dla dzieci i młodzieży, prowadzone kursy programowania, kompletowana jest biblioteka oprogramowania, tworzone są własne programy. Klub nie ogranicza się do szkolenia własnych członków. Doksztalca

nawet nauczycieli i prowadzi wykłady na zgrupowaniach harcerskich.

Klub dysponuje wspaniałym lokalem udostępnionym przez Robotniczą Spółdzielnię Mieszkaniową „ARMATURY”. Spółdzielnia od wielu lat współpracuje — ku obopólnemu zadowoleniu — z Komendą Kieleckiej Chorągwi ZHP. Klubowe komputery zostały zakupione z dotacji Kwatery Głównej ZHP. Można więc powiedzieć, że „Witeż” działa w wyjątkowo komfortowych warunkach. Z drugiej jednak strony — patrząc na bogatą działalność — trzeba przyznać, że środki te trafiły w dobre ręce i są należycie wykorzystywane.

Szefem klubu jest Instruktor Inspektoratu Zdzisław Cedro, nauczyciel matematyki w szkole podstawowej. Jego marzeniem jest zbliżenie i współpraca z innymi klubami komputerowymi. Chciałby doprowadzić do spotkania klubów. W imieniu Komendy Kieleckiej Chorągwi ZHP zaprasza wszystkie kluby biorące udział w tej edycji współzawodnictwa „O Złotą Dyskietkę BAJTKA” do harcerskiego ośrodka w Sielpi. Być może „Bajtek” podejmie się współorganizacji takiego spotkania.

Klub Komputerowy „Witeż” przy Inspektoracie Mikrokomputerowym Komendy Kieleckiej Chorągwi ZHP, ul. Karczowska 1, 258731 Kielce.

„BOBAS-ATARI”

Gliwice

Mówią o sobie, że właściwie nie są klubem, lecz raczej grupą przyjaciół, których łączą wspólne zainteresowania. Wszyscy mają, lub mają zamiar mieć ATARI. Są uczniami 7 i 8 klas szkoły podstawowej. Do klubu przyjmuje każdego, kto spełni jeden konieczny i wystarczający warunek — da się polubić. Chętnie przyjęliby do swego grona dziewczyny, ale te — przynajmniej na razie — nie wykazują specjalnego zainteresowania komputerami.

Nie ukrywają wcale, że głównym ich zajęciem są gry komputerowe. Niektórzy potrafią już włamywać się do gier i uzyskiwać nieśmiertelność. Oczywiście piszą także własne proste programy. Najczęściej są to programy edukacyjne z ulubionych dziedzin wiedzy.

Wszyscy są dobrymi uczniami. Wynika stąd, że znajdują także czas na naukę. Są wśród nich laureaci szkolnych olimpiad przedmiotowych.

Nie mają stałych dni ani miejsc spotkań. Nie płacą składek i nie wystawiają sobie legitymacji. Spotykają się gdy mają na to ochotę u siebie w domu. **Grzesiek Nalepa**, pierwszy posiadacz komputera w tym towarzystwie i historycznie rzecz biorąc założyciel klubu, mówi o sobie „niby prezes”.

— Nie mamy na razie żadnych super-osiągnięć — stwierdzają chłopcy z „BOBASA” — ale dzięki komputerom staliśmy się dobrymi kolegami, i uważamy, że to jest najważniejsze.

Klub komputerowy „BOBAS-ATARI”, ul. Pszczyńska 112c/29, 44—100 Gliwice.

czyli: czy trzeba wchodzić do wanny aby odkryć prawo Archimedesesa?

Ciało zanurzone..

Cześć Maluchy!

Już za parę dni wakacje. Zamykamy zeszyty i książki, zapominamy o tabliczce mnożenia, wietrzymy głowy z wszelkich definicji, reguł i praw. Nic nas nie zmusi do zajęcia się nimi przez najbliższe dwa miesiące. Jest jednak takie jedno prawo w fizyce, które właśnie w okresie wakacyjnym studiowane jest ze szczególną pilnością zarówno przez najmłodszych jak i przez starszych. Prawo to brzmi następująco:

Ciało zanurzone w cieczy traci na wadze tyle, ile waży ciecz przezeń wypartą.

Miliony eksperymentatorów z niesłychaną dociekliwością i poświęceniem zanurzają swe ciała w czym tylko się da, idąc śladami wielkiego Archimedesesa, który — pamiętamy to wszyscy z opowiadań pana od fizyki — odkrył swe prawo siedząc w wannie. A tymczasem okazuje się, że pan od fizyki nie miał racji! Archimedes zanurzając się w wannie dokonał innego spostrzeżenia, które dopiero w toku dalszych eksperymentów doprowadziło go do odkrycia cytowanego na początku prawa. Spostrzegł mianowicie, że jeśli do pełnego po brzegi naczynia zanurzy się jakiś przedmiot, to z naczynia wyleje się woda o objętości równej objętości zanurzanego przedmiotu. Stwierdziwszy ten fakt, uczony mąż wybiegł ze swego domu na ulicę Syrakuz z okrzykiem „heureka” (znalazłem) i tym samym wykonał, prawdopodobnie pierwszy w historii striking, czyli bieg na golasa w miejscu publicznym.

Cóż jednak było takiego w tym prostym i pozornie oczywistym zjawisku? Otóż pozwól sobie przypomnieć, że wszystkie wielkie odkrycia były proste. A poza tym dla Archimedesesa stanowiło to klucz do rozwiązania problemu, nad którym biedził się już od pewnego czasu. A było to tak:

Władca Syrakuz, Hieron II zamówił u znamiennego złotnika nową koronę w kształcie wieńca z liści laurowych. Widocznie jednak lepsze zdanie miał o zdolnościach artystycznych rzemieślnika niż o jego uczciwości, gdyż gnębiło go pytanie, czy nie został oszukany. Wątpliwości budził fakt, czy korona została wykonana z czystego złota, jak utrzymywał złotnik, czy też dodano do niej srebra. Z tym problemem zwrócił się Hieron do Archimedesesa, najlepszego ze swych ekspertów. Uczony mąż stanął przed niezwykle trudnym zadaniem. Wszystkie znane mu metody zawiodły. Gdyby potrafił obliczyć objętość korony, wszystko stałoby się proste, ale korona zbudowana była z listków różnej wielkości i kształtów, nie przypominających żadnych znanych Archimedesowi brył. Czyżby więc miał się poddać?...

W takim nastroju wszedł nasz mędrzec do wanny napełnionej po brzegi wodą. Oczywiście część wody wylała się z wanny. Ile wody się wylało — zastanowił się Archimedeses...

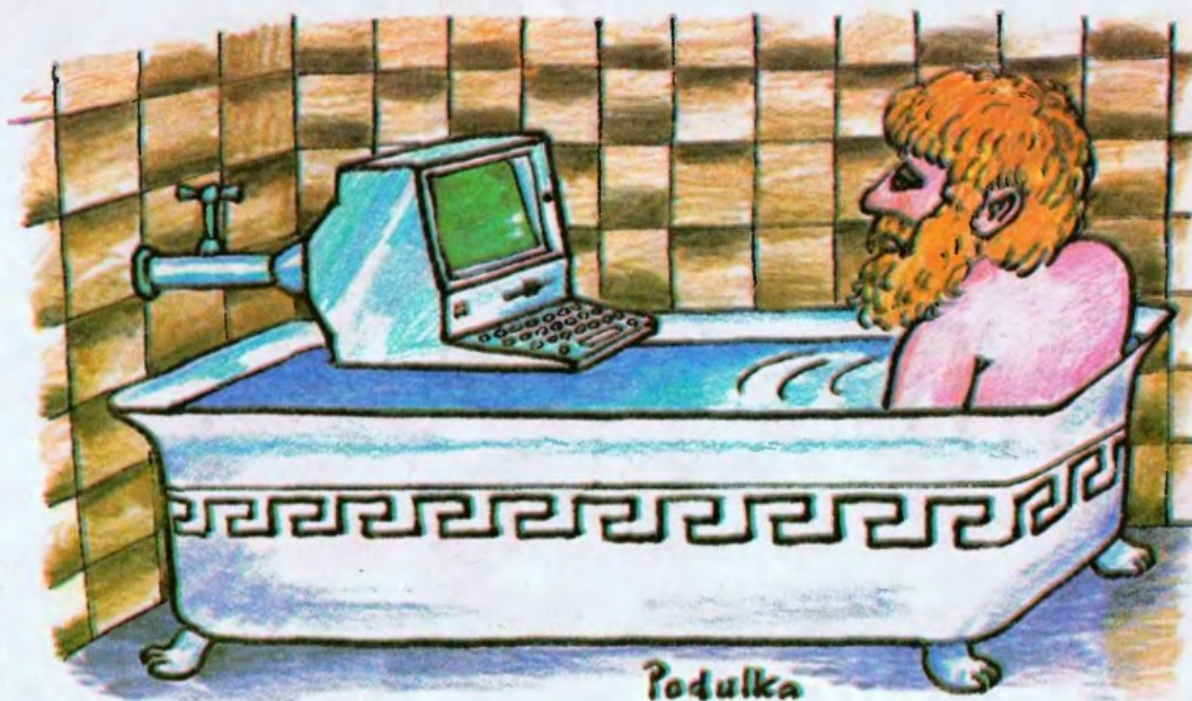
Jakie wyciągnął wnioski i co z tego wynikało opisałem wcześniej. Nie wątpię zresztą, że wszyscy znaleźcie już tę historię.

Po powrocie do domu Archimedes zrezygnował z dalszej kąpeli. Pobiegł natychmiast do swojej pracowni, gdzie w odkrywczej pasji wrzucił do wody wszystko co wpadło mu w ręce. Przy okazji stwierdził, że przedmiot wyjmowany z wody staje się jakby cięższy. Przy pomocy wagi przekonał się, że tak było w istocie. Jeszcze parę eksperymentów z płynami innymi niż woda, porównanie wyników i wielki mąż z Syrakuz zapisał stwierdzenie, które już na zawsze zwane będzie prawem Archimedesesa.

Nie po raz pierwszy przekonaliście się, jak ciężkie jest życie wielkich ludzi i jak niebezpieczne jest robienie odkryć. Można dostać zapalenia płuc, pośliznąć się na mydle albo nawet zostać aresztowanym za obrazę moralności. Mimo to będę Was namawiał do ponownego odkrycia prawa Archimedesesa, z tą jednak różnicą, że użyjemy do tego wyłącznie kartki papieru i ołówka.

Na początek przypomnijmy sobie, co wiemy o ciśnieniu hydrostatycznym. Otóż ciśnienie obliczamy mnożąc cię-



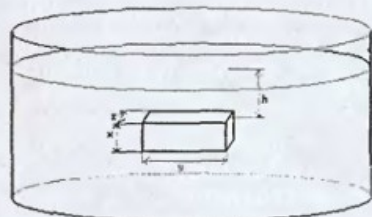


zar właściwy cieczy przez głębokość pod lustrem cieczy. Ilość cieczy i kształt naczynia nie mają żadnego znaczenia. Ciśnienie działające na dno każdego z naczyń przedstawionych na rysunku 1 jest identyczne.

Przekonajmy się jakie ciśnienie i jakie wynikające z niego siły działają będą na ciało zanurzone w cieczy. Dla ułatwienia obliczeń przyjmijmy, że nasze ciało ma kształt prostopadłościanu o krawędziach równych: x , y , z . Ciało umieszczamy pod powierzchnią cieczy tak, aby odległość górnej powierzchni prostopadłościanu od lustra cieczy wynosiła h (rys. 2).



Rys. 1



Rys. 2

Siły wynikające z ciśnienia działające na powierzchnie boczne prostopadłościanu możemy pominąć, gdyż ze względu na symetrię wzajemnie się równoważą. Inaczej ma się rzecz z powierzchniami górną i dolną. Na dolną powierzchnię działa siła równa iloczynowi pola powierzchni $(y \cdot z)$ i ciśnienia na tej głębokości $((h+x) \cdot cw)$, gdzie cw — ciężar właściwy:

$$P_1 = (y \cdot z) \cdot ((h+x) \cdot cw)$$

podobnie obliczamy siłę działającą na górną powierzchnię.

$$P_2 = (y \cdot z) \cdot (h \cdot cw)$$

Siły te skierowane są w przeciwnych kierunkach, a więc w sumie należy obliczyć ich różnicę.

$$P = P_1 - P_2$$

$$P = (x \cdot z) \cdot (h+x) \cdot cw - (y \cdot z) \cdot (h \cdot cw)$$

$$P = x \cdot z \cdot cw \cdot (h+x-h)$$

$$P = x \cdot y \cdot z \cdot cw$$

Popatrzcie na ostatni wzór. Przedstawia on objętość ciała pomnożoną przez ciężar właściwy cieczy, czyli ciężar cieczy wypartej przez ciało. Możemy więc zapisać:

Na ciało zanurzone w cieczy działa siła wyporu wynikająca z ciśnienia, równa ciężarowi wypartej przez cieczy, a więc ciało zanurzone w cieczy traci na wadze...

Czyli jednak udało się. Bez wchodzenia do wanny, a nawet bez zanurzenia czegośkolwiek.

Wykorzystamy praktycznie nasze odkrycie i zbudujemy łódź podwodną a raczej mały batyskaf. Konstrukcja naszego pływadła różni się znacznie od prawdziwych łodzi podwodnych. Do jej napędu używamy sprężonego powietrza. Batyskaf posiada dwa pływaki, każdy o pojemności 200 l. Napętnione powietrzem sprawiają, że batyskaf jest lżejszy od wypieranej wody, a więc zanurzony unosi się ku górze. Wypuszczenie powietrza z jednego z pływaków doprowadza do stanu równowagi, to znaczy do sytuacji, w której batyskaf waży dokładnie tyle, ile wypierana woda. Pozostaje więc na stałej głębokości. Oczywiście jest, że napętnienie drugiego pływaka wodą powoduje zanurzenie batyskafu.

Pływaki można napętniać sprężonym powietrzem. W tym miejscu pojawia się jednak problem. Powietrze wypierając wodę musi znajdować się pod ciśnieniem mini-

malnie większym niż sama woda. Wynika stąd — zgodnie z prawami rządzącymi sprężaniem gazów — że napętnienie zbiornika na głębokości 90 m, gdzie ciśnienie wynosi 10 atmosfer wymaga dwukrotnie więcej powietrza niż ta sama czynność na głębokości 40 m (5 atmosfer) i dziesięciokrotnie więcej niż na powierzchni (1 atmosfera).

Dysponujemy zapasem 100 kg powietrza. Wbrew pozorom nie jest to tak wiele. Przypomnę tylko, że 1 metr sześcienny powietrza o temperaturze 10 stopni Celjusza i ciśnieniu atmosferycznym waży 1,25 kg. Dodatkowo zużycie powietrza powoduje silnik poruszający batyskaf. Jeden etap podróży kosztuje 5 kg.

Twoim zadaniem jest złowienie możliwie największej liczby ryb specjalnego gatunku. Masz do dyspozycji wykrywacz ryb i automatyczny rybak. Wystarczy jedynie, że osiągniesz głębokość, na której wykryto rybę a resztę zrobi za Ciebie automatyczny rybak. Nie każdą rybę opłaca się jednak łapać. Wybór odpowiedniej strategii należy do Ciebie.

Sterowanie batyskafem odbywa się w umownych jednostkach czasu odliczanych kolejnymi rozkazami. Jeśli nie wydajesz żadnego rozkazu naciskaj tylko klawisz ENTER/RETURN.

Stopy wody pod kilem i taaaaakiej ryby życzy Ci

Romek

```
99 REM ***** dane początkowe *****
100 LET powietrze=100
110 LET n1zbiornik=1
120 LET n2zbiornik=1
130 LET zanurzenie=0
140 LET pkt=0
```

```
999 REM ***** losowanie ryby *****
1000 LET ryba=(INT(RND(1)*25)+1)*10
1010 IF ryba>200 THEN LET ryba=-10
```

```
1099 REM ***** druk informacji *****
1100 CLS
1110 PRINT "Zanurzenie: ";zanurzenie;"m"
1120 PRINT "Zbiornik nr 1: ";n1zbiornik
1130 PRINT "Zbiornik nr 2: ";n2zbiornik
```

```
1199 REM ***** czy koniec gry? *****
1200 IF powietrze<0 THEN PRINT "Brak pow
ietrza. Przegrałeś!"; GOTO 3000
1210 PRINT "Sprężone powietrze ";powietr
ze;"kg."
1220 PRINT
1300 IF ryba=zanurzenie THEN GOSUB 2000
1310 IF zanurzenie=0 AND powietrze<25 TH
EN PRINT "Złowiłeś ";pkt;"ryb."; GOTO 3
000
1320 PRINT "Liczba złowionych ryb - ";pk
t
1330 PRINT
1340 IF ryba>0 THEN PRINT "Uwaga! Wykryt
o rybę - ";ryba;"m"
1350 IF ryba<0 THEN PRINT "Brak śladów r
yby."
1360 PRINT
```

```
1399 REM ***** wydanie rozkazu *****
```

```
1400 PRINT "Zbiornik 1"
1410 PRINT "w1 - Napętnienie zbiornika w
odą."
1420 PRINT "p1 - Napętnienie zbiornika p
owietrzem."
1430 PRINT "Zbiornik 2"
1440 PRINT "w2 - Napętnienie zbiornika w
odą."
1450 PRINT "p2 - Napętnienie zbiornika p
owietrzem."
1460 PRINT "n - Naprzód."
1500 INPUT rozkaz$
1510 IF rozkaz$<>"w1" AND rozkaz$<>"w2"
AND rozkaz$<>"p1" AND rozkaz$<>"p2" AND
rozkaz$<>"n" AND rozkaz$<>" " THEN GOTO 1
500
1520 IF rozkaz$="w1" AND n1zbiornik=-1 T
HEN PRINT "Zbiornik nr 1 jest już napętn
iony wodą!";GOTO 1500
1530 IF rozkaz$="p1" AND n1zbiornik=1 TH
EN PRINT "Zbiornik nr 1 jest już napętni
ony powietrzem!";GOTO 1500
1540 IF rozkaz$="w2" AND n2zbiornik=-1 T
HEN PRINT "Zbiornik nr 2 jest już napętn
iony wodą!";GOTO 1500
1550 IF rozkaz$="p2" AND n2zbiornik=1 TH
EN PRINT "Zbiornik nr 2 jest już napętni
ony powietrzem!";GOTO 1500
```

```
1599 REM ***** wykonanie rozkazu *****
1600 IF rozkaz$="w1" THEN LET n1zbiornik
=-1
1610 IF rozkaz$="w2" THEN LET n2zbiornik
=-1
1620 IF rozkaz$="p1" THEN LET n1zbiornik
=1: LET powietrze=powietrze-1.25*(1+zanu
rzenie/10)
1630 IF rozkaz$="p2" THEN LET n2zbiornik
=1: LET powietrze=powietrze-1.25*(1+zanu
rzenie/10)
```

```
1699 REM ***** zanurzenie *****
1700 LET zanurzenie=zanurzenie-(n1zbiorn
ik+n2zbiornik)*5
1710 IF zanurzenie<0 THEN LET zanurzenie
=0
1799 REM ***** ruch poziomy *****
1800 IF rozkaz$="n" THEN LET powietrze=p
owietrze-5: GOTO 1000
```

```
1899 REM ***** koniec petli *****
1900 GOTO 1100
```

```
1999 REM * podprogram schwymania ryby *
2000 PRINT "Schwymano rybę!"
2010 LET pkt=pkt+1
2020 LET ryba=-10
2030 RETURN
```

```
2999 REM * podprogram zakończenia gry *
3000 PRINT
3010 PRINT "Grasz jeszcze raz? (t/n)"
3020 INPUT odp$
3030 IF odp$<>"n" THEN RUN
```

Uzupełnienia:

ATARI

```
1000 LET ryba=(INT(RND(0)*25)+1)*10
1100 PRINT CHR$(125)
```

SPECTRUM

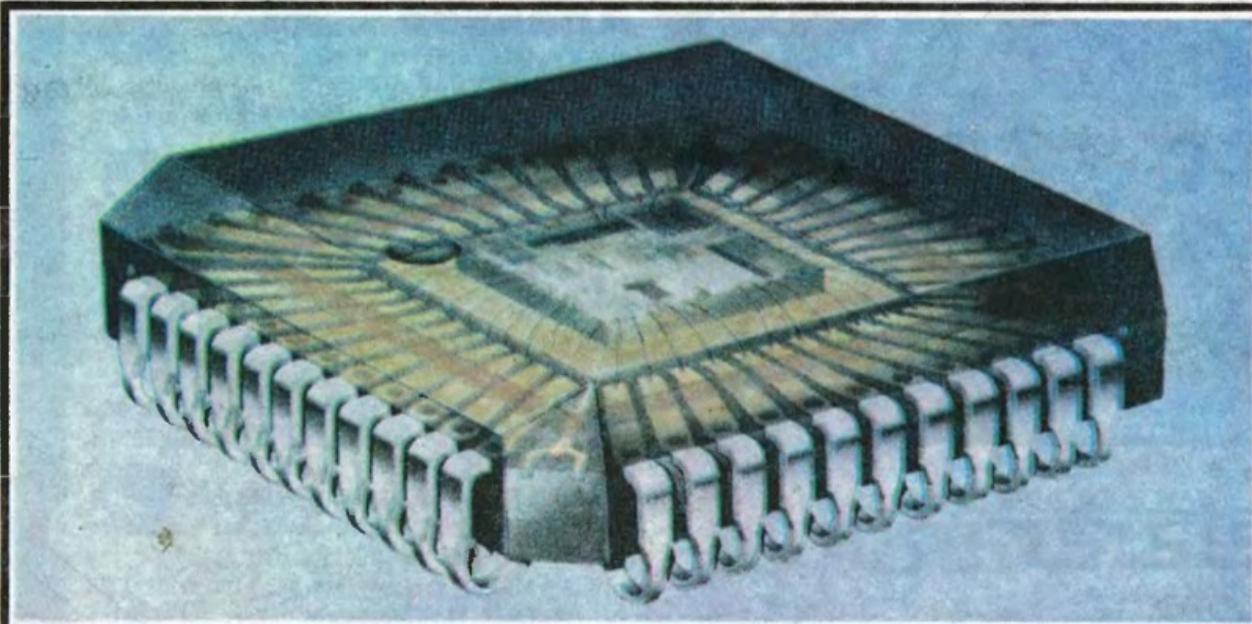
```
1000 LET ryba=(INT(RND*25)+1)*10
```

COMMODORE

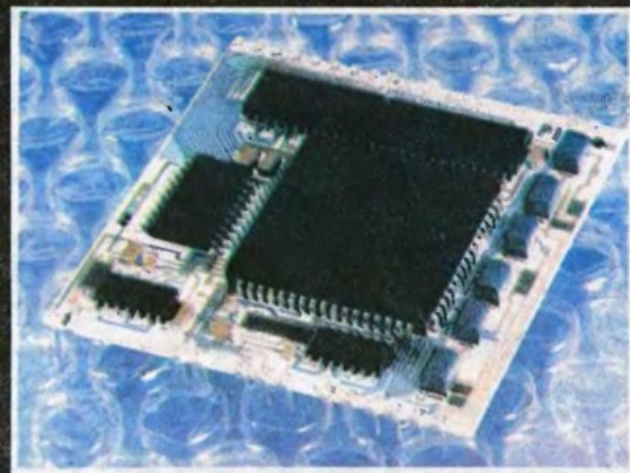
```
1100 PRINT #8, CHR$(147)
```

AMSTRAD

bez poprawek



Rys. 1. Procesor 8-bitowy o wymiarach 20 x 20 mm.



Rys. 2. Układ z procesorem 32-bitowym i pamięcią RAM do TV cyfrowej

MONTAŻ POWIERZCHNIOWY

Ci, którzy kiedykolwiek montowali układ elektroniczny wiedzą, jak żmudnym zajęciem jest wywiercenie w płytce setek otworów o średnicy 0,5—1 mm i zagięcie nóżek w elementach, tak, aby trafiły na swoje miejsce.

Czas przestać wiercić! — powiedział pewien mądry człowiek, a paru innych mu przytaknęło. Tak powstała nowa technologia montażu płytek elektronicznych: S.M.D. (Surface Mounted Devices), czyli Montaż Powierzchniowy.

Dlaczego powierzchniowy? Otóż wszystkie elementy są montowane po stronie ścieżek połączeniowych, a ponieważ te przeważnie przebiegają po obu stronach płytki, możemy umieścić te same elementy na mniejszej płytce. Ze względu na postęp technologii produkcji elementów elektronicznych, a jednocześnie dzięki automatyzacji procesu montażu, elementy do montażu powierzchniowego (elementy strukturalne) mają wymiary kilkakrotnie mniejsze od tradycyjnych. Grubość ścieżek połączeniowych jest tak mała, że między „nóżkami” opornika, tzn. na pasku szerokości ok. 2 mm są przeprowadzane dwa, trzy połączenia. Tak małe wymiary elementów wymuszają precyzję montażu, a tę można osiągnąć tylko za pomocą robotów. Hała, gdzie rodzą się współczesne komputery, przypomina wizję szalonych futurologów. Linia montażowa jest wręcz pokryta gęszczem mechanicznych ramion sterowanych przez mikrokomputery oparte o technikę szesnasto- i trzydziestodwubitową.

Z magazynu dostarczane są gotowe panele z zamocowanymi na nich płytkami. Na płytkach przygotowano już punkty lutownicze oraz pokryto ścieżki i resztę płytki specjalnym, żaroodpornym lakierem. Panele na taśmie wjeżdżają pod pierwsze głowice automatów, które zgodnie z programem, z niewiarygodną prędkością kilkudziesięciu punktów na godzinę, nanoszą kropelki kleju w miejsca gdzie mają znajdować się elementy. Ilość kleju jest ściśle uzależniona od wielkości montowanej części. Następnym etapem jest mocowanie elementów strukturalnych. Elementy te są umieszczane przez producenta na perforowanej taśmie papierowej nawiniętej na szpulę (takie same jak w domowych magnetofonach). Często jednak części dostarczane są luzem i wtedy zachodzi konieczność stosowania specjalnych automatów ustawiających odpowiednio elementy w prowadnicach, z których dopiero są pobierane do montażu.

Głowica automatu montującego przypomina swym wyglądem i działaniem bardzo precyzyjną,

czworopalczystą rękę. Jedno stanowisko montujące może składać się z paru „rąk” przyklejających jednocześnie różne elementy. Robot sterowany impulsami z komputera chwytą bardzo delikatnie część z odpowiedniej szpuli lub szyny, obraca ją tak jak powinna być umieszczona na płytce i orientuje ją w przestrzeni, posługując się przy tym techniką zbliżoną do laserowych celowników optycznych. Następnie element jest dociskany do kropelki kleju i punktów styku z dokładnością do setnych milimetra. Gdy wszystkie elementy zostaną już przyklejone ruszają do komory cieplnej, gdzie klej pod wpływem działania temperatury lub odpowiednich składników chemicznych twardnieje.

Tak przygotowane płytki podawane są do automatu lutowniczego, gdzie zostają poddane krótkotrwałej kąpieli w roztopionej cynie i oczyszczone za pomocą gorącego powietrza wydmuchującego resztki cyny z nieporządkanych miejsc. Zmontowana płytka poddawana jest kontroli na stanowiskach obsługiwanych przez mikrokomputery przemysłowe tzn. mikroprocesory wraz z odpowiednim oprzyrządowaniem i oprogramowaniem, w konfiguracji przeznaczonej dla danego zadania. Jeśli zostaną stwierdzone jakieś wady, to w zależności od ceny wadliwej płytki naprawia się ją lub po prostu wyrzuca. Oczywiście w obecnej chwili nie produkuje się jeszcze całej gamy elementów strukturalnych, wobec

czego istnieje częstokroć konieczność uzupełniania płytki elementami tradycyjnymi, co znacznie zwiększa wymiary urządzenia, wydłuża czas potrzebny na jego wyprodukowanie i zwiększa możliwość wystąpienia awarii. Montaż taki nazywamy montażem mieszanym. Układy strukturalne montuje się wtedy po jednej stronie płytki, a po drugiej elementy tradycyjne.

Do montowania elementów tradycyjnych, a więc obciążonych koniecznością zaginania „nóżek”, wiercenia otworów itp. stosuje się wielce wyrafinowane stanowiska, wyposażone w komputery standardu IBM pracujące z programami CAM. Operator ma przed sobą płytkę z wywierconymi otworami, z jego lewej strony umieszczony jest obrotowy pojemnik z wieloma przegrodami wypełnionymi częściami elektronicznymi. Pojemnik jest tak sprytnie skonstruowany, że w danym momencie operator może wyjąć tylko jeden element. Pod płytką, w którą wkładane są elementy, znajdują się dwie głowice laserowe sterowane przez komputer. Operator widzi podświetlone przez laser otwory, w które należy włożyć trzymaną część. Nie sposób pomylić się!

Spytacie się na pewno „dlaczego małe jest piękne”? Otóż tylko dzięki nowej technologii możemy słuchać muzyki z walkman'a wielkości kasety, nagrywać filmy kamierami mieszczącymi się w małej torbie, korzystać z przenośnych komputerów, które nie ważą więcej niż parę książek itd. A może by tak zrezygnować z krzemu i usług elektronów? — zastanawiał się na głos pewien człowiek; Właśnie — może by tak białko i światło? — przytaknął drugi; Na razie proponuję żebyśmy zajęli się tylko światłowodami i światłem — stwierdził trzeci; Hm? A gdyby tak jeszcze nadprzewodniki?!; Słyszałem, jak pewien mądry Japończyk... — ale to już zupełnie inna historia.

Jarosław Żurawski

